



PONIEDZIAŁEK 3 GRUDNIA 2018 r.

dziennik

WSCHODNI

Gigantyczna kara za ucieczkę z budowy

KONSEKWENCJE Prawie 250 mln zł kary ma zapłacić włoska firma Astaldi, która we wrześniu przerwała pracę przy przebudowie linii kolejowej z Lublina do Dębina i zostawiła podwykonawców bez zapłaty

STRONA 3

Sąd bezwzględny dla pedofila

ZBRODNIA Dziewięć lat więzienia i po 50 tys. zł zadośćuczynienia dla trójki ofiar. Taki wyrok wymierzył sąd Krzysztofowi M. – byłemu kuratorowi sądowemu. Mężczyzna wykorzystywał seksualnie dzieci swoich krewnych. Okazją ku temu były rodzinne wizyty

JACEK SZYDŁOWSKI

Proces przed Sądem Rejonowym Lublin-Zachód trwał dwa lata. Sędzia Łukasz Czapski uznał Krzysztofa M. za winnego wszystkich pięciu zarzutów. Dotyczyły one głównie wykorzystywania seksualnego dzieci i prezentowania im pornografii.

Chłopca Krzysztof M. miał zmuszać do seksu przez 11 lat. 56-letni dziś oskarżony został za to skazany na 9 lat więzienia. Ma również zapłacić swoim trzem ofiarom po 50 tys. zł zadośćuczynienia. Podczas ogłaszania wyroku pokrzywdzeni nie mogli ukryć łez.

Koszmar chłopca i dwóch dziewczynek trwał od 1992 roku. Ofiary dopiero po latach zdecydowały się zawiadomić prokuraturę. Krzysztof M. został aresztowany. Podczas śledztwa zaprzeczał zarzutom. Przekonywał, że jest ofiarą zmywy.

– Mężczyzna wykorzystywał bezbronność dzieci oraz zaufanie, jakim darzyli go ich rodzice – mówiła rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Lublinie Agnieszka Kępka po skierowaniu aktu oskarżenia do sądu. – Wielokrotnie doprowadzał je do obcowania płciowego i innych czynności seksualnych.



Proces Krzysztofa M. toczył się za zamkniętymi drzwiami. Uzasadnienie wyroku również pozostaje niejawne

Krzysztof M. pracował w publicznej instytucji. Był także kuratorem dla dorosłych w Sądzie Rejonowym Lublin-Wschód w Świdniku. W 2013 r. na własną prośbę został wykreślony z listy kuratorów. Obawiał

się oskarżenia o molestowanie.

– W 2011 roku wykrzyczałem mu w twarz, że jest pedofilem – wyznał śledczym jeden z pokrzywdzonych. – Poprosił mnie, żebym wstrzymał się z zawiadamia-

niem organów ścigania do czasu aż spłaci kredyt córki.

Krzysztof M. cieszył się w swoim środowisku bardzo dobrą opinią. Był postrzegany, jako dobry mąż i ojciec, który dba o rodzinę. Śledczy ustalili jednak, że mężczyzna

miał również drugie oblicze. Od 1992 do 2008 r. wykorzystywał dzieci swoich krewnych. Okazją ku temu były rodzinne wizyty.

W 1992 r. ofiarą Krzysztofa M. padła niespełna 2-letnia dziewczynka. „Wujek” wło-

żył jej rękę w majtki i zaczął obmacywać. Takich zdarzeń było znacznie więcej. Dochodziło do nich, kiedy krewni Krzysztofa M. przywozili dzieci do jego mieszkania w Lublinie. Zostawiali je tam na kilka dni. Podczas jednego z takich pobytów, Krzysztof M. miał wejść do pokoju, w którym spała córka krewnych, zdjął jej spodnie i wsunął rękę między nogi.

Jego upodobania nie ograniczały się do dziewczynek. W 1995 r. Krzysztof M. wykorzystywał niespełna 5-letniego chłopca. Do różnego rodzaju stosunków seksualnych zmuszał dziecko wiele razy. Regularnie się też przy nim masturbował.

– Mówił, że idą do lasu zbierać koniczynę dla królików – opowiadała śledczym siostra chłopca.

Po tych „wycieczkach” chłopiec był roztrzęsiony i płakał. Ona również już jako kilkulatka miała być gwałcona przez „wujka”.

Dzieci panicznie bały się Krzysztofa M. Mężczyzna miał im grozić. Straszyl, że jeśli powiedzą komuś o tym co robi, to „ich rodzicom stanie się krzywda i umrą”.

Krzysztofowi M. groziło do 12 lat więzienia. Wyrok nie jest prawomocny.

FOT. MAGIEJ KACZANOWSKIEJ / ARCHIWUM

Lubelskie przymiarki do Żelaznej Dywizji

WOJSKO 27 miliardów złotych będzie kosztować sformowanie 18. Dywizji, tzw. Żelaznej. Nowa Brygada Zmechanizowana, jedna z trzech wchodzących w jej skład, będzie stacjonować w Lublinie. Do działań bojowych ma być gotowa w 2022 roku

Resort Obrony zakłada, że 18. Dywizja Zmechanizowana będzie liczyła ok. 7800 żołnierzy, w tym 750 oficerów, 2160 podoficerów i 4860 szeregowych. Koszty jej formowania określono na 27 mld zł w ciągu 10 lat. Roczny koszt utrzymania 18 Dywizji to 2 miliardy złotych. Opracowany przez Sztab Generalny Wojska Polskiego harmonogram formowania 18. Dywizji minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak zatwierdził w listopadzie. Zgodnie z nim, dowództwo i sztab mają osiągnąć gotowość bojową w I połowie 2021 r. Natomiast nowa brygada zmechanizowana, która będzie stacjonować w Lublinie, ma zostać certyfikowana w I połowie 2022 r. Jak już informowaliśmy, nowa brygada, będzie stacjonować w obiektach wojskowych na Majdanku. W skład 18 Żelaznej Dywizji wejdą



trzy brygady: - 1. Warszawska Brygada Pancerna i 21. Brygada Strzelców Podhalańskich oraz Brygada Zmechanizowana. Równolegle z brygadą lubelską będzie formowany pułk

dowodzenia, która ma osiągnąć gotowość także w 2022 roku. Dowództwo nowej dywizji znajduje się w Siedlcach. W kolejnym etapie – do 2026 roku

mają być sformowane kolejne jednostki: batalion rozpoznawczy, pułki artylerii, pułk przeciwlotniczy i logistyczny. Wojskowi już teraz szukają dla nich lokalizacji w naszym regionie.

Według nieoficjalnych informacji, brygada stacjonująca w Lublinie będzie formacją zmechanizowaną-zmotoryzowaną. Głównym wyposażeniem będą wozy bojowe KTO Rosomak. Brygada ma mieć charakter jednostki bardzo mobilnej, odpowiadającej standardom NATO. Prawdopodobnie w jej skład wejdą bataliony zmechanizowane z Chelma i Zamościa, dziś podporządkowane 1. Warszawskiej Brygadzie Pancernej.

Przypomnijmy, że do 2011 roku w Lublinie stacjonowała 3. Brygada Zmechanizowana Legionów im. Romualda Traugutta.

PAWEŁ PUZIO

Małżeństwo wpadło do grobu

ŁĘCZNA Młode małżeństwo wpadło do otwartego grobu, wprost na szczątki pochowanej tam osoby. Dokładne okoliczności zdarzenia wyjaśniają policjanci.

Para 37-latków nie odniosła poważniejszych obrażeń. Upadek na ludzkie szczątki był jednak wyjątkowo traumatycznym przeżyciem. Para szła nieoświetloną alejką cmentarza Łęcznej. Kilka godzin wcześniej grabarz odsłonił tam grób, przygotowując go do planowanego na następny dzień pogrzebu. Rozkopał również fragment alejki. Miejsce nie zostało odpowiednio zabezpieczone. Małżonkowie spadli na dno grobu niszcząc trumnę ze szczątkami pochowanej tam przed laty osoby.

Jak informują policjanci, grabarz dostał już mandat od straży miejskiej. Mundurowi nadal jednak wyjaśniają dokładne okoliczności zdarzenia. Postępowanie prowadzone jest w kierunku narażenia człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Grozi za to do 3 lat więzienia. (JSZ)



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Paczki od radnych i prezydenta

LUBLIN Kilkadziesiąt paczek przygotowali miejscy radni i prezydent Krzysztof Żuk w ramach akcji Szlachetna Paczka. Znalazły się w nich m.in. środki czystości, żywność, przybory szkolne, ubrania.

– Wybraliśmy dwie rodziny, do których trafią przygotowane przez nas paczki. Pierwsza rodzina to młoda 25-letnia matka samotnie wychowująca 2-letniego synka. Oboje są niewidomi. Dla nich kupiliśmy też meble do kuchni i specjalną wagę kuchenną dla osób niewidomych – mówi radna Beata Stepaniuk-Kuśmierzak.

– Druga rodzina to babcia, która wychowuje 12-letnią wnuczkę.

Finał ogólnopolskiej akcji już 8-9 grudnia. – Wtedy wszystkie paczki trafią do potrzebujących rodzin. A poma-gać można do samego finału. Wystarczy wejść na naszą stronę www.szlachetna-paczka.pl, wybrać województwa i rodzinę, której chcemy pomóc – tłumaczy Aleksandra Baran, wolontariuszka Szlachetnej Paczki. – Na pomoc w naszym województwie nadal czeka kilkadziesiąt rodzin. (KP)

Wrogie przejęcie ważnego instytutu

KONTROWERSJE Likwidacji działającego w Lublinie od 1991 roku Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej chce rząd Prawa i Sprawiedliwości. W jego miejsce pojawi się Instytut Europy, który zajmie się m.in. koncepcją Trójmorza. Pomysł krytykują politycy opozycji, pojawiają się też m.in. komentarze o „wrogim przejęciu”

TOMASZ MACIUSZCZAK

Trójmorze jest nowym kierunkiem działań Polski zakładającym intensyfikację współpracy państw – czytamy w uzasadnieniu projektu ustawy powołującej nową jednostkę. – Zwłaszcza poprzez wspólne inwestycje infrastrukturalne i budowę bardziej spójnego bloku państw o zbliżonej kulturze i podobnym doświadczeniu historycznym.”

Siedzibą nowej instytucji ma być Lublin. Jej dyrektora będzie powoływać premier. W dokumencie jest też mowa o likwidacji (z dniem wejścia w życie ustawy) Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej założonego w 2002 r. przez Jerzego Kłoczowskiego.

– Nie jest to tworzenie nowej instytucji, tylko przekształcenie instytucji już istniejącej – przekonywał podczas posiedzenia sejmowych komisji edukacji,

nauki i młodzieży oraz spraw zagranicznych Paweł Szrot, sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Mienie i pracownicy IEŚW przejdą do nowej jednostki. W 2019 ośrodek ma kosztować 4 mln zł. – To kwota podobnego rzędu, jak ta przeznaczana na funkcjonowanie obecnie istniejącego instytutu – tłumaczył.

– Trochę mnie zdziwiło, a nawet rozbawiło – skomentował te słowa prof. Mirosław Filipowicz, dyrektor IEŚW. – My otrzymujemy 16 tys. 250 zł miesięcznie. Czy to finansowanie tego samego rzędu, co 4 mln zł rocznie tylko w pierwszym roku działalności?

Dyrektor wyliczył też ostatnie dokonania swojego instytutu jak wydanie pionierskich historii Białorusi oraz Ukrainy czy cyklu polsko-rosyjskich pomocy językowych dla nauczycieli historii. Przyszłość tego

ostatniego jest niepewna, bo projekt nie mieści się w profilu nowej instytucji.

– To nie jest zbudowanie Instytutu Europy Środkowej na bazie Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej. To jest likwidacja jednej i budowanie zupełnie innej placówki z zupełnie innymi zadaniami – stwierdza prof. Filipowicz.

Podczas posiedzenia komisji przepadła m.in. poprawka dotycząca wybrania dyrektora nowego instytutu w drodze konkursu. Nie przeszła też propozycja zwiększenia wymagań dla kandydatów na to stanowisko. Obecnie wystarczy posiadanie wykształcenia wyższego (bez sprecyzowanego kierunku studiów), nie jest też wymagana znajomość języków obcych.

7 listopada z sejmowej mównicy pomysł krytykowała lubelska posłanka PSL Genowefa Tokarska, wytykając m.in. odrzucenie wspomnianych poprawek.

– Najbardziej jednak niepokojący jest fakt, że nie chodzi tutaj wyłącznie o wprowadzenie nowych swoich ludzi – podsumowała.

W piątek temat poruszyła też parlamentarzystka PO Joanna Mucha. – Mówimy tu o likwidacji instytutu naukowego i powołaniu jakiegoś rodzaju agencji rządowej, która będzie pracowała na rzecz rządu PiS i nie będzie miała żadnej niezależności naukowej – mówiła Mucha, apelując do prezydenta Andrzeja Dudy o to, by nie podpisywał projektu ustawy.

Do sprawy podczas piątkowej konferencji w Lublinie „Jaka Polska za 5, 10... 100 lat i w jakiej Europie?” odniósł się też dominikanin i publicysta o. Tomasz Dostatni.

– Instytut był pomysłem dostrzeżenia, że mamy sąsiadów, z którymi warto tworzyć więź. To klasyczny przykład wrogiego przejęcia – mówił duchowny.

Dokąd zmierzasz, Polsko?



FOT. BIURO EUROPOSIA KRZYSZTOFA HETMAŃA

LUBLIN O przyszłości Polski i Unii Europejskiej rozmawiali uczestnicy piątkowej konferencji „Jaka Polska za 5, 10... 100 lat i w jakiej Europie?” w Centrum Spotkania Kultur.

Dość pesymistyczne wizje dotyczące unijnej wspólnoty w wykładzie wprowadzającym przedstawił historyk i antropolog Włodzisław Teofil Bartoszewski. Syn nieżyjącego prof. Włodzisława Bartoszewskiego skrytykował m.in. nierówne traktowanie poszczególnych państw członkowskich przez Komisję Europejską.

– Jeśli Irlandia ma deficyt budżetowy, jest karana przez KE. Jeśli Francja ma deficyt rok po roku, to się jej nie każe. To jest hipokryzja polityki – mówił Bartoszewski, który kilkakrotnie podkreślał, że w najbliższych latach w UE może dojść do zmiany układu sił. – Wierzę, że za 10 lat Polska nadal będzie w UE i będzie pomagać ją reformować – podsumował za koniec.

W trakcie dyskusji o różnorodności w unijnej wspólnocie mówił Marek Prawda, dyrektor przedstawicielstwa KE w Polsce.

– Cały geniusz polega na tym, żeby ta różnorodność nie doprowadziła do rozpadu, ale żeby zrobić z niej atut. Dominuje pogląd wykorzystania wspólnotowości, ale tylko na tyle, na ile może to zyskać poparcie obywateli – tłumaczył.

Pojawiły się też pytania o kryzys partii politycznych, które do tej pory utrzymywały się przy władzy.

– My nie mamy w Europie nowych partii. Wracają myśli z lat 20. i 30. XX wieku. Te same, tylko trochę inaczej ubrane. Mają nową formułę, która być może zainteresowała młodzież – mówił Włodzisław Kosiniak-Kamysz, prezes PSL.

W dyskusji wzięli też udział europoseł Jan Olbrycht, dominikanin o. Tomasz Dostatni i prof. Marek Pietraś, politolog z UMCS.

TOMA

Peru w Lublinie. Jest konsul, będą studenci

Alberto Efraín Salas Barahona, konsul Peru w Polsce, wręczył w piątek listy uwierzytelniające Zbigniewowi Michałakowi - konsułowi honorowemu Peru w Lublinie. Lublin jest czwartym miastem w Polsce, w którym powołano konsula honorowego tego kraju.

Zbigniew Michałak nie ukrywa, że zamierza zaini-

cjować wymianę studentów. – Jestem już po rozmowie z rektorami lubelskich uczelni. Wymianą studentów są zainteresowane Politechnika Lubelska oraz Uniwersytet Medyczny – mówi nowo powołany konsul.

Konsul honorowy reprezentuje interesy kraju, jego obywateli i firm, w naszym regionie.



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

– Peru to niezwykle ciekawy partner, bogaty kraj. Posiada wiele kopalni, niemal całą tablicę Mendelejewa – mówi Zbigniew Michałak. – Peruwiańczycy są zainteresowani zakupem w Polsce wszelkiego rodzaju pojazdów elektrycznych. W kontekście Ursusa, Lublin jest dla nich ciekawym partnerem – dodaje.

Konsul poleca też wyjazdy turystyczne do tego kraju. – Peru jest różnorodne. Są góry, wybrzeże i ogromna puszca. Wokół przyjaźni, podobni do nas ludzie. No i chyba najlepsza kuchnia na świecie – zachęca do podróży za ocean.

W Lublinie mamy już konsuli honorowych Niemiec, Austrii, Ukrainy i Słowenii. (P.P.)

dziennik
WSCHODNI

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.
Krakowskie Przedmieście 54, 20-002 Lublin

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 54
(II piętro) 20-002 Lublin.

Adres: www.dziennikwschodni.pl
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl
Redaktor naczelny: Krzysztof Wiejak,
tel. 81 46 26 802,
e-mail: wiejak@dziennikwschodni.pl
Wydawcy: Agnieszka Mazus, tel. 81 46 26 824,
e-mail: mazus@dziennikwschodni.pl,
Jerzy Szubiela, tel. 81 46 26 806, e-mail:
szubiela@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Agnieszka Dybek,
tel. 81 46 26 864, e-mail:
dybek@dziennikwschodni.pl
Dział on-line: Kierownik Paweł Buczkowski,
tel. 81 46 26 810,
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl
Dział sportowy: Kierownik Jarosław Klukowski,
tel. 81 46 26 825,
e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl
Biuro Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372,
e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

Chelme: Jacek Barczyński, tel. 697 770 407,
e-mail: barczynski@dziennikwschodni.pl
Biuro Reklamy: Anna Sztal, tel. 81 46 26 970,
e-mail: anna.sztal@dziennikwschodni.pl
Ogłoszenia: 81 46 26 820, 81 46 26 966, fax
81 46 26 988, 81 46 26 801,
e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl, oferta@
dziennikwschodni.pl
Adres: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro),
20-002 Lublin

Terenowe oddziały:

Biała Podlaska 691 770 019,
Chelme 697 770 393,
Puławy 697 770 404,
Zamość 697 770 355, fax 81 46 26 988.

Druk: AGORA S.A.





Gigantyczna kara za ucieczkę z budowy

KONSEKWENCJE Prawie 250 mln zł kary ma zapłacić włoska firma Astaldi, która we wrześniu przerwała pracę przy przebudowie linii kolejowej z Lublina do Dębina i zostawiła podwykonawców bez zapłaty. Znosi się na długi spór w sądzie. Kolejarze przyznają też, że w czerwcu pociągów przez Puławę i Dębin nie będzie, choć są w rozkładzie

DOMINIK SMAGA

To był najgłośniejszy z tegorocznych rozwodów na placu budowy. W ostatnich dniach września główny wykonawca modernizacji torów z Lublina do Dębina oświadczył, że rezygnuje z kontraktu. Kolejarze nie przyjęli tego do wiadomości i dali Włochom dwa dni na wznowienie prac. Gdy termin minął, Polskie Linie Kolejowe stwierdziły, że to one odstępują od umowy.

Ćwierć miliarda kary

To jeszcze nie koniec bojów z firmą Astaldi. Polskie Linie Kolejowe naliczyły Włochom 248,7 mln zł kary.

– Prawdopodobnie niezbędne będzie dochodzenie tych należności na drodze postępowania sądowego – przyznaje w jednym z pism wiceminister infrastruktury Andrzej Bittel.

– Podejmujemy działania celem wyegzekwowania zobowiązań Astaldi, w tym kar umownych – zapewnia Mirosław Siemienieć, rzecznik

PKP Polskich Linii Kolejowych.

Spółka upomniała się już o pieniądze u firm, które wystawiły Włochom gwarancję ubezpieczeniową i bankową. – Oba wnioski zostały pozytywnie rozpatrzone – czytamy w piśmie wiceministra.

– Obecnie uzyskaliśmy zwrot gwarancji na ponad 93 mln zł – potwierdza Siemienieć, a według Bittela z tych pieniędzy w pierwszej kolejności opłacane są faktury wystawione przez podwykonawców, którym Astaldi nie zapłaciło za pracę i materiały.

Kiedy wznowią prace?

Kolejarze unikają podania konkretnego terminu wznowienia przebudowy. Taką deklarację złożyli tylko raz, gdy kończyła się kampania wyborcza.

– Rozpoczęcie prac planowane jest jeszcze w październiku – zapewniał wówczas rzecznik PKP PLK.

Tymczasem skończył się już listopad, a na budowie wciąż pusto.

– Inwentaryzacja robót wykonanych przez Astaldi

jest w końcowej fazie. Na początku grudnia zostanie ogłoszony przetarg na kontynuację prac na obiektach inżynierskich – zapowiada Siemienieć. Wspomniane „obiekty inżynierskie” to mosty, wiadukty i przejścia podziemne. – Zostanie też ogłoszone postępowanie na pozostałe roboty.

Jeszcze niedawno padały oficjalne zapewnienia, że przebudowę dokończy spółki zależne Polskich Linii Kolejowych, co miało pozwolić na szybkie wznowienie prac, bez długotrwałych przetargów. Co zostało z tych deklaracji?

– Rozważane są jeszcze różne możliwości – odpowiada rzecznik.

Życie sobie, rozkład sobie

Mimo to oficjalny rozkład jazdy uparcie przewiduje, że od 9 czerwca pociągi znów zaczną jeździć z Lublina przez Nałęczów, Puławę i Dębin w stronę Warszawy i Radomia.

W przyszłorocznej tabeli odjazdów jest takich składów dużo, np. IC Orzeszko-

wa przez Warszawę i Łódź do Wrocławia, TLK Kochanowski do Piły (w wakacje do Kołobrzegu), TLK Warta do Gorzowa, IC Damrot do Bielska Białej, czy TLK Jagiełło do Krakowa. Według oficjalnego rozkładu mają kursować już w czerwcu. Ale sami kolejarze przyznają, że nie ma na to żadnych szans.

– Obecnie spółka ocenia, że wznowienie ruchu na odcinku Lublin-Dębin, po jednym torze, będzie możliwe nie wcześniej niż w trzecim kwartale 2019 – mówi rzecznik Polskich Linii Kolejowych.

To oznacza, że czerwcowych pociągów przez Puławę i Dębin nie będzie, choć widnieją w tabeli odjazdów.

Ciekawostką w tym rozkładzie są trzy pociągi dalekobieżne, które nawet po otwarciu zamkniętej linii „warszawskiej” miałyby kursować przez Lubartów i Parczew. Taką trasą miałby jeździć TLK Wokulski do Łodzi Fabrycznej oraz TLK Bystrzyca i TLK Narutowicz do Warszawy.

25 zamiast 15 lat więzienia

Taki wyrok wymierzył sąd odwoławczy Damianowi S. – skazanemu za zabójstwo pracownika stacji benzynowej niedaleko Lubartowa. 18-letnia Magdalena J., z którą zaplanował napad, spędzi za kratami 20 miesięcy.

Sprawę rozstrzygnął Sąd Apelacyjny w Lublinie. Na wniosek prokuratura zastrzyła karę wobec głównego z oskarżonych do 25 lat pozbawienia wolności. W pierwszym procesie, w lipcu tego roku, 28-latek został skazany na 15 lat więzienia. W przypadku Magdaleny J. sąd odwoławczy utrzymał orzeczoną wcześniej karę.

Do zbrodni doszło w grudniu ubiegłego roku w Pałeczniczy-Kolonii w gm. Niedźwiada. Mirosław W. przyszedł do pracy na nocną zmianę.

Damian S., jego dziewczyna Magdalena J. oraz Damian D. dokładnie zaplanowali napad. Wcześniej ukradli w pobliżu wsi butlę z gazem. Około godz. 2 w nocy zaparkowali niedaleko stacji w Pałeczniczy. Damian S. schował za pasem drewniany trzonek i zabrał skradzioną butlę. Kiedy na stacji nie było już innych klientów, podszedł do okienka

i poprosił o wymianę butli. Dał pracownikowi 100 zł i poszedł w kierunku kontenera z butlami.

Kiedy Mirosław W. schylił się po butlę, napastnik uderzył go drewnianym trzonkiem w głowę. Połamał mężczyźnie czaszkę. Drugi cios, zdaniem biegłych, „pozbawił ofiarę szans na przeżycie”.

Damian S. zabrał ranemu 140 zł i klucze do stacji. Nie zdążył wejść do budynku, bo spłoszył go inny klient. 28-latek uciekł. Gdyby udało mu się wejść do budynku, to zdaniem śledczych zaatakowałby śpiącego na plecach kierownika.

Klient, który go spłoszył, usłyszał odgłosy odjeżdżającego samochodu. Zaniepokojony po pewnym czasie wrócił na stację razem z synem. Po rozmowie z kierownikiem wszyscy poszli do kontenera z butlami. Tam znaleźli ranne go 58-latkę.

Mirosław W. trafił do szpitala, gdzie mimo wysiłków lekarzy zmarł. Kilka dni później policjanci zatrzymali napastników. Damian S. przyznał się do zarzutów. Magdalena J. przekonywała śledczych, iż nie miała pojęcia, że pomaga w napadzie.

(JSZ)

R E K L A M A



Burmistrz Urzędowa

informuje o zakończeniu realizacji projektu pn.:

„Wykorzystanie odnawialnych źródeł energii poprzez montaż kolektorów słonecznych na terenie Gminy Urzędów – etap II”

współfinansowanego ze środków europejskich w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014 - 2020, Osi Priorytetowej IV Energia przyjazna środowisku, Działanie 4.1 Wsparcie wykorzystania OZE.

Umowa o dofinansowanie projektu z Urzędem Marszałkowskim została podpisana 30 grudnia 2016r. W ramach projektu na terenie Gminy Urzędów zostało zainstalowanych 380 instalacji solarnych do podgrzewania c.w.u. oraz wymieniono 5 kotłów węglowych na opalane biomasą w indywidualnych budynkach mieszkalnych.

Głównym celem projektu jest realizacja zadań związanych się do wypełnianiem zobowiązań wynikających z tzw. pakietu energetyczno-klimatycznego UE oraz Strategii Europa 2020. Realizacja celów będzie miała pozytywny wpływ na rozwój społeczno-gospodarczy zarówno gminy Urzędów jak i całego regionu. Główną korzyścią realizacją projektu będzie poprawa jakości środowiska naturalnego, dzięki ograniczeniu zużycia paliw stałych do produkcji energii elektrycznej, a tym samym zmniejszenie emisji szkodliwych substancji do powietrza atmosferycznego. Inwestycja w rozwój instalacji OZE pozwoli na poprawę komfortu życia poprzez zmniejszenie uciążliwości dla mieszkańców związanych z zakupem i transportem węgla. Korzyścią ekonomiczną będzie obniżenie kosztów energii elektrycznej i zmniejszenie samego zapotrzebowania na energię pochodzącą z konwencjonalnych źródeł. Efekty finansowe tego projektu bezpośrednio odczują gospodarstwa domowe, które dzięki energii słonecznej zaoszczędzą w ciągu roku ok 800 zł na kosztach przygotowania c.w.u. Wzrosną także szanse rozwojowe gminy, a także konkurencyjność regionu w zakresie przedsiębiorczości, osadnictwa czy też turystyki. W długofalowym okresie należy spodziewać się ożywienia gospodarczego oraz wzrostu atrakcyjności inwestycyjnej, co przyczyni się do tworzenia nowych miejsc pracy, spadku bezrobocia i poprawy warunków życia mieszkańców.

W ramach projektu utworzono i wdrożono system do zarządzania energią pochodzącą z Odnawialnych Źródeł Energii w oparciu o technologie TIK wraz z formularzem do transakcji on-line. System monitoringu będzie zbierał i przechowywał w centralnej bazie danych informacje o instalacjach OZE oraz o produkcji energii w poszczególnych instalacjach. Dane zbierane będą automatycznie za pomocą sieci komputerowej lub poprzez bezpośredni pomiar pracownika i manualne wprowadzenie do systemu. Każdy użytkownik ma możliwość obejrzenia danych dotyczących instalacji wykorzystujących OZE oraz ma dostęp do informacji o odzyskanej energii. Za pomocą dostępnych formularzy użytkownicy będą mogli zgłaszać uwagi, skargi, zapytania, awarie instalacji oraz dokonywać transakcji on-line w celu zakupu paliw do kotłów opalanych biomasą. Portale zamieszczone są na stronie pod adresem <https://gminaurzedow.e-oze.eu/>.

KATARZYNA PRUS

Lepiej wiedzieć. I zacząć leczenie

Liczba przypadków zakażenia wirusem HIV w województwie lubelskim spada, ale jest ich coraz więcej wśród osób heteroseksualnych – wynika z ostatnich statystyk sanepidu. Ok. 60 proc. zakażonych nie ma tej świadomości. – W 2016 roku mieliśmy 42 przypadki nowych zakażeń wirusem HIV oraz 5 zachorowań na AIDS. W ubiegłym roku zakażeń wirusem HIV było już 30 i 2 przypadki zachorowania – podaje Beata Nadolska, kierownik oddziału epidemiologii Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Lublinie. – Pierwsze półrocze tego roku to 22 zakażenia HIV i jeden przypadek AIDS. Rośnie liczba przypadków

zakażeń wśród osób heteroseksualnych. – Wcześniej osoby homoseksualne i te zażywające środki psychoaktywne drogą iniekcji stanowiły znaczną większość wśród zakażonych – mówi Nadolska. Obecnie to połowa zarażonych. – Nasze dane są jednak niepełne, bo testy na HIV są anonimowe. Podanie

drogi zakażenia nie jest obowiązkowe – tłumaczy. Wśród zakażonych nadal przeważają mężczyźni. W ubiegłym roku w naszym województwie na 30 nowych zakażonych było 21 mężczyzn. – Najwięcej zakażeń zanotowaliśmy w Lublinie. Oprócz tego sporo przypadków było też m.in. w Puławach,

ZBADAJ SIĘ. ANONIMOWO I BEZPŁATNIE

W Lublinie test w kierunku HIV bezpłatnie, anonimowo i bez skierowania można wykonać we wtorki i czwartki w godz. 16.00 -18.30 w punkcie konsultacyjno-diagnostycznym przy ul. Spokojnej 3. Wykonanie badania poprzedza rozmowa z doradcą, który w sposób poufny przeprowadza wywiad oraz odpowiada na wszystkie pytania. Następnie pielęgniarka pobiera niewielką ilość krwi. Wynik testu można odebrać wyłącznie osobiście na podstawie wcześniej ustalonego hasła. Wyniki wydawane są podczas drugiej rozmowy z doradcą, który je szczegółowo omawia.



FOT. KRZYSZTOF MAZUR

Niech cię ogrzeje w zimne dni. To prezent specjalnie dla ciebie

AKCJA To nie tylko artystyczna instalacja, ale przede wszystkim realna pomoc. W weekend m.in. na pl. Litewskim na drzewach zostały zawieszone zimowe kurtki. Są przeznaczone dla osób potrzebujących pomocy, o czym informują przyklejone do odzieży zawieszki

– Organizuję tę akcję po raz pierwszy, ale też nigdy wcześniej nie spotkałam się z żadnymi wścياًmi kurtkami w Lublinie – mówi Katarzyna Wysokińska, która razem z Agnieszką Targońską zainicjowały akcję kurtkową. – Pomyśl jest turecko-bułgarski. O takiej właśnie

inicjatywie dowiedziałam się z posta na Facebooku.

Zimowe kurtki razem z dołączoną zalaminowaną kartką są rozwieszane na drzewach. Na kartce jest informacja, że odzież można wziąć i ją nosić.

– Akcja jest skierowana nie tylko do osób bezdomnych,

ale wszystkich potrzebujących – podkreśla pani Katarzyna, która nagłośniła akcję na Facebooku.

Zgłosiło się sporo osób chcących pomóc, które dostarczyły odzież. Pomysłodawczyni zebrały kilkadziesiąt kurtek. W sobotę zostawiały je

w różnych miejscach miasta m.in. na pl. Litewskim, okolicach dworców PKS i PKP.

– Chcemy pomóc potrzebującym. Zależało nam też na powtórzeniu happeningu z ubieraniem drzew – dodaje Katarzyna Wysokińska. – Odzież zostawiamy też

w innych widocznych miejscach.

Akcja będzie prowadzona przez całą zimę, podobnie jak Jedzenie zamiast Bomb (ang. Food Not Bombs). To społeczna inicjatywa polegająca na rozdawaniu gorących posiłków ludziom potrzebującym. Wydawane

są w każdą sobotę o godz. 14 przed Bramą Krakowską.

Osoby, które chciałyby przekazać kurtki mogą przynieść odzież do Wspólnej Przestrzeni (ul. Kowalską 1) w piątek o godz. 18 (wtedy są gotowane posiłki dla potrzebujących), albo w sobotę ok. 13.30. **(AA)**

Ratuszowy koncert życzeń

PIENIĄDZE Do środy prezydent musi zadeklarować, które inwestycje i wydatki dopisze na prośbę radnych do przyszłorocznego budżetu miasta. W ostatni piątek radni przekazali mu długą listę prośb o nowe drogi, remonty ulic, sygnalizacje świetlne, czy też nowe obiekty sportowe. Jest pewne, że nie da się spełnić wszystkich życzeń

DOMINIK SMAGA

To kolejny etap prac nad trudną układanką, którą jest budżet Lublina, gdzie zawsze jest więcej potrzeb niż pieniędzy. Do 15 listopada prezydent miał czas na ułożenie wstępnej listy dochodów i wydatków. Kolejny ruch należał do miejskich radnych, którzy mogli zgłaszać swoje wnioski, zwykle dotyczące dopisania różnych wydatków, a rzadziej ich skreślenia.

Takie wnioski poddawane były pod głosowanie w komisjach Rady Miasta. Te, które zyskały poparcie większości, trafiły później do zaopiniowania przez Komisję Budżetowo-Ekonomiczną. Jej rolą jest zarekomendowanie prezydentowi tych wniosków, które warto byłoby uwzględnić w budżecie.

Kilkudziesięciopiętnastkowy wykaz trafił w piątek na biur-

ko prezydenta. Musi on teraz odnieść się do każdej prośby i wskazać te, które dopisze do budżetu. – Prezydent ma na to czas do środy – mówi Bartosz Margul, przewodniczący Komisji Budżetowo-Ekonomicznej.

Jakie wnioski zarekomendowała komisja?

Na długiej liście jest m.in. • odkładana od lat budowa sali gimnastycznej dla I LO im. Staszica,

- sygnalizacje świetlne na ul. Jana Pawła II przy Tymiankowej oraz na ul. Roztocze, Wielkopolskiej i Walecznych, • odnowa parku Rury (między Czubami a osiedlami LSM) a także • ładowarki do telefonów na 50 przystankach komunikacji miejskiej, • nowe stacje roweru miejskiego przy Willowej i Granitowej oraz • defibrylatory dla Straży Miejskiej.

Wśród prośb pozytywnie zaopiniowanych przez komisję znajdziemy m.in. • remont alejek na Marinie, • budowę ul. Berylowej, Boya-Zeleńskiego, Mackiewicza, Mineralnej, tzw. starej Nałkowskich, Skowronkowej, Sławinek, Sportowej, Zamenhofa oraz Zakopiańskiej. Radni proszą także o • remont skateparku przy Herbowej, • boisko do siatkówki

plażowej przy Medalionów, • boisko do streetballu koło Onyksowej, • rozbudowę pętli autobusowej przy os. Widok oraz • zaprojektowanie przebudowy ul. Zielonej w coś na kształt deptaka, choć z dopuszczonym ruchem samochodów. Inne, wybrane prośby zamieszczamy poniżej.

Wielokrotnie dłuższa jest lista wniosków, które dosta-

ły negatywną opinię Komisji Budżetowo-Ekonomicznej.

To choćby pomysł, żeby zmniejszyć o 150 tys. zł planowane wsparcie dla piłkarzy Motoru Lublin i przeznaczyć te pieniądze na remont ul. Niecalej.

Komisja nie przyklasnęła również propozycji wydzielania w miejskiej kasie osobnej puli (4 mln zł) na żużel. Przypomnijmy, że w trakcie kampanii wyborczej prezydent obiecał podwoić wydatki na żużel w związku z awansem Motoru, jednak obietnica ta nie znalazła dotąd odzwierciedlenia w projekcie budżetu. – Prezydent podtrzymuje deklarację – zapewnia Katarzyna Duma z biura prasowego Ratusza. – Wszelkie niezbędne i oczekiwane zmiany znajdują się w budżecie do czasu jego uchwalenia.

WYBRANE PROŚBY KOMISJI

Remonty ulic: Akacjowej, Arnsztajnowej, Bema, Bukowej, Czereśniowej, Dożynkowej (od al. Spółdzielczości Pracy do Cynamonowej), Lipińskiego, Lisa, Łazienkowskiej, Łęczyńskiej (od Melgiewskiej do Kresowej), Na Stoku, Pana Tadeusza, Parafialnej, Robotniczej, Sempołowskiej, Skrzynickiej, Słowackiego, Śliskiej, Wapiennej. Przebudowa: Młodej Polski, Montażowej, Nałkowskich, Raszyńskiej (z budową Tarninowej), Samsonowicza, Wallenroda i Wiejskiej. Rozbudowa szkoły przy Sławinkowskiej o segment dla przedszkola, oświetlenie boisk szkolnych przy Sławinkowskiej i wybudowanie tam basenu, remont kuchni w szkole przy Plażowej, remont kuchni i stołówki w szkole przy Kosmowskiej, dojazd do szkoły przy Rycerskiej wraz z parkingiem, miejsca parkingowe dla szkoły przy Tetmajera, remont boiska szkoły przy Nałkowskich, odnowa szkolnej bieżni przy Radości, odnowa placów zabaw dwóch przedszkoli działających przy Samsonowicza, dwie zatoki przystankowe na Nałęczowskiej. Radni proszą też m.in. o linię autobusową przez ul. Kasprowicza, remont chodnika i parkingów przy Niepodległości, projekt odtworzenia cieku wodnego na Węglinie Północnym, aktywne przejścia dla pieszych przez ul. Kunickiego koło ul. Reja i Kraszewskiego, oświetlenie odcinka Magnoliowej, rewitalizację skweru przy Łopacińskiego, czy też miejsca parkingowe wzdłuż ul. Kosmonautów i Tetmajera.

Imprezy cykliczne, innowacyjne i nawiązujące

FINANSE Ponad 4,5 mln zł planuje rozdać Urząd Miasta jako dotacje do przyszłorocznych imprez kulturalnych. Wyścig po te pieniądze właśnie się zaczął, bo Ratusz ogłosił już konkursy mające się zakończyć przyznaniem pieniędzy na organizację tych wydarzeń, które zostaną uznane przez komisję za najciekawsze. W pierwszym konkursie do podziału jest 1,2 mln zł na projekty o zasięgu miejskim, regionalnym, ogólnopolskim i międzynarodowym. Preferowane mają być imprezy cykliczne będące kontynuacją wcześniejszych, innowacyjne oraz nawiązujące do 450. rocznicy Unii Lubelskiej.

- W drugim konkursie rozdzielany ma być 1 mln zł na imprezy o zasięgu dzielnicowym. Szczególnie mile widziane mają być pomysły na wydarzenia w następujących dzielnicach: Abramowice, Felin, Głusk, Hajdów-Zadębie, Ponikwoda, Sławin, Sławinek, Szerokie, Wrotków, Za Cukrownią i Zemborzyce. Również w tym konkursie komisja ma łaskawszym okiem patrzeć na wydarzenia związane z Unią Lubelską.

- W kolejnym konkursie rozdane mają być pieniądze na projekty związane wyłącznie z rocznicą Unii Lubelskiej. Tutaj do wzięcia jest 400 tys. zł. Ratusz otwarcie przyznaje, że liczy na pomysły „umacniające poczucie dumy z Lubli-

na”, przypominające historię unii oraz „pokazujące jak z dziedzictwa i doświadczeń Unii Lubelskiej czerpać i budować przyszłość Unii Europejskiej”.

- Urząd Miasta ogłosił również konkurs na dotacje do projektów wieloletnich, obejmujących lata 2019-21. W każdym ze wspomnianych konkursów miasto wymaga, aby organizator zapewnił równy dostęp do wydarzenia dla wszystkich mieszkańców „bez względu na płeć, sprawność, pochodzenie oraz inne cechy indywidualne”. Ratusz będzie czekać na oferty do 3 stycznia, a miesiąc później powinny być znane wyniki.

(DRS)



FOT. KRZYSZTOF MAZUR

KULTURA To było mistrzowskie podsumowanie jubileuszowego programu artystycznego, towarzyszącego obchodom 100-lecia KUL. Najstarsza lubelska uczelnia zaprosiła swoich gości, pracowników, studentów i uczniów szkoły muzycznej do sali lubelskiej filharmonii na specjalny koncert organizowany z cyklu Opus Magnum - KULowskie wieczory z muzyką. Najważniejszym artystą wieczoru był, nagrodzony owacją na stojąco, Rafał Blechacz, laureat XV Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego. Równie gorąco oklaskiwana była w sobotni wieczór Orkiestra Filharmonii Narodowej pod dyktando Jacka Kasprzyka, którą mogliśmy usłyszeć podczas nadzwyczajnego koncertu. **(REDA)**



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Brakuje tylko deptaka

UCZELNIE Dobiegł końca drugi etap rewitalizacji kampusu Politechniki Lubelskiej przy ul. Nadbystrzyckiej. Prace, które były warunkiem porozumienia zwaitego z miastem, pochłonięły w sumie ok. 3,5 mln zł. A to jeszcze nie koniec

TOMASZ MACIUSZCZAK

Pieniądże na lifting miasteczka pochodziły m.in. ze sprzedaży kamienicy przy ul. Okopowej 8. Politechnika przez wiele lat wynajmowała ją od miasta, a w 2010 roku odkupiła na preferencyjnych warunkach za 1 proc. ówczesnej wartości. Za nieruchomości zapłaciła 1,8 tys. zł zastrzegając, że będzie wykorzystywać ją do celów dydaktyczno-naukowych i nie sprzeda jej przed upływem dziesięciu lat. Ale uczelnia stwierdziła, że wymagającego remontu budynku już nie potrzebuje i zwróciła się do magistratu o zgodę na jego sprzedaż bez konieczności zwrotu bonifikaty. Radni miejscy dali zielone światło,

ale postawili jeden warunek: ok. 1,8 mln zł z transakcji ma zostać wydane na rewitalizację uczelnianego kampusu.

- Można powiedzieć, że spełniliśmy warunek postawiony przez miasto, a nawet jeszcze do tego dołożyliśmy. Koszt obu etapów rewitalizacji zamknął się w granicach 3,5 mln zł – mówi Wiesław Sikora, kanclerz Politechniki Lubelskiej.

Zakończone właśnie roboty objęły teren przed domami studenckimi i budynkiem dawnej stołówki. Alejki i chodniki zyskały nową nawierzchnię, parking powiększył się o dziewięć miejsc postojowych i obecnie może pomieścić 63 auta. Jest też nowa zieleń, bo w ramach

inwestycji nasadzono ponad 2,7 tys. krzewów i osiem drzew. Wycięto jedno. Trwają jeszcze prace przy termomodernizacji budynku, w którym działała uczelniana jadłodajnia. Potrwają do końca lutego.

To jednak nie koniec, bo przygotowany przez uczelnię projekt rewitalizacji zakłada też powstanie tzw. „studenckiego deptaka”. To promenada z ławkami i oświetleniem, która ma się ciągnąć od akademików do Wydziału Mechanicznego. – To zadanie chcemy zrealizować po ukończeniu budowy Centrum Technologii Informatycznych i Lingwistyki Technicznej – zapowiada kanclerz. Chodzi o inwestycję

powstającą w miejscu dawnej hamowni. Ma ona być gotowa w marcu 2020 roku.

Tymczasem końca dobiegają prace przy remoncie obiektów sportowych Politechniki Lubelskiej. Zmodernizowane zostały pełnowymiarowe boisko

trawiaste do piłki nożnej oraz trzy place do gry w siatkówkę plażową oraz korty tenisowe, które zostały pokryte tzw. powłoką pneumatyczną, pozwalającą na grę przez cały rok. Jest też nowe boisko typu orlik ze sztuczną nawierzchnią i siłownia „pod chmurką”. Jeśli

chodzi o prace remontowe, w najbliższych tygodniach wymienionych zostanie 750 okien w uczelnianych akademikach. Koszt tych prac to ok. 750 tys. zł.

więcej zdjęć
www.dziennikwschodni.pl

R E K L A M A

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy

przy Sądzie Rejonowym w Hrubieszowie Przemysław Kłodziński na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc zawiadamia, że w dniu

17.12.2018 r. o godz 09:00

w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Hrubieszowie odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości stanowiącej oznaczonej jako: działka o numerze ewidencyjnym 232/2 i powierzchni 0,50 hektara położona w miejscowości Gródek, gmina Hrubieszów, zabudowana drewnianym budynkiem mieszkalnym o powierzchni użytkowej 44,40 m², murowanym budynkiem mieszkalno – inwentarskim o powierzchni użytkowej 66,90 m², budynkiem garażowo – warsztatowym o powierzchni użytkowej 34,56 m², drewnianą szopą o powierzchni użytkowej 12,90 m², garażem blaszanym o powierzchni 12,50 m².

Nieruchomość posiada urzędzoną Księgę Wieczystą ZA1H/00068703/3 prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Hrubieszowie V Wydział Ksiąg Wieczystych.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę **95.000,00 zł**. Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi **71.250,00 zł** odpowiadającej wysokości trzech czwartych sumy oszacowania. Przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 9.500,00 zł stanowiącej równowartość jednej dziesiątej części sumy oszacowania nieruchomości najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg w gotówce lub w postaci książeczki oszczędnościowej zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi albo w inny wskazany przez komornika sposób.

Nieruchomość można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją po wcześniejszym uzgodnieniu terminu z komornikiem, elaborat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w Kancelarii Komornika Sądowego.

Komornik Sądowy
Przemysław Kłodziński

in546

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy

przy Sądzie Rejonowym w Hrubieszowie Przemysław Kłodziński na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc zawiadamia, że w dniu

17.12.2018 r. o godz 09:15

w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Hrubieszowie odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości oznaczonej jako: lokal mieszkalny numer 19 składający się z 3 pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki i WC o powierzchni 55,89 m² usytuowany na III piętrze czterokondygnacyjnego, wielorodzinnego budynku mieszkalnego przy ulicy Polnej 8 w Hrubieszowie wraz z pomieszczeniem przynależnym – piwnicą lokatorską o powierzchni 4,80 m² oraz udziałem 6069/152865 w częściach wspólnych budynku i prawie własności działki numer 658/8 o powierzchni 509 m², na której budynek jest usytuowany.

Nieruchomość posiada urzędzoną Księgę Wieczystą ZA1H/00065252/5 prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Hrubieszowie V Wydział Ksiąg Wieczystych.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 140.000,00 zł.

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi 105.000,00 zł odpowiadającej wysokości trzech czwartych sumy oszacowania. Przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 14.000,00 zł stanowiącej równowartość jednej dziesiątej części sumy oszacowania nieruchomości najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg w gotówce lub w postaci książeczki oszczędnościowej zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi albo w inny wskazany przez komornika sposób.

Nieruchomość można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją po wcześniejszym uzgodnieniu terminu z komornikiem, elaborat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w Kancelarii Komornika Sądowego.

Komornik Sądowy
Przemysław Kłodziński

in547

R E K L A M A

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy

przy Sądzie Rejonowym w Hrubieszowie Przemysław Kłodziński na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc zawiadamia, że w dniu **17.12.2018 r. o godz 09:00** w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Hrubieszowie odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości oznaczonych jako:

1) nieruchomość gruntowa położona w miejscowości Góra Grabowiec, gmina Grabowiec, składająca się z działek gruntu o numerach 2018, 2019, 2020, 2020/1 i 2021 stanowiących jedną działkę siedliskową o łącznej powierzchni 0,49 hektara, zabudowana drewnianym budynkiem mieszkalnym o powierzchni zabudowy 57 m², drewnianym budynkiem gospodarczym o powierzchni zabudowy 21 m², murowanym budynkiem inwentarskim o powierzchni zabudowy 95 m² oraz murowaną piwnicą;

2) działka gruntu numer 4164 o powierzchni 0,24 hektara położona w miejscowości Góra Grabowiec, gmina Grabowiec;

3) działka gruntu numer 605/6 o powierzchni 0,89 hektara położona w miejscowości Beresć, gmina Grabowiec.

Nieruchomości posiadają urzędzoną Księgę Wieczystą A1H/00078031/4 prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Hrubieszowie V Wydział Ksiąg Wieczystych.

Nieruchomość wymieniona w punkcie 1 oszacowana jest na kwotę 42.800,00 zł.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 32.100,00 zł odpowiadającej wysokości trzech czwartych sumy oszacowania.

Przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 4.280,00 zł stanowiącej równowartość jednej dziesiątej części sumy oszacowania nieruchomości.

Nieruchomość wymieniona w punkcie 2 oszacowana jest na kwotę 1.700,00 zł.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 1.275,00 zł odpowiadającej wysokości trzech czwartych sumy oszacowania.

Przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 170,00 zł stanowiącej równowartość jednej dziesiątej części sumy oszacowania nieruchomości.

Nieruchomość wymieniona w punkcie 3 oszacowana jest na kwotę 23.500,00 zł.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 17.625,00 zł odpowiadającej wysokości trzech czwartych sumy oszacowania.

Przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 2.350,00 zł stanowiącej równowartość jednej dziesiątej części sumy oszacowania nieruchomości.

Rękojmię należy złożyć najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg w gotówce lub w postaci książeczki oszczędnościowej zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi albo w inny wskazany przez komornika sposób.

Nieruchomość można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją po wcześniejszym uzgodnieniu terminu z komornikiem, elaborat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w Kancelarii Komornika Sądowego.

Komornik Sądowy
Przemysław Kłodziński

in548



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Czekają na przyszłość pamiętając o przeszłości

EDUKACJA VI Liceum Ogólnokształcące im. Hugona Kollataja w Lublinie świętuje 70-lecie istnienia. Z tej okazji uroczystie odsłonięto tablicę pamiątkową braci Bronisława i Janusza Żurawskich

Wszystko zaczęło się w czerwcu 1948 roku, kiedy to Andrzej Misiuk kierownik Publicznej Szkoły Powszechnej nr 14 w Lublinie (mieszczącej się wówczas przy ulicy Bychawskiej 116) został upoważniony do organizacji

Publicznej Szkoły Ogólnokształcącej stopnia licealnego jako szkoły rozwojowej. W planach było utworzenie jednej klasy VIII-ej i jednej IX-ej. Zapotrzebowanie na zdobywanie wiedzy w rozwijającej się dzielnicy Dziesiąta

okazało się jednak większe. Uruchomiono trzy oddziały, do których uczęszczało 116 uczniów. Do pierwszego egzaminu maturalnego w 1951 roku przystąpiły 53 osoby. W ciągu 70 lat szkoła wielokrotnie zmieniała pro-

fil i nazwę, by ostatecznie w 1994 r. przyjąć obowiązującą do dziś: VI Liceum Ogólnokształcące im. Hugona Kollataja. Odsłonięta z okazji jubileuszu tablica upamiętnia braci Żurawskich, wybitnych lotników związanych

w latach 20 i 30 XX wieku z dzielnicą Dziesiąta. Pomysłem ich uhonorowania zainteresował społeczność szkołą Janusz Stachowicz, prezes Prezydium Rady Seniorów Lotnictwa.

ASK

Pociąg po lubelsku, czyli wagony bez lokomotywy

ABSURD Wielkiego pecha mieli podróżni, którzy w piątek chcieli wyjechać pociągiem z Lublina do Warszawy i dalej do Szczecina. Na peron podstawiono same wagony, bo zabrakło lokomotywy. Był to zaledwie początek kłopotów niczym z komedii z czasów PRL. Komedia skończyła się... niemal sześciogodzinnym opóźnieniem

DOMINIK SMAGA

O kolejowym skandalu zawiadomił nas Czytelnik, który odprowadzał na dworzec żonę i wnuczkę. Ich pociąg TLK Gombrowicz miał wyjechać z Lublina do Szczecina o godz. 11. Okazało się, że to niemożliwe. – Podstawili wagony, ale bez lokomotywy – opowiada pan Zdzisław, a kolej to potwierdza: – Zabrakło sprawnej lokomotywy – przyznaje Agnieszka Serbńska, rzeczniczka PKP Intercity.

Przypominamy, że od ponad roku pociągi wyjeżdżające z Lublina w stronę Warszawy mogą być prowadzone tylko przez spalinywozy, bo objazdowa trasa

przez Lubartów, Parczew i Łuków nie jest zelektryfikowana między Lublinem a Łukowem. W piątek w 350-tysięcznym, wojewódzkim mieście Lublinie PKP Intercity nie miała innej lokomotywy spalinowej, która mogłaby od razu poprowadzić pociąg.

Podróżni byli w kropce. Mieli wagony, ale nie mogli odjechać. Twierdzą, że nie mogli się doprosić jakichkolwiek wyjaśnień. – Nikt nie był w stanie nam nic powiedzieć. W kasie kazali nam szukać konduktora – opowiada pan Zdzisław, który wyruszył na poszukiwanie kogoś, kto udzieli informacji.

– Dopiero przypadkiem znalazliśmy konduktorkę, nie miała żadnych emblematów, nic nie wiedziała, potraktowała nas niemiło.

Po pewnym czasie na dworzec zaczęli się schodzić pasażerowie następnego po-

ciągu, który miał odjechać o godz. 12.05 do Bydgoszczy. – Sądziłem, że na peronie stoi już ich pociąg. Zaczęli wsiaść do wagonów, chcieli zajmować miejsca, które były już zajęte – mówi pan Zdzisław. Doszło do kłótni.

NIC NOWEGO

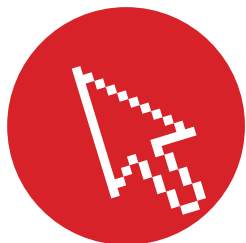
Nie pierwszy raz podróżni z naszego regionu mieli okazję poczuć się pasażerami gorszej kategorii. Pisaliśmy już wielokrotnie o problemach na objazdowej trasie z Lublina przez Lubartów, Parczew i Łuków do Warszawy. Zdarzało się, że wagony między Łukowem a Lublinem musiała prowadzić lokomotywa manewrowa, niezdolna zapewnić prąd do oświetlenia wagonów, przez co podróżni jechali w kompletnych ciemnościach. Niedawno Polska śmiała się z pociągu z Chełma, który składał się z jednego wagonu. Pasażerowie wsiedali nawet przez okno, byle tylko zająć miejsce, część podróżnych została na peronie.

Czas mijał, wagony stały, lokomotywy nie było. Ostatecznie kolejarze postanowili doczepić je do innego pociągu. – Zapadła decyzja, że wagony zostaną włączone do składu późniejszego pociągu TLK Ogiński relacji Chełm-Bydgoszcz – mówi rzeczniczka spółki. Podróżni musieli czekać ponad godzinę aż do Lublina dotrze pociąg jadący z Chełma. Czekali w niewiedzy. – Byli kompletnie zdezorientowani. Dopiero pan, który stuka młotkiem w koła, powiedział, że wagony pociągu do Szczecina będą doczepione do tego do Bydgoszczy – opowiada pan Zdzisław.

Kiedy „osierocone” wagony podłączono do innego składu, pociąg „dwa w jednym” ruszył w dalszą trasę. Nie był to jeszcze koniec problemów, bo do Łukowa pasażerowie „szczecińskiej” części pociągu skarżyli się na ziąb. Spalinowa lokomotywa nie była ponoć w stanie zapewnić ogrzewania tyłu wagonom. Elektrowóz wkroczył do akcji dopiero w Łukowie. Ale i wtedy nie skończyły się problemy. TLK Gombrowicz zajął w piątek pierwsze miejsce na liście najbardziej opóźnionych pociągów w całej Polsce. Miał 346 minut opóźnienia.

Zamknięte, bo zimno

UTRUDNIENIA O kolejny tydzień przedłuży się przebudowa przejazdów kolejowych w ciągu ul. Stary Gaj i Letniskowej. Oznacza to, że obydwie te przejazdy będą zamknięte do 6 grudnia. Firma prowadząca przebudowę wyjaśnia, że niskie temperatury uniemożliwiły jej dokończenie prac. (DRS)



www.dziennikwschodni.pl

Targi i charyzmatycy

WYDARZENIE To będzie 10. edycja Targów Sakralnych LubSacro. Po raz pierwszy wydarzeniu organizowanemu w Targach Lublin będzie towarzyszyć Forum Charyzmatyczne

– To będzie pierwsze takie wydarzenie na terenie Archidiecezji Lubelskiej – przyznaje ks. Artur Potrapeluk, koordynator lubelskiej Odnowy w Duchu Świętym. – W Kościele przeżywamy akurat Rok Ducha Świętego i razem z liderami Katolickiej Odnowy w Duchu Świętym w naszej archidiecezji doszliśmy do wniosku, że istnieje potrzeba organizacji takiego całodobowego spotkania ewangelizacyjnego, uwielbienia, na które będą mogły przyjść rodziny z dziećmi, członkowie wspólnot, ale też inne

osoby, które w takim wydaniu chcą uczestniczyć.

Forum Charyzmatyczne rozpocznie się w Centrum Spotkania Kultur w piątek 7 grudnia. – Spotkanie w CSK jest przeznaczone bardziej dla liderów wspólnot charyzmatycznych i osób formujących się we wspólnotach z terenu całej Polski – mówi ks. Artur Potrapeluk.

W Forum w CSK wezmą udział m.in. o. Józef Witko, ks. Rafał Jarosiewicz i ks. Krzysztof Kralka. Ojciec Witko będzie przewodniczył również mszy świętej w sobotę w Targach Lublin. Poprowadzi też nabożeństwo

z modlitwą o uzdrowienia duszy i ciała (wszystko to w ramach oddzielnego wydarzenia #LublinUwielbia).

Na każde z wydarzeń są oddzielne bilety. Niestety limit miejsc w Targach Lublin – 1500 osób został już wyczerpany.

– Nie możemy wpuścić tam więcej osób niż przewidują to przepisy dotyczące bezpieczeństwa – tłumaczy ks. Artur Potrapeluk. I dodaje: Wolne miejsca są jeszcze na Forum Charyzmatyczne w CSK.

Szczegóły na stronie internetowej <https://forum-lublin.pl> (AA)

WYSTAWCY NA LUBSACRO 2018

To już 10. edycja Targów Sakralnych LubSacro w Targach Lublin, które odbędą się w dniach 8-9 grudnia (ul. Dworcowej 11). Wśród wystawców są m.in. firmy zajmujące się budownictwem i architekturą obiektów sakralnych, producenci nagłośnienia i ogrzewania kościołów, wydawnictwa, fundacje i stowarzyszenia katolickie a także biura podróży organizujące pielgrzymki. Będzie można obejrzeć także wystawę Urszuli Bydlińskiej ukazującą cykl Madonn karmiących – „ALMA MATER” a także prezentowaną po raz pierwszy w Polsce Wystawę Mistrzów Malarstwa „Chrześcijaństwo w trójwymiarze”. Targi można zwiedzać w sobotę w godz. 12-18.30 i w niedzielę 10-16. Wstęp bezpłatny po rejestracji.



Oszczędności w starostwie

ŚWIDNIK Nowy starosta świdnicki Łukasz Reszka będzie zarabiał mniej od swojego poprzednika o 624 złote brutto. Mniejsze od poprzedników pensje będą mieć też pozostali członkowie zarządu

– Decyzje podjęte na ostatniej sesji są pełną realizacją mojego pierwszego punktu programu wyborczego, tj. mniejszego i tańszego zarządu powiatu – zaznacza Reszka, który będzie zarabiał 9 996 zł brutto. Do tej pory było pięciu członków zarządu – czterech etatowych (w tym jeden spoza rady). Obecnie jest trzech członków etatowych i dwóch społecznych. Wszyscy uzyskali mandat w radzie. Nowe władze powiatu świdnickiego wyliczają, że miesięczne oszczędności z tytułu zmniejszenia liczby członków etatowych zarządu jak też wynagrodzenia wyniosą miesięcznie 11 tys. zł, co daje w skali roku ponad 123 tys. zł. Podczas ostatniej sesji radni powiatowi dokonali również

zmian w budżecie. – Niestety zastaliśmy sytuację, w której zabrakło środków na wynagrodzenia dla nauczycieli – dodaje starosta świdnicki. – Przejmując po poprzednikach budżet okazało się, że zmuszeni jesteśmy do tego aby z inwestycji – drugi etap ul. Raclawickiej zdjąć blisko 600 tys. zł. i przeznaczyć je na kwestie oświaty i społeczne. Nie oznacza to jednak, że ta inwestycja jest zagrożona. – Budowa, która obejmuje fragment od skrzyżowania z ul. Kosynierów do ronda przy Kauflandzie będzie realizowana w przyszłym roku – zapowiada Łukasz Reszka. Podczas ostatniej sesji został wybrany także drugi wiceprzewodniczący Rady Powiatu. Funkcję tę będzie pełnił Gustaw Dmowski. (AA)

REKLAMA

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Chełmie

PODAJE DO PUBLICZNEJ WIADOMOŚCI,

że w dniu **7 grudnia 2018 r. w godzinach 10.00 oraz 13.00** w siedzibie Urzędu Skarbowego w Chełmie przy ul. Obłoińskiej 20A, budynek B, pokój nr 15 odbędzie się

SPRZEDAŻ W DRODZE I LICYTACJI

należących do Skarbu Państwa:

- Samochód ciężarowy marki Volkswagen Transporter**, rok prod. 2001, nr rej. KR 3589H VIN: WV1ZZZ70Z1H153006, wartość szacunkowa: 7.300,00 zł, **cena wywołania: 5.475,00 zł**,
- Samochód ciężarowy marki Peugeot Expert Tepee 1.6 HDI**, rok prod. 2008, nr rej. JRO764 VIN: VF3XC9HUC64162515, wartość szacunkowa: 9.700,00 zł, **cena wywołania: 7.275,00 zł**

Wskazane ruchomości można oglądać do 03.06.2018 w godz. 9:00 – 15:00 na parkingu „GRANICA” przy ulicy Zwycięstwa 1, 22-175 Doro-husk. Jeżeli wartość szacunkowa przedmiotu przekracza kwotę 4.500,00 zł, warunkiem przystąpienia do licytacji jest wniesienie do organu egzekucyjnego wadium w wysokości 10% kwoty oszacowania.

Zastrzega się prawo odwołania licytacji bez podania przyczyn.

in545

dziennik
WSCHODNI

oraz portal
dziennikwschodni.pl

**poszukują
korespondentów**
w następujących miastach:

**CHEŁM
ZAMOŚĆ**

Od kandydatów oczekujemy:

- dobrej orientacji w lokalnej tematyce (wydarzenia, polityka, gospodarka, kronika policyjna)
- umiejętności wykonywania zdjęć
- sprawnego posługiwania się social media
- chęci uczenia się
- dyspozycyjności

Oferujemy:

- szkolenia (CMS, podstawy fotografii, narzędzia Google)
- samodzielną pracę na podstawie umowy cywilnoprawnej, sprzęt (laptop, telefon).

Oferty z podaniem miasta prosimy wysłać na adres:
promocja@dziennikwschodni.pl
do 5 grudnia 2018.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celu rekrutacji zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. a Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych).

in217 25

Biegnij, mikołaju, biegnij



ŚWIDNIK Blisko 600 osób wystartowało wczoraj w Charytatywnym Biegu Mikołajkowym, który odbył się już po raz piąty. Pierwsze miejsce w kategorii biegowej mężczyzn zajął Cezary Bednarz (czas netto 16:37). Na drugim miejscu był Artur Jendrych (17:20), a na trzecim – Krzysztof Lotek (17:27). Wśród kobiet najszybsza była Magdalena Sekuła (19:54). Drugie miej-

sce zajęła Magdalena Zych (20:08), a trzecie – Magdalena Gąbka (20:27). W kategorii nordic walking wśród mężczyzn najszybszy był Tadeusz Kubiszyn (32:17). Na drugim miejscu znalazł się Ludwik Kawalec (33:31), a na trzecim – Tomasz Kwaśny (33:58). W kategorii kobiet wygrała Małgorzata Kubiszyn (32:18), Wiesława Kubiszyn znalazła się na drugim miejscu (34:12),

a Agata Tuzimek na trzecim (35:43).

W tym roku uczestnicy imprezy pomogli chorym dzieciom ze Świdnika: są to Marysia Szlązak, która choruje na nowotwór mózgu i Pawełek Łagowski, cierpiący na mózgowo-porażenie dziecięce.

– Podczas czterech poprzednich edycji biegu zbieraliśmy pieniądze dla

dzieci z domu dziecka. W tym roku, przed biegiem przeprowadziliśmy ankietę wśród naszych członków. Chcieliśmy dowiedzieć się co myślą na ten temat, że może przydałoby się zmienić cel naszego biegu – wyjaśnia Agnieszka Jakubczyk, prezes Stowarzyszenia Biegający Świdnik, współorganizator niedzielnych wyda-

(KP)





80 urodziny szkoły

FOT. MATERIAŁY ARCHIWALNE SZKOŁY

STAWEK Cała szkoła, rodzice uczniów i sponsorzy włączyli się w obchody 80 rocznicy powstania szkoły podstawowej. Społeczność ponownie ośmioklasowej podstawówki rozpoczęła piątkowe świętowanie od mszy, którą w kościele parafialnym w Syczynie odprawił miejscowy proboszcz ks. Piotr Raszyński. W homilii nawiązał do roli szkoły w środowisku i jej znaczenia dla całej lokalnej społeczności. Uroczystości odwoływały się do 1938 roku, kiedy wspólnym wysiłkiem całego społeczeństwa postawiono budynek jednokondygnacyjny. 30 listopada 1938 roku o godz. 10 budynek szkolny został uroczystie otwarty. Dokładnie 80 lat później świętowanie rozpoczęło polonezem. - Nasza uroczystość

jest wyjątkowa, gdyż wpisuje się w obchody 100. rocznicy odzyskania niepodległości - mówiła długoletnia dyrektor szkoły Maria Wojtyna. W dalszej części zgromadzenia nauczyciele, rodzice i goście wysłuchali programu słowno-muzycznego a goście złożyli życzenia uczniom i nauczycielom. Jak podkreślają organizatorzy piątkowego wydarzenia

honorowym patronem uroczystości był Metropolita Lubelski - arcybiskup Stanisław Budzik a dużym zaangażowaniem w organizację imprezy wykazali się rodzice, włączając się bardzo aktywnie w przygotowanie poczęstunku dla całej społeczności. Natomiast do uświetnienia uroczystości przyczynili się również sponsorzy.

(OPRAC.)



Inaczej policzą, inaczej zapłacisz

ŚWIDNIK Nie od gospodarstwa domowego tylko od osoby. Nie będzie też podziału na mieszkańców bloków i domów jednorodzinnych. Urzędnicy zmienili zdanie co do metody naliczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Mimo to opłata ta jednak wzrośnie. Wyższe będą też stawki podatku od nieruchomości

AGNIESZKA ANTON-JUCHA

Pierwsza propozycja burmistrza Świdnika była taka, aby opłata za gospodarowanie odpadami była pobierana od gospodarstwa domowego zaś stawki były uzależnione od ilości mieszkańców i tego czy śmieci pod danym adresem są segregowane czy też nie jak też rodzaju zabudowy - jednorodzinna i wielorodzinna.

W miniony czwartek, w dniu sesji Rady Miasta, na komisjach została przedstawiona radnym inna propozycja. Opłata za odbiór i zagospodarowanie odpadami będzie pobierana od osoby - 17 zł (kiedy opady są segregowane) i 21 zł (kiedy takiej segregacji nie ma) za miesiąc.

- Wcześniej metoda ustalania opłaty była inna. W mojej ocenie obecna propozycja jest korzystniejsza dla gospodarstw jedno- i dwuosobowych - zazna-

czał radny Marcin Magier z klubu radnych burmistrza miasta.

- Ten wcześniejszy projekt był bardzo kontrowersyjny - dodał radny Ireneusz Szutko (Świdnik Wspólna Sprawa).

Urzędnicy zaś wyjaśniali, że samorząd na śmieciach nie może zarabiać, a system musi się bilansować. A tak się nie dzieje. Z wyliczeń świdnickiego Ratusza wynika, że w 2016 r. trzeba było dopłacić ponad 930 tys. zł, zaś w 2017 r. już 1 mln zł.

Są spore rozbieżności w liczbie mieszkańców zameldowanych a zadeklarowanych. Śmieci z roku na rok w Świdniku przybywa, koszty utrzymania systemu rosną zaś opłata za wywóz i zagospodarowanie odpadów nie była podnoszona od 2013 r. Wynosi 11 zł/od osoby za miesiąc (w przypadku śmierci segregowanych) lub 14 zł/od osoby za miesiąc (kiedy



Świdnik, ul. Kolejowa. Nowe stawki opłaty za odbiór i zagospodarowanie odpadami komunalnymi mają zacząć obowiązywać od nowego roku

śmieci nie były segregowane).

Ostatecznie większość radnych - 12 - zagłosowała za przyjęciem nowego

projektu uchwały z nowymi stawkami, czyli 17 i 21 zł. Pięciu radnych było przeciw a czterech wstrzymało się od głosu.

Nowe stawki opłaty za odbiór i zagospodarowanie odpadami komunalnymi mają zacząć obowiązywać od nowego roku.

Poza uchwałą dotyczącą metody i wysokości tej opłaty radni uchwalili też nowy „Regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Miejskiej Świdnik”.

WYŻSZY PODATEK OD NIERUCHOMOŚCI

Od 1 stycznia zmieniają się stawki podatku od nieruchomości. I tak np. w przypadku budynków mieszkalnych z 0,70 zł na 0,74 zł od 1 mkw powierzchni. Zaś w przypadku budynków lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej z 22 zł na 22,70 zł od 1 mkw powierzchni. W przypadku gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej podatek wzrośnie z 0,84 zł do 0,88 zł od 1 mkw powierzchni.

Złodziejska dziupla z samochodowymi częściami

REGION Silniki, skrzynie biegów, elementy zawieszenia oraz inne części samochodowe pochodzące z pojazdów skradzionych w Polsce i we Francji. Wartość sprzętu odzyskanego przez funkcjonariuszy Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej i policjantów to blisko pół miliona złotych

W ubiegłym tygodniu funkcjonariusze z placówek SG w Hrebennem, Hrubieszowie i Terespolu oraz policjanci z Tomaszowa Lubelskiego i Katowic weszli na teren jednej z firm zajmujących się sprzedażą używanych części samochodowych na terenie woj. śląskiego. Z ich ustaleń wynikało, że część przeznaczoną na sprzedaż sprzętu pochodzi z samochodów poszukiwanych jako utracone.

- Działania kontrolne na terenie województwa śląskiego zostały zainicjowane przez funkcjonariuszy z placówki NOSG w Hrebennem, po tym jak zatrzymali oni na tamtejszym drogowym



FOT. NADBUŻAŃSKI ODDZIAŁ STRAŻY GRANICZNEJ

przejściu granicznym części samochodowe pochodzące z kradzieży - mówi por. Dariusz Sienicki, rzecznik komendanta NOSG.

W wytypowanej firmie mundurowi dokładnie zweryfikowali numery widniejące na poszczególnych częściach i szczegó-



lowo sprawdzali skąd one pochodzą. W trakcie prowadzonych czynności, na placu oraz w pomieszczeniach gospodarczych zna-

lezione zostały elementy pochodzące z pojazdów zarejestrowanych jako utracone. Zabezpieczono m.in. silniki, skrzynie biegów,

elementy zawieszenia oraz elementy karoserii.

- Zdecydowana większość części pochodziła z pojazdów francuskich oraz niemieckich, które zostały utracone na terytorium Francji i Polski - dodaje por. Sienicki. - Jak ustalili funkcjonariusze, znalezione części samochodowe były sprzedawane na aukcjach internetowych. Ich szacunkowa wartość wynosi około 500 tys. zł, zaś wartość pojazdów utraconych, z których one pochodziły jest nie mniejsza niż 2 mln zł.

Dalsze czynności w tej sprawie prowadzi Komenda Powiatowa Policji w Tomaszowie Lubelskim.

(BAR)



Czy galeria handlowa w ogóle powstanie?

BIAŁA PODLASKA Niedawno zaczęła się budowa galerii handlowej Karuzela, a firma już ma problemy. Wojewódzki Sąd Administracyjny uchylił pozwolenie na jej budowę

EWELINA BURDA

– Jesteśmy na etapie wyjaśniania sytuacji. Trwają prace zabezpieczające na budowie – wyjaśnia Katarzyna Marchewka ze spółki Karuzela Biała, która realizuje inwestycję.

Okazuje się, że 31 października Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie uchylił pozwolenie na budowę. Ma to związek ze skargą mieszkańców sąsiadujących z terenem galerii nieruchomości, którzy w odwołaniu do sądu uzasadniali m.in. że „pobliskie wykopy, praca

ciężkiego sprzętu – koparek, ładowarek, samochodów ciężarowych jak również działanie innych maszyn budowlanych mogą spowodować znaczne zmiany gruntowe związane z utratą spójności i stabilności podłoża, osiadaniem i pękaniem budynków, czy zmianą kierunku spływu i odpływu wód opadowych. Już samo usytuowanie dróg dojazdowych, którymi na teren budowy będzie wjeżdżał sprzęt i pojazdy budowlane może zagrażać konstrukcji i stabilności domu, w któ-

rym mieszkamy”. Zdaniem skarżących, skoro ich dom znajduje się bardzo blisko strefy, która według planu zagospodarowania terenu będzie objęta robotami budowlanymi „nie ma żadnej gwarancji, że gdy w pobliżu domu będzie przejeżdżał kilkutonowy sprzęt, nie dojdzie do uszkodzenia tego domu”.

Galeria powstaje przy ul. Łomaskiej w miejscu dawnych zakładów meblarskich. Nowy obiekt będzie mieć powierzchnię blisko 14 tys. mkw. Będzie jednokondygnacyjny, oparty na układzie

ulic handlowych. Wiadomo, że sklepów ma być około 60. Jednym z nich będzie salon Agata Meble. Mają tu być również restauracje, kawiarnie i strefy odpoczynku. W efekcie ma powstać największy obiekt handlowo-usługowy w mieście (na zdjęciu zrobionym w końcu października widać ówczesny stan prac).

– Najogólniej rzecz ujmując przyczyną uchylenia pozwolenia na budowę galerii było przedwczesne, bez wystarczających podstaw według ustalonego stanu spra-

wy, uznanie przez organy administracji budowlanej, że obszar oddziaływania inwestycji ogranicza się jedynie do terenu tej inwestycji – mówi Grzegorz Walejko rzecznik sądu administracyjnego.

– Nie mamy informacji aby powiatowy inspektor nadzoru budowlanego wydał postanowienie o wstrzymaniu budowy – zaznacza z kolei prezydent Michał Litwiniuk.

Jerzy Wójcik powiatowy inspektor nadzoru budowlanego przyznaje, że wpłynął

do niego wniosek o wstrzymaniu robót w związku z wyrokiem sądu. – Ustale strony w tej sprawie, zawiadomię je o przeprowadzaniu oględzin. Opiszę stan wykonanych robót i dopiero będę podejmował rozstrzygnięcia – tłumaczy Wójcik.

Takie rozstrzygnięcie co do budowy ukaże się najprawdopodobniej w styczniu. – Z tego co usłyszałem od inwestora, to wykona teraz prace zabezpieczające m.in. fundamenty przed okresem zimowym – dodaje inspektor.

Nawet renifer pomaga Adrianowi

ZAMOŚĆ Zespół Vox, Jarzębina, Adrian Makar, armia aniołów, święty Mikołaj i prawdziwy renifer – to tylko niektórzy wykonawcy, którzy wystąpią podczas wielkiego charytatywnego koncertu, z którego dochód zostanie przeznaczony na pomoc 14-latkowi z Łabuń-Reformy



Każdy może wesprzeć akcję grosikiem, wpłacając na konto: 28203000451110000002778360 – z dopiskiem „Dla Adriana”. Osoby, które chcą wesprzeć akcję, mogą dzwonić pod numery: tel. 607 566 887, 519 324 692 lub zgłosić się na Fb za pośrednictwem wydarzenia „Zróbmy pokój dla Adriana”.

– To chyba sen. Najładniejszy, jaki ostatnio miałem – Adrian Kielar z Łabuń-Reformy nie może uwierzyć, że ten sen o własnym pokoju zaczyna się spełniać. Chłopiec ma 14 lat. Od dziecka jego domem najczęściej był szpital. Ale od niedawna szczęście zaczęło się do niego uśmiechać. Po przeszczeniu szpiku kostnego wrócił do rodzinnego domu. By dojeżdżać do pełni sił wrócić do kolegów i do szkoły potrzebuje odpowiednich warunków. Lekarze są zgodni

– chłopiec potrzebuje spokoju i w możliwie sterylnego środowiska.

Adrian mieszka w jednym pokoju z mamą i młodszym bratkiem Krystianem w domu babci. Ich sytuacja finansowa i ogromne wydatki na leczenie nie pozwalają na stworzenie oddzielnego pokoju Adrianowi. Na szczęście na ich drodze stanęli ludzie o wyjątkowo dobrych sercach. Prywatni przedsiębiorcy i hurtownicy przekazują materiały. Budowlancy biorą się do prac

nie chcąc za to ani złotówki. Każdy pomaga jak może. – Ja chętnie ugotuję obiad dla ekip pracowników – zadeklarowała Teresa Zwołan z Wierzbina i zebrała sztab chętnych kucharek (i kucharzy). Jej syn Łukasz też chorował na białaczkę, cały Zamość szukał dla niego dawcy – dwa lata temu przed Wigilią szczęśliwie przeszedł przeszczep. Teraz sam, by wesprzeć swojego młodszego kolegę zaproponował, że zrobi projekt plakatu, zapowiadającego Koncert Cha-

rytatywny Dobrych Aniołów „Adrian, nie jesteś sam!” – 6 grudnia w Klubie Batalionowym w Zamościu (start o godz. 17).

Tego wieczoru dla Adriana wystąpi dobrze znany w Zamościu zespół Vox. Adrian Adrianowi – to będzie wzruszający gest w wykonaniu Adriana Makara, zwycięzcy siódmej edycji „Mam talent”, wtedy 15-latka z Domu Dziecka w Dubieniec, który oczarował jurorów. Nic dziwnego, bo śpiewał o... mamie, której nie ma.

Do Zamościa przyjadą także Dariusz Tokarzewski i Mariusz Matera. W ich wykonaniu można będzie też posłuchać szlagierów świątecznej muzyki i przepięknych koled.

Specjalnie dla Adriana wystąpi zespół „Jarzębina” z Kocudzy, która rozgrzeje publiczność nie tylko przebojem „Koko, koko, Euro spoko”.

W programie będą też aukcje, licytacje, wystrzały z armaty i mnóstwo atrakcji. Rozłoży się „Anielski kram”

z ozdobami świątecznymi i, a także, aniołami i wszelakim dobrem. Czynna będzie też „Czarodziejska kawiarenka”, a w galeriach i dużych sklepach wolontariusze zbierając będą do puszek grosiki dla Adriana. I uwaga! Niespodzianka – do akcji włączył się Święty Mikołaj z żywym reniferem. Można o będzie spotkać w towarzystwie wolontariuszy.

Całkowity dochód z imprezy będzie przeznaczony na pokój dla Adriana.

AGNIESZKA KASPERSKA

Potrzebna pomoc. Pożar zniszczył dom

KARMANOWICE W wyniku pożaru, dom pięcioosobowej rodziny został w dużej części zniszczony. Nie nadaje się do użytkowania. Zbiórkę darów dla poszkodowanych prowadzi Ochotnicza Straż Pożarna wspierana przez Ośrodek Pomocy Społecznej. Pomoc oferują także internauci

RADOSŁAW SZCZĘCH

Nad ranem na strychu jednego z domów w Karmanowicach w gminie Wąwolnica wybuchł pożar. Ogień szybko zajął drewniany strop, krokwie i kryty eternitem dach. Gdy domownicy, małżeństwo z trójką dzieci, zdali sobie sprawę z tego, co się dzieje - wybiegli na zewnątrz i wezwali straż. Jako pierwsza, na miejscu pojawili się druhowie z OSP Wąwolnica. Mimo prób gaszenia, pożar szybko się rozwinął. Na miejscu pojawiały się kolejne zastępy ochotników oraz zawodowcy z PSP Pu-

ławy. W akcji wzięło udział ponad 30 strażaków, którzy z ogniem walczyli przez 6 godzin.

- Prawdopodobną przyczyną pożaru był zły stan komina w części strychowej - informuje mł. bryg. Grzegorz Buzala z puławskiej straży oceniając zdarzenia z 24 listopada.

Stan tego, co zostało z drewniano-murowanego budynku nie pozwala na jego dalsze użytkowanie. Potwierdza to nadzór budowlany. Na dodatek w trakcie akcji gaśniczej, zniszczeniu uległ również niemal cały dobytek rodziny. Na domiar złego dom nie był

ubezpieczony, a odbudowa będzie wymagała poważnych środków finansowych.

Na razie państwo Dysput z dziećmi, dzięki wsparciu przyjaciół, będą mogli tymczasowo zamieszkać w Puławach. Ale marzą o jak najszybszym powrocie do własnego domu.

W związku z trudną sytuacją, w jakiej się znaleźli, w pomoc dla nich zaangażowali się m.in. strażacy z OSP w Łopatkach, Rąbłowie, czy Karmanowicach.

Druhowie przeprowadzają już zbiórki, zaofiarowali również magazyn, do którego trafiają przekazywane przez darczyń-

ców rzeczy. W ten sposób udało się zdobyć pościel, ubrania, część mebli, pralkę i lodówkę. - Staramy się pomóc, dlatego organizujemy zbiórki dla tej rodziny - mówi Paweł Ściegienny, jeden ze strażaków.

Pomaga także gmina, której władze przekazały na rzecz poszkodowanych jednorazową pomoc w wysokości 5 tys. złotych. W koordynację pomocy włączył się również Ośrodek Pomocy Społecznej w Wąwolnicy.

- Pomagamy rodzinie założyć bankowe, na które będzie można wpłacać pieniądze (12 8733 0009 0023 3121 3000 0010 Bank Spółdziel-

czy). O możliwości pomocy będziemy informowali również za pośrednictwem internetu. Codziennie odbieramy telefony od osób, które oferują wsparcie. Pilnujemy, żeby poszkodowani otrzymali dokładnie to, czego potrzebują - tłumaczy Jolanta Pruchniak, kierownik ośrodka.

Obecnie, na liście potrzeb znajdują się przede wszystkim materiały budowlane i wykończeniowe, które wiosną przyszłego roku będą mogły posłużyć od odbudowy domu. Chodzi m.in. o pustaki, beton, stal na zbrojenia, blachę dachową, krokwie, panele

podłogowe, farby, a także materiały do instalacji elektrycznej, hydraulicznej, czy CO. Przydadzą się również naczynia oraz inne wyposażenie kuchni. W związku z tym, że lista ciągle jest aktualizowana, osoby pragnące pomóc mogą dzwonić w tej sprawie pod nr 81 882 50 51 (OPS).

Warto dodać, że osobne zbiórki organizowane są w lokalnej szkole podstawowej oraz zakładach pracy dzieci państwa Dysputów. Specjalne konto, pod hasłem „Zbiórka na Spalony Dom”, przyjaciółka rodziny uruchomiła na stronie internetowej Pomagam.pl.

Przyjedzie Planetobus z CNK

WĄWOLNICA Mobilne planetarium z warszawskiego Centrum Nauki Kopernik dziś i jutro odwiedzi gminę. Uczniowie miejscowych szkół obejrzą pokazy astronomiczne i dowiedzą się wielu ciekawostek o kosmosie

Wizyta Planetobusu rozpocznie się 3 grudnia. Mobilne planetarium, czyli kopuła, na suficie której możliwe jest oglądanie astronomicznych pokazów, zostanie zamontowana w sali gimnastycznej Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Wąwolnicy. Pracownicy Centrum Nauki Kopernik przyjadą na zaproszenie lokalnego stowarzyszenia

„Ale Wies”, które wpisało swoją gminę na listę oczekujących. - Cieszymy się, że wkrótce będziemy gościć planetarium. W ciągu dwóch dni w pokazach weźmie udział około 450 dzieciaków ze szkół z różnych stron gminy. Często są to uczniowie, którzy nigdy nie byli w CNK - mówi Martyna Ścibior, inicjatorka akcji. Co w kosmicznej kopule zobaczą dzieci z gminy Wąwol-

nica? Jak możemy dowiedzieć się z informacji przygotowanej przez CNK, małe planetarium umożliwi oglądanie pokazów prowadzonych przez tzw. edukatorów centrum jednocześnie dla 30-35 osób. Na suficie, dzięki projektorowi, wyświetlane są najciekawsze układy gwiazd, planety oraz inne obiekty astronomiczne. Pokazy zabierają młodych widzów również na „pokład” Międzynarodowej Stacji Kosmicznej

(ISS). Na zakończenie wizyty, uczniowie otrzymują „Poradnik młodego naukowca” m.in. z przykładami domowych eksperymentów naukowych. Wizyty Planetobusu w całym kraju są finansowane ze środków resortu nauki i szkolnictwa wyższego oraz Centrum Nauki Kopernik. W mijającym roku zaplanowano ich łącznie 20. **RS**

Szopki i stroiki

KRYNICE Gminny Ośrodek Kultury i Biblioteka Publiczna rozpoczęły przyjmowanie zgłoszeń w Konkursie Szopek i Stroików Świątecznych. Czekają na prace do 10 grudnia. Najciekawsze propozycje wezmą udział w konkursie powiatowym, organizowanym przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Tomaszowie Lubelskim. Jury będzie oceniać oddzielnie szopki i stroiki w czterech kategoriach wiekowych - przedszkolaków, uczniów klas I - III i

IV - VI podstawówki oraz gimnazjalistów i uczniów szkół średnich. Najmłodszy uczestnicy mogą zgłaszać prace indywidualne i zbiorowe, natomiast pozostali uczestnicy - tylko propozycje wykonane samodzielnie. Propozycje są przyjmowane do 10 grudnia w bibliotece publicznej w Krynicy, a szczegółowe informacje w tej sprawie można uzyskać także telefonicznie pod numerami: 84 663 02 65 lub 663 01 07.

(IAS.24)

Świąteczny wystrój i nastrój. Illuminacja, zakupy, ślizganie

ZAMOŚĆ Sprzedawcy, którzy oferowali wyroby regionalne od ciast poprzez sery, wędliny do ozdób

świątecznych, ciepłych rękawiczek, czapek, szalików. W ciężarówce zakładów cukierniczych Wawel

można się ogrzać kubkiem gorącej czekolady a w namiocie Radia Zet przejść krótki kurs jazdy

na nartach w rytm muzyki. Dodatkową atrakcją była rzeźba lodowa, która powstawała na Rynku Wiel-

kim. A wieczorem pod Ratuszem było Disco Lodowisko. Tak wyglądał weekend w Zamościu gdzie

zorganizowano Jarmark Świąteczny. Bo miasto już ma świąteczny wystrój i nastrój.



Rusza kolejna edycja naszej mikołajkowej akcji Miś.

Akcja
Miś

Zostań Mikołajem



Codziennie, do 4 grudnia, w godz. od 8 do 16 można przynosić do naszej redakcji przy ul. Krakowskie Przedmieście 54 w Lublinie maskotki, zabawki, słodycze, przybory szkolne i wszystko to, co dzieciom w dniu Świętego Mikołaja może sprawić radość. Zabawki mogą być używane.

Jedynym warunkiem jest to, żeby były czyste. Przygotujemy z nich paczki, które trafią do dzieci z najbiedniejszych rodzin oraz podopiecznych ośrodków wychowawczych w Lublinie. Dzięki Wam będą miały radosne mikołajki. Liczymy na Waszą pomoc!

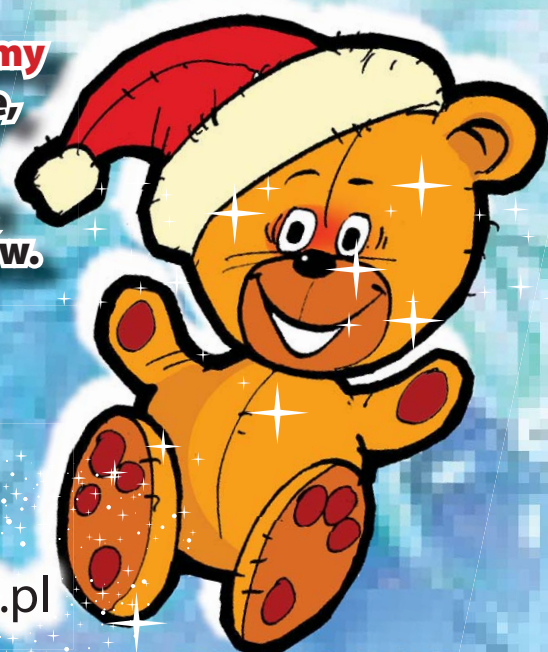
Akcję Miś co roku wspierają lubelskie przedszkola i szkoły. To okazja, żeby nauczyć dzieci wrażliwości i tego, że trzeba pomagać innym.

Do współpracy zapraszamy również firmy i instytucje, które będą chciały pomóc w przygotowaniu mikołajkowych prezentów.

Patronat

dziennik
WSCHODNI

Szczegółowe informacje
pod nr tel. **81 46 26 800**
promocja@dziennikwschodni.pl



KLASA
Zarząd Grupy Producentów Klasa Sp. z o.o.
Klementowice 136, 24-170 Kurów
zaprasza na stronę www.gpklasa.pl
do zapoznania się z
„Ogłoszeniem o przetargu
nieograniczonym
na sprzedaż składnika
majątku ruchomego”
in544

**Biuro Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego**
dziennik
reklama@dziennikwschodni.pl
81 46 26 820
81 46 26 988
697 770 390

BURMISTRZ KAZIMIERZA DOLNEGO
INFORMUJE,
że na tablicach ogłoszeń w Urzędzie Miasta w Kazimierzu Dolnym przy
ul. Senatorskiej 5 i ul. Rynek 12 oraz na stronie internetowej Biuletynu
Informacji Publicznej Urzędu Miasta w Kazimierzu Dolnym pod adresem
<http://umkazimierzdolny.bip.lubelskie.pl> w zakładce „Nieruchomo-
ści” został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do
oddania w użyczenie: część działki 1221, w Kazimierzu Dolnym,
zabudowanej zabytkową kapliczką (przedłużenie umowy użyczenia
RGN.6850.13.2018 zawartej w dniu 09-11-2018 r. na okres do ośmiu lat,
tryb bezprzetargowy).
in543


**NEKROLOGI
KONDOLENCJE
PODZIĘKOWANIA**

na dzień następny
można zamawiać do 15.00

Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820

lub
e-mail:
reklama@dziennikwschodni.pl

STYKS Sp. z o.o.
20-325 Lublin ul. Cmentarna 6
Punkty usługowe w Lublinie:
ul. Cmentarna 6
ul. Lipowa – tel. 81 532-56-62
przy Cmentarzu na Unickiej – tel. 607-276-868
Na Cmentarzach przy ul. LIPOWEJ i ul. UNICKIEJ zapewniamy
karawan-Melex do przewozu trumny i wieńców
in217 38

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI
POGRZEBOWE**
Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83
Usługi międzynarodowe • Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa
muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje • Trumny, Urny • Ekshumacje,
pogłębianie grobów • Sprzedaż nowych grobów • Namiot pogrzebowy
in196 26

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI
POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl
LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176
ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE
c24089

OGŁOSZENIA

HANDEL

RZEŹNIA kupi za gotówkę
bydło pourazowe,
uszkodzone, tel.
511075866, 728581064
239518L01.A

MOTORYZACJA

USŁUGI

AUTO-GAZ, Lublin, ul.
Rowerowa 4a. Profesjonalny
montaż instalacji,
sekwencyjny wtrysk gazu od
1900 zł, serwis, legalizacja
zbiorników (od 1992 r).
Naprawa pomp vialle.
Instalacje holenderskie.
(81)534-51-37, 602-388-
665, www.primagaz.pl
195918L01.A

NAPRAWY

TELEWIZORY, magnetowidy,
wieże, anteny stelitarnie,
instalacje antenowe,
darmowa telewizja cyfrowa,
kamery i aparaty cyfrowe.
Dojazd gratis, gwarancja,
solinie, tanio. Tel. 81/740-
42-82, 601-237-374.
231218L01.A

NIERUCHOMOŚCI

**ZŁOMOWANIE
i SKUP
POJAZDÓW**
• gwarantujemy
konkurencyjne ceny
• płacimy gotówką
• pojazdy odbieramy
własnym transportem
• wydajemy zaświadczenia
o zełomowaniu pojazdu
• prowadzimy sprzedaż
części samochodowych
605 312 552
ZŁOM-WTÓR
KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58
tel. 81 8252206
kom. 730 555 000
kom. 607 368 909
www.zlom-wtor.pl
p2710

MOTORYZACJA
Sprzedam/Kupię

www.dziennikwschodni.pl/oferta
bc1097

SPRZEDAM

SPRZEDAM dom 100 mkw.
nowy, stan surowy, prąd,
woda, kanalizacja, działka
400 mkw. Kodeń nad
Bugiem, cena 78000 tys.
Lub zamienię na działkę
budowlaną w Lublinie. tel.
505-259-822.
250518L01.A

SPRZEDAM mieszkanie 50
m Biała Podl. ul. Chrobrego
508 176 660.
254618L01.A

PRACA

OPIEKA Niemcy Legalnie
725248935
193818L01.A

RÓŻNE

NIE jesteś w stanie spłacać
swoich długów, coraz
częściej Twój wierzyciele i
komornicy pukają do drzwi.
Kancelaria Doradcy
Restrukturyzacyjnego oferuje
kompleksowe i skuteczne
pisanie wniosków o
ogłoszenie upadłości
konsumenckiej oraz
doradztwo w zakresie
oddłużania osób fizycznych.
Zadzwoń pod nr tel. 515 476
638, 515 476 584.
252918L01.A

TOWARZYSKIE

WDOWIEC bez nałogów
pozna samotną Panią o
jednoznacznym stanie
cywilnym z Lublina lub Puław
w relacji wzajemnej
egzystencji i wieku ok. 60
lat. tel. 882 667 030 -
wieczorem.
230618L01.A

USŁUGI

**PRANIE PIERZA, WYRÓB
KOŁDER I PODUSZEK Z
PUCHU, PIERZA,
ANILANY. RENOWACJA I
PRZERÓBKPI PIERZYN.
PIERZE OD KAŻDEGO
KLIENTA CZYŚCIMY
OSOBNO. LUBLIN,
BURSAKI 15 A W GODZ.
10-16, TEL. 81/7472512,
661279497.**
057718L01.A

BUDOWLANE

**DOCIEPLANIE BUDYNKÓW,
SZYBKÓ, TANIO, SOLIDNIE**
tel. 502-053-214.
055718L01.A

USŁUGI BUDOWLANE

DOCIEPLENIA budynków,
elewacje - kompleksowo, tel.
506-123-602, 506-123-604.
226818L01.A

DACHY, podbitki, malowanie
- solidnie wykonam. Tel.
607560432.
031018L01.J

PODŁOGI, parkiety,
układanie, cyklinowanie,
tarasy drewniane, panele
ceramiczne, okna: wycena,
montaż. Remonty
budowlane, wykończenia.
Jakość, niska cena,
doświadczenie,
terminowość. Tel. 602-657-
722
153318L01.A

ZDROWIE

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE dobór,
sprzedaż, serwis na miejscu,
refundacje, wizyty domowe,
raty, FIRMA MEDIKA JERZY
KAPITAN, LUBLIN, ul.
Nowowiejskiego 2a,
LUBARTÓW, ul. Cicha 19,
KRASNYSTAW, ul. Browarna
6, 81/473-54-01, 668-277-
760
252817L01.A

**INNOWACYJNE
ODCHUDZANIE
BEZ EFEKTU JO-JO**
607 222 245
in217 33

www.zylaki.pl
Lublin, Warszawa
tel. 81 740 90 30 609202229
in212 45

LUBELSKIE CENTRUM SŁUCHU I MOWY
SŁUCHMED
Poradnie:
• Audiologiczna
• Foniatryczna
• Otolaryngologiczna
• Neurologiczna
• Logopedyczna
oraz wiele innych
• **Kompleksowe
badania słuchu
dzieci i dorosłych**
• Endoskopowe
badania trzeciego
migdałka (fiberoskopia)
• Videostroboskopia krtani
• Inhalacje AMSA
• Kriochirurgia
• Fizjoterapia
• Badania EMG
• **Diagnostyka i terapia APD**
• Terapia Tomatis
Badania błędnika diagnozujące
zawroty głowy – VNG, VHIT
www.nzoz.sluchmed.pl
Lublin, ul. Chodźki 3, lok. 8
Rejestracja
81 443 04 44
03352

LECZENIE ŁYSIENIA

Konsultacje
z zakresu:

- przeszczep włosów
- łysienia androgenowego
- łysienia plackowatego
- łuszczycy skóry głowy
- leczenia łojotoku
- łysienia u kobiet

Badanie trychologiczne,
ocena stanu skóry głowy,
dokumentacja zdjęciowa!

DERMATOLOGIA

- diagnostyka znamion
skórnych
- usuwanie znamion
skórnych
- leczenie chorób skóry
- kompleksowe leczenie
trądziku
- leczenie łysienia

Centrum Medyczne
Medical Hair& Esthetic
GSM 609 202 229, 81 740 90 30
ul. Braci Wieniawskich 12b
Lublin (Czechów)
www.medical.pl
in211 02

zamów swoje
ogłoszenie
drobne

tel. 81
46 26 820

**STACJA
DEMONTAŻU
POJAZDÓW**
z okolic
Lublin • Chełm • Zamość
odbior auta od klienta
tel.
608 883 933
in213 90

**RADA NADZORCZA
Przedsiębiorstwa „EKOTRAW” Sp. z o.o.
w Struża Kolonia**
Działając w trybie Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 marca 2003 r.
w sprawie przeprowadzania postępowania kwalifikacyjnego na stanowisko
członka zarządu w niektórych spółkach handlowych (Dz. U. 2003r. Nr 55 poz. 476
z późn. zm.) oraz art.22 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zasadach zarządzania
mieniem państwowym (tj. Dz. U z 2018r. poz. 1182)
O G Ł A S Z A
**POSTĘPOWANIE KWALIFIKACYJNE NA STANOWISKO
PREZESA ZARZĄDU**
Ze szczegółowymi wymaganiami oraz informacjami nt. trybu
postępowania można się zapoznać na stronie: <https://ugtrawniki.bip.lubelskie.pl/index.php?id=291&p1=szczegoly&p2=1320530>
(zakładka: „Ogłoszenia o naborze na wolne stanowisko”).
Zgłoszenie kandydata powinno być złożone osobiście lub
przesłane listem poleconym w terminie **do dnia 12 grudnia 2018 r.**
(decyduje dzień doręczenia do Spółki), w zamkniętej kopercie
z dopiskiem „Postępowanie kwalifikacyjne na Prezesa Zarządu
Przedsiębiorstwa EKOTRAW Sp. z o.o. w Struża Kolonia”, na adres
Spółki: Struża Kolonia 39, 21-044 Trawniki.
Zgłoszenia składane osobiście będą przyjmowane w siedzibie Spółki
w godzinach: od 8:00 do 15:00.
in540

MOTORYZACJA
Sprzedam/Kupię

www.dziennikwschodni.pl/oferta
bc1097

81 777 77 77
**RADIO
TAXI
LUBLIN**
7
**CO 7 KURS
GRATIS!!**
196-28
81 525 25 25
p3657

Wiosną będzie ciekawie

W ostatnim w tym roku kalendarzowym meczu ligowym piłkarze Górnika Łęczna zremisowali na wyjeździe z Ruchem Chorzów i zakończyli tę część sezonu z dorobkiem 34 punktów



Lepsze od Politechniki

Koszykarki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin nabierają coraz większego rozpędu. Podopieczne Wojciecha Szawarskiego odniosły drugie zwycięstwo z rzędu



Kto tym razem zgarnie tytuł?

PLEBISCYT Mamy grudzień, a to oznacza, że nadszedł czas wybrać najlepszego i najpopularniejszego sportowca 2018 roku. W naszej zabawie znowu przygotowaliśmy kilka niespodzianek, dlatego warto zapoznać się z zasadami, na jakich tym razem będzie się opierać głosowanie

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Przed rokiem triumfował Filip Maciejuk – kolarz Pogoni Mostostal Puławy. I wiadomo, że tytułu nie obroni. A wszystko z powodu zmiany barw klubowych. Przygotowaliśmy jednak 30 kandydatów, a wśród nich sporo osób, które mają się czym pochwalić.

Już po raz 14 będziemy wybierali tych najlepszych sportowców. Tradycyjnie głosowanie będzie się odbywało za pomocą SMS-ów, a także kuponów, które od poniedziałku do piątku będziemy drukowali w Dzienniku Wschodnim. Nasz plebiscyt startuje dzisiaj i potrwa do 17 stycznia. W samo południe kończymy przyjmowanie SMS-ów, a każdy głos oddany po tym terminie nie będzie już brany pod uwagę. Ostatni kupon w gazecie

także pojawi się w poniedziałek 14 stycznia.

Warto wiedzieć, że zarówno SMS, jak i kupon są warte tyle samo – 1 głos. W ten sposób wyłonimy najpopularniejszego sportowca 2018 roku. Z kolei kapituła, w której znajdą się ludzie sportu wybierze tego najlepszego zawodnika lub zawodniczkę.

Aby oddać głos za pośrednictwem SMS-a wystarczy wysłać wiadomość na numer 71160. W jej treści wpisać prefiks przyporządkowany do danej kategorii, a po kropce numer kandydata. Np: kategoria sportowiec – SMS o treści sport.nr kandydata (np. sport.99), czy w kategorii drużyna – SMS o treści drużyna.nr kandydata (np. drużyna.99). Koszt jednego SMS-a wynosi 1,23 zł z VAT. Z jednego numeru telefonu

można wysłać nieograniczoną liczbę SMS-ów. Nasi Czytelnicy mogą też dostarczyć do naszej redakcji przy ul. Krakowskie Przedmieście 54 tyle kuponów, ile zdołają wyciąć.

Tradycyjnie będzie też kilka innych kategorii, w których nagrodzimy: drużynę, trenera, prezesa i sportowca niepełnosprawnego. Mamy też parę nowości – największego mecenasa sportu oraz powiatowego sportowca 2018 roku. Pod pierwszym pojęciem kryją się oczywiście sponsorzy z regionu, bez których nie byłoby sukcesów naszych ekip. A pod drugim może nie ci sportowcy z pierwszych stron gazet, czy czołówek portali, ale tacy, którzy też mogą zaliczyć minione 12 miesięcy do udanych.

Wszystkie wyniki ogłosimy podczas Wojewódzkiego Balu Sportowca, który zaplanowaliśmy na piątek, 25 stycznia. Mamy też niespodziankę dla naszych Czytelników. Kto zagłosuje będzie miał możliwość zdobycia nagrody. Trzeba będzie jednak uzasadnić swój wybór. Szczegóły można znaleźć na ostatniej stronie dzisiejszego wydania. Dodatkowych informacji udzielamy pod numerem telefonu 81 46 26 800.

Obok przedstawiamy listę 30 nominowanych do tytułu sportowca 2018 roku. Na stronach 14-15 można za to znaleźć pierwszy kupon, a także odpowiedź, kto z naszych zawodników ma za sobą szczególnie udany sezon i kto należy do faworytów w poszczególnych konkurencjach.

LISTA 30 NOMINOWANYCH W PLEBISCYCIE NA SPORTOWCA 2018 ROKU

1. Adrian Kowal (Olimp Lublin, boks)
2. Aleksandra Rosiak (MKS Perła Lublin, piłka ręczna)
3. Aleksandra Rudzińska (KW Kotłownia Lublin, wspinaczka sportowa)
4. Andreas Jonsson (Speed Car Motor Lublin, żużel)
5. Dajana Butulija (Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin, koszykówka)
6. Daniel Staniszewski (Pogoń Mostostal Puławy, kolarstwo)
7. Dominik Kopeć (Agros Zamość, lekkoatletyka)
8. Emilia Zdunek (Górnik Łęczna, piłka nożna)
9. Ewelina Kamczyk (Górnik Łęczna, piłka nożna)
10. Hubert Szymajda (MMA, Dzik Wschód Biała Podlaska)
11. Iwona Podkościelna i Aleksandra Teclaw (KKT Hetman Lublin, kolarstwo)
12. James Washington (TBV Start Lublin, koszykówka)
13. Jan Świtkowski (AZS UMCS Lublin, pływanie)
14. Karolina Kołeczek (AZS UMCS Lublin, lekkoatletyka)
15. Katarzyna Krawczyk (Cement Gryf Chełm, zapasy)
16. Kinga Achruk (MKS Perła Lublin, piłka ręczna)
17. Kinga Kołosińska (AZS UMCS TPS Lublin, siatkówka plażowa)
18. Konrad Czerniak (AZS UMCS Lublin, pływanie)
19. Malwina Kopron (AZS UMCS Lublin, lekkoatletyka)
20. Marcin Polak i Michał Ładosz (KKT Hetman Lublin, kolarstwo)
21. Marko Panić (Azoty Puławy, piłka ręczna)
22. Mateusz Luty i Grzegorz Kossakowski (AZS UMCS Lublin, bobsleje)
23. Michał Soczyński (Paco Lublin, boks)
24. Monika Skinder (MULKS Grupa Oscar Tomaszów Lubelski, biegi narciarskie)
25. Paulina Guba (AZS UMCS Lublin, lekkoatletyka)
26. Paweł Fajdek (Agros Zamość, lekkoatletyka)
27. Paweł Misiąg (Speed Car Motor Lublin, żużel)
28. Robert Lambert (Speed Car Motor Lublin, żużel)
29. Weronika Gawlik (MKS Perła Lublin, piłka ręczna)
30. Wiktor Lampart (Speed Car Motor Lublin, żużel)

Wielkie zmiany w czołówce

PLEBISCYT Mówi się, że łatwiej wejść na szczyt niż się na nim utrzymać. Patrząc na czołową dziesiątkę (ramka obok) poprzedniego plebiscytu Dziennika Wschodniego można się z tym zgodzić. Tylko połowa sportowców będzie miała szansę powtórzyć swój wynik



Filip Maciejuk wygrał nasz plebiscyt przed rokiem, ale teraz reprezentuje barwy Leopard Pro Cycling z Luksemburga

Zawodników, którzy znaleźli się na podium w gronie nominowanych znalazła się jedynie Ewelina Kamczyk – piłkarka Górnik Łęczna była trzecia przed rokiem. Filip Maciejuk nie jest już zawodnikiem Pogoni Mostostal Puławy, a kapitan Speed Car Motoru Daniel Jeleniewski, chociaż na pewno dołożył swoją cegiełkę do kolejnego awansu, to jednak nie był już wiodącą postacią drużyny. Dużo większą rolę spełniał za to Robert Lambert. Anglik w 2017 roku zakończył naszą zabawę na ósmym miejscu i jest szansa, że tym razem zdecydowanie pod-

skoczy w końcowej klasyfikacji.

Jeżeli chodzi o wybór kapituły (w jej skład weszło 10 osób ze środowiska sportowego pod przewodnictwem redaktora naczelnego Dziennika Wschodniego Krzysztofa Wiejaka), to przed rokiem za najlepszych sportowców uznaliśmy: Malwinę Kopron, Pawła Fajdka i Jana Śwйтkowski. Niestety, cała trójka w minionych 12 miesiącach spisywała się nieco gorzej. Zawodniczka AZS UMCS

– Ten sezon był bardzo ciężki. W poprzednim wszystko szło bardzo dobrze, rzucałam daleko, na treningach było nawet kilka prób po 76 metrów. Wtedy forma

była, jak z bajki i rosła praktycznie z miesiąca na miesiąc. Idealnie ze wszystkim trafiliśmy. Niestety, w tym sezonie coś nam nie wyszło. Chyba za mocno pracowaliśmy na siłowni i to mnie zajechało – mówiła nam Malwina Kopron. – Z drugiej strony nie można mówić, że ten sezon to była tragedia. Rzucalam po 72,5 metra prawie w każdym starcie. Zająłm też czwarte miejsce na mistrzostwach Europy. Wiadomo jednak, że chciałam więcej. Myślę, że nie popełnimy już tych samych błędów. Jeżeli będzie zdrowie, to wyciągniemy wnioski i będzie dobrze – dodawała zawodniczka.

Kłopoty zdrowotne miał też Fajdek, a to idealnie wykorzystał Wojciech Nowicki, który wielokrotnie pokonał młociarza Agrosu Zamość. Tak było i w mistrzostwach Europy i na krajowym podwórku przy okazji mistrzostw Polski. – Na to, że Wojtek wygrywał złożyło się kilka rzeczy. Po pierwsze fakt, że ciężko trenował. Dwa, to fakt, że wyczuł, że ja jestem dobrze przygotowany. Trzy – też go motywowałam osobiście i mówiłam: stary to jest twój czas. Musisz zrobić wszystko, że jak ja nie dam rady, to ty musisz wygrać – wyjaśniał Paweł Fajdek przy okazji swojej niedawnej wizyty w Lublinie.

Paulina Guba główną faworytką?

PLEBISCYT Zmian w gronie nominowanych jest sporo, ale to nie znaczy, że nie ma, w kim wybierać. 2017 rok dla zawodników i klubów z województwa lubelskiego był całkiem niezły. Najlepiej świadczą o tym występy Pauliny Guby, która została mistrzynią Europy i mistrzynią Polski w pchnięciu kulą

Guba od lat należy do czołówki, jeżeli chodzi o tę dyscyplinę. Zbyt wielu tytułów na swoim koncie nie miała. Wraz z przenosinami do AZS UMCS forma zawodniczek poszybowała jednak w górę. – Mam za sobą najdłuższy i najtrudniejszy sezon. Oczywiście, to był dla mnie także najlepszy sezon. Mimo ogromnego zmęczenia jestem też dumna z tego co udało się osiągnąć – mówiła nam kilka tygodni temu Paulina Guba.

Wyjaśniała też, skąd nagle osiągnęła życiową dyspozycję. – Przede wszystkim zaczęłam dużo mocniej trenować. Swoje zrobił trening motoryczny, a także profesjonalna opieka psychologa. To chyba były kluczowe sprawy. Oczywiście, uważam, że transfer do Lublina też zrobił swoje. Miałam spokojną głowę, zabezpieczenie finansowe i o nic nie musiałem się

martwić. Duże ukłony dla klubu i dla miasta. Cały czas czułam ich wsparcie. Mam nadzieję, że już trochę wynagrodziłam to wszystko medalem mistrzostw Europy – śmieje się kulomiotka AZS UMCS.

W gronie nominowanych mamy też wielu medalistów najważniejszych, krajowych imprez. Rewelacyjnie podczas mistrzostw Polski w lekkiej atletyce, które zostały rozegrane w Lublinie spisał się chociażby Dominik Kopeć z Agrosu Zamość, który wygrywał biegi zarówno na 100, jak i 200 metrów.

– To dla mnie wielki szok. Myślę jednak, że pomógł mi fakt, że znałem ten obiekt. To mój trzeci lub czwarty start w tym miejscu i wiedziałem, czego spodziewać się po tej biegni. Poza tym w czwartek mogłem zrobić jeszcze siłownię. Inni zawodnicy stracili ten dzień na podróż,

a ja mogłem spokojnie sobie potrenować – tłumaczył powody sukcesu Kopeć.

Na tej samej imprezie medale wywalczyli: Paweł Fajdek (srebrny) i Malwina Kopron (brązowy). Oboje liczyli jednak na krążki innego koloru. To samo można powiedzieć o Karolinie Kołeczek. Zawodniczka AZS UMCS w finałowym biegu na 100 m przez płotki wywalczyła drugą lokatę.

W naszej najlepszej 30 nie brakuje przedstawicieli sportów drużynowych. Ale chyba trudno się dziwić skoro żużlowcy Speed Car Motoru wywalczyli drugi z rzędu awans i po wielu latach przerwy znowu będą się ścigać w ekstralidze. Problemem będzie jednak wytypowanie, który z nich miał największy wpływ na sukces „Koziołków”. Andreas Jonsen, Robert Lambert, Paweł Miesiąc, który zaliczył kapi-

talną końcówkę rundy, czy może Wiktor Lampart, który świetnie punktował z pozycji juniora? Świetny rok ma za sobą również Ewelina Kamczyk. Piłkarka Górnik Łęczna w walnie przyczyniła się do podwójnej korony „zielono-czarnych”. A trzy tytuły zgarnęły szczypiornistki MKS Perła. W naszym plebiscycie można dzięki temu głosować aż na trzy przedstawicielki „Perelek”. W tym gronie znalazły się: Weronika Gawlik, Aleksandra Rosiak i Kinga Achruk.

Oczywiście, sukcesów było więcej. Dlatego codziennie będziemy szczegółowo informować o tym, jakimi sukcesami mogą się pochwalić nasi kandydaci za 2018 rok. A było tego całkiem sporo.

Oprócz wielu medali, czy tytułów Paulina Guba zajęła także trzecie miejsce w klasyfikacji „Złotych Kołców”

WYNIKI GŁOSOWANIA W XIII PLEBISCYCIE NA NAJPOPULARNIEJSZEGO SPORTOWCA 2017 ROKU

1. Filip Maciejuk (kolarstwo, Pogoń Mostostal Puławy), 2. Daniel Jeleniewski (żużel, Speed Car Motor Lublin), 3. Ewelina Kamczyk (piłka nożna, Górnik Łęczna), 4. Malwina Kopron (lekkoatletyka, AZS UMCS Lublin) – 700, 5. Michał Oleksiejczuk (MMA, Górnik Łęczna), 6. Iwona Podkościelna/Aleksandra Teclaw (kolarstwo, Hetman Lublin), 7. Mateusz Luty (bobsleje, AZS UMCS Lublin), 8. Robert Lambert (żużel, Speed Car Motor Lublin), 9. Grzegorz Bonin (piłka nożna, Górnik Łęczna), 10. Justyna Marciniak (karate tradycyjne, LKKT Lublin).

ZWYCIĘZCY POZOSTAŁYCH KATEGORII

Niepełnosprawny sportowiec roku: 1. Piotr Sawicki – 1085 punktów, 2. Adam Dudka – 676, 3. Iwona Podkościelna/Aleksandra Teclaw – 550. **Drużyna roku:** 1. Speed Car Motor Lublin – 1222, 2. Azoty Puławy – 1182, 3. Motor Lublin – 242. **Trener roku:** 1. Dariusz Śledź 1923, 2. Adam Wojewódka – 1893, 3. Piotr Mazurkiewicz – 50. **Prezes roku:** 1. Piotr Więckowski – 1110, 2. Arkadiusz Pelczar – 551, 3. Jerzy Witaszek – 339. **Sportowiec roku LZS:** 1. Daniel Staniszewski – 2130, 2. Marcin Izdebski – 249, 3. Agnieszka Kuczmazewska – 235. **Trener LZS:** 1. Adam Wojewódka – 1900, 2. Andrzej Głęb – 1085, 3. Henryk Wybranowski – 52. **Nadzieja LZS:** 1. Aleksandra Wólczyńska – 736, 2. Patryk Kamiński – 516, 3. Julia Janiak – 393.

GŁOSOWANIE KAPITUŁY XIII PLEBISCYTU DZIENNIKA WSCHODNIEGO NA SPORTOWCA ROKU

Konrad Firek (prezes Agrosu Zamość)

1. Paweł Fajdek, 2. Malwina Kopron, 3. Konrad Czerniak.

Leszek Dunecki (prezes Lubelskiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki)

1. Paweł Fajdek, 2. Malwina Kopron, 3. Konrad Czerniak.

Jerzy Witaszek (prezes KS Azotów Puławy i Lubelskiego Związku Piłki Ręcznej)

1. Piotr Masłowski, 2. Malwina Kopron, 3. Jan Śwйтkowski.

Zdzisław Żołopa (prezes Lubelskiego Okręgowego Związku Podnoszenia Ciężarów i Znicza Biłgoraj)

1. Paweł Fajdek, 2. Malwina Kopron, 3. Jan Śwйтkowski.

Marek Lembrich (Prezes Lubelskiego Związku Koszykówki)

1. Paweł Fajdek, 2. Malwina Kopron, 3. Jan Śwйтkowski.

Dariusz Gaweł (prezes AZS UMCS Lublin)

1. Paweł Fajdek, 2. Malwina Kopron, 3. Jan Śwйтkowski.

Marek Kępa (były żużlowiec)

1. Robert Lambert, 2. Malwina Kopron, 3. Kinga Kołosińska.

Krzysztof Grabczuk (Wicemarszałek Województwa Lubelskiego)

1. Paweł Fajdek, 2. Malwina Kopron, 3. Kinga Kołosińska.

Jarosław Stawiarski (Wiceminister Sportu)

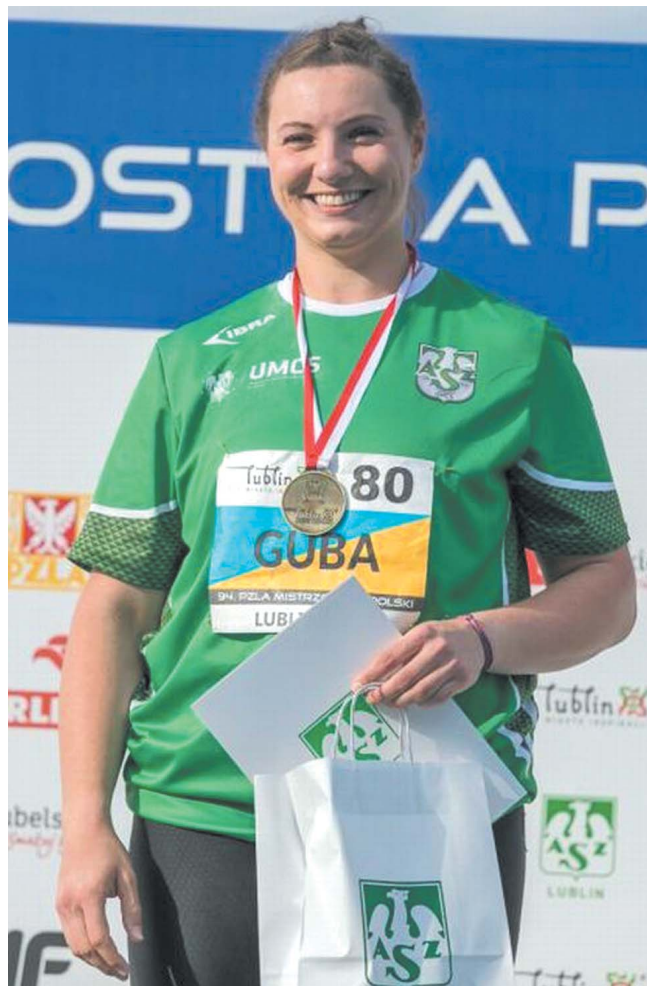
1. Malwina Kopron, 2. Jan Śwйтkowski, 3. Monika Skinder

Krzysztof Komorski (Zastępca Prezydenta Lublina)

1. Malwina Kopron, 2. Paweł Fajdek, 3. Konrad Czerniak

PODSUMOWANIE

1. Malwina Kopron – 22 punkty, 2. Paweł Fajdek – 20 punktów, 3. Jan Śwйтkowski – 6 punktów, 4. Robert Lambert, Piotr Masłowski, Konrad Czerniak – wszyscy po 3 punkty, 6. Kinga Kołosińska – 2 punkty, 7. Monika Skinder – 1 punkt.



FOT. MICHAŁ PILAT/AZS UMCS LUBLIN

Drużyny na medal

PLEBISCYT W pozostałych kategoriach ciekawie zapowiada się zwłaszcza rywalizacja o miano drużyny 2018 roku. Sporo naszych ekip naprawdę ma się czym chwalić. Przedstawiamy też naszych kandydatów do tytułu trenera roku

DRUŻYNA ROKU

Azoty Puławy

Drużyna z Puław na stałe zadomowiła się już chyba na trzecim miejscu w Polsce. W 2018 roku Azoty już po raz czwarty z rzędu sięgnęły po brązowy krążek PGNiG Superligi. Oczywiście, teraz wszyscy, którym wios klubów leży na sercu chcieliby wykonać kolejny krok. Łatwiej powiedzieć niż zrobić, bo o przełamanie hegemonii PGE Vive Kielce i Orlen Wisły Płock znowu będzie bardzo trudno. Trzeba jeszcze dodać, że właśnie drużyna Bartosza Jureckiego drugi raz z rzędu wystąpi w fazie grupowej Pucharu EHF. A dzięki temu kibice w Polsce będą mieli okazję zobaczyć ich w starciu z niemieckim gigantem THW Kiel.

Górnik Łęczna (piłkarki nożne)

To był historyczny wyczyn piłkarek Górnika. Ekipa z Łęcznej w końcu przełamała dominację Medyka Konin i na krajowym podwórku była bezapelacyjnie najlepsza. Poprzednie rozgrywki zielono-czarne zakończyły z dorobkiem 71 punktów i wyprzedziły najgroźniejszego przeciwnika o dziewięć „oczek”. Punkty zgubiły w zaledwie czterech spotkaniach. Aż 23 mecze rozstrzygnęły na swoją korzyść. Ewelina Kamczyk i jej koleżanki świetnie rozpoczęły też batalię o Ligę Mistrzyń. Wygrały dwa pierwsze pojedynki i naprawdę było blisko awansu. Niestety, w tym ostatnim starciu musiały uznać wyższość Glasgow City. Straty próbują powetować sobie w nowym sezonie ligowym. Rok zakończyły z dorobkiem... 40 punktów (w 14 występach). Nie wygrały tylko raz i to w ostatnim ligowym meczu w pierwszej rundzie. W sumie strzeliły już aż 73 bramki!

MKS Perła Lublin

„Perełki” dokonały w 2018 roku nie lada sztuki. Wywalczyły potrójną koronę. Obok sukcesów na krajowym podwórku, czyli: mistrzostwa i Pucharu Polski z bardzo dobrej strony pokazały się także w europejskich pucharach. Triumfowały w Challenge Cup. Trzeba też pamiętać, że w drodze po pucharowe zwycięstwa nie miały kompletnie czasu na odpoczynek. Lublinianki w sobotę ograły w Kaliszu Pogoń Szczecin, a dzień później we własnej hali odprawiły z kwitkiem Rocasa Gran Canaria. Szkoda tylko, że w obecnych rozgrywkach drużyna Roberta Lisa tak szybko poze-gnała się z Europą. Najpierw nie znalazła sposobu na awans do Ligi Mistrzyń, a później przegrała także walkę o fazę grupową Pucharu EHF.

Speed Car Motor Lublin

Co tu dużo mówić – „Koziołki” wykonały kawał dobrej roboty. Jeszcze nie zdarzyło się, żeby drużyna w dwa lata z II ligi znalazła się w PGE Ekstralidze. A Speed Car Motor tego dokonał. I to w niecodziennych okolicznościach. W pierwszym meczu o awans przegrali w Rybniku różnicą aż 14 punktów. Większość postawiła już krzyżyk na drużynie Dariusza Śledzia. A tymczasem w rewanżu przy ogłuszającym dopingu lubelskiej publiczności udało się wygrać 53:37. A to oznaczało wielką fetę przy Al. Zygmuntowskich. Teraz wielu ekspertów typuje nasz zespół jako głównego kandydata do spadku. „Koziołki” nie raz i nie dwa udowodniły, że nie ma sensu ich przedwcześnie skreślać i na pewno znowu dadzą z siebie wszystko.

TRENER ROKU

Dariusz Śledź (Speed Car Motor Lublin)

Po wywalczeniu awansu trener Śledź rozstał się z lubelskim zespołem, ale nikt nie zapomina, że poprowadził Speed Car Motor do ekstraligi. A ostatni raz ekipa z nad Bystrzycy w krajowej elicie występowała ponad 20 lat temu. W końcu będzie miała okazję znowu sprawdzić się na tle tych najlepszych.

Piotr Mazurkiewicz (Górnik Łęczna)

Architekt wielkiego sukcesu zespołu z Łęcznej, który potrafił zbudować świetną drużynę. I w końcu uporać się z Medykiem Konin. Do pełni szczęścia zabrakło tylko wspomnianego już awansu do Ligi Mistrzyń. Mazurkiewicz pomógł też w awansie do reprezentacji wielu zawodniczkom. W tym momencie kadra przede wszystkim opiera się na piłkarkach zielono-czarnych.

Robert Lis (MKS Perła Lublin)

Po słabym sezonie działacze zdecydowali się powierzyć mu misję odbudowy potęgi klubu. I chociaż debiutował w pracy z kobietami właśnie w Lublinie to były reprezentant Polski poradził sobie znakomicie. Nie ma chyba lepszej rekomendacji niż trzy tytuły wywalczone w sezonie 2017/2018.

Waldemar Kołcun (MULKS Grupa Oscar Tomaszów Lubelski)

Od lat pracuje z Moniką Skinder, czyli jednym z największych talentów sprinterskich biegów narciarskich. Nie bez powodu pod swoje skrzydła wzięła już także Justyna Kowalczyk. Wychował wiele pokoleń tomaszowskich zawodników. Grupa MULKS od dawna należy też do krajowej czołówki, jeżeli chodzi o biegi narciarskie.

KUPON PLEBISCYTOWY		
SPORTOWIEC 2018 ROKU		
☐ Adrian Kowal (Olimp Lublin, boks)	71160	SPORT.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Aleksandra Rosiak (MKS Perła Lublin, piłka ręczna)	71160	SPORT.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Aleksandra Rudzińska (KW Kottłownia Lublin, wspinaczka sportowa)	71160	SPORT.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Andreas Jonsson (Speed Car Motor Lublin, żużel)	71160	SPORT.4.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Dajana Butulija (Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin, koszykówka)	71160	SPORT.5.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Daniel Staniszewski (Pogoń Mostostal Puławy, kolarstwo)	71160	SPORT.6.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Dominik Kopeć (Agros Zamość, lekkoatle	71160	SPORT.7.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Emilia Zdunek (Górnik Łęczna, piłka nożna)	71160	SPORT.8.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Ewelina Kamczyk (Górnik Łęczna, piłka nożna)	71160	SPORT.9.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Hubert Szymajda (MMA, Dzikie Wschód Biała Podlaska)	71160	SPORT.10.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Iwona Podkościelna i Aleksandra Teclaw (KKT Hetman Lublin, kolarstwo)	71160	SPORT.11.uzasadnienie w czterech słowach
☐ James Washington (TBV Start Lublin, koszykówka)	71160	SPORT.12.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Jan Świtkowski (AZS UMCS Lublin, pływanie)	71160	SPORT.13.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Karolina Kołeczek (AZS UMCS Lublin, lekkoatletyka)	71160	SPORT.14.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Katarzyna Krawczyk (Cement Gryf Chełm, zapasy)	71160	SPORT.15.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Kinga Achruk (MKS Perła Lublin, piłka ręczna)	71160	SPORT.16.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Kinga Kołosińska (AZS UMCS TPS Lublin, siatkówka plażowa)	71160	SPORT.17.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Konrad Czerniak (AZS UMCS Lublin, pływanie)	71160	SPORT.18.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Malwina Kopron (AZS UMCS Lublin, lekkoatletyka)	71160	SPORT.19.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Marcin Polak i Michał Ładosz (KKT Hetman Lublin, kolarstwo)	71160	SPORT.20.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Marko Panić (Azoty Puławy, piłka ręczna)	71160	SPORT.21.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Mateusz Luty i Grzegorz Kossakowski (AZS UMCS Lublin, bobsleje)	71160	SPORT.22.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Michał Soczyński (Paco Lublin, boks)	71160	SPORT.23.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Monika Skinder (MULKS Grupa Oscar Tomaszów Lubelski, biegi narciarskie)	71160	SPORT.24.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Paulina Guba (AZS UMCS Lublin, lekkoatletyka)	71160	SPORT.25.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Paweł Fajdek (Agros Zamość, lekkoatletyka)	71160	SPORT.26.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Paweł Miesiąc (Speed Car Motor Lublin, żużel)	71160	SPORT.27.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Robert Lambert (Speed Car Motor Lublin, żużel)	71160	SPORT.28.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Weronika Gawlik (MKS Perła Lublin, piłka ręczna)	71160	SPORT.29.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Wiktor Lampart (Speed Car Motor Lublin, żużel)	71160	SPORT.30.uzasadnienie w czterech słowach
NIEPEŁNOSPRAWNY SPORTOWIEC		
☐ Aleksandra Teclaw i Iwona Podkościelna (KKT Hetman Lublin, kolarstwo)	71160	NIEPEŁNOSPRAWNY.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Marcin Polak i Michał Ładosz (KKT Hetman Lublin, kolarstwo)	71160	NIEPEŁNOSPRAWNY.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Paulina Kawecka (ICSIR Start Lublin, pływanie)	71160	NIEPEŁNOSPRAWNY.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Adam Dudka (ICSIR Start Lublin, łucznictwo)	71160	NIEPEŁNOSPRAWNY.4.uzasadnienie w czterech słowach
DRUŻYNA ROKU		
☐ Azoty Puławy	71160	DRUŻYNA.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Górnik Łęczna (piłkarki nożne)	71160	DRUŻYNA.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐ MKS Perła Lublin	71160	DRUŻYNA.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Speed Car Motor Lublin	71160	DRUŻYNA.4.uzasadnienie w czterech słowach
TRENER ROKU		
☐ Dariusz Śledź (Speed Car Motor Lublin)	71160	TRENER.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Piotr Mazurkiewicz (Górnik Łęczna)	71160	TRENER.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Robert Lis (MKS Perła Lublin)	71160	TRENER.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Waldemar Kołcun (MULKS Grupa Oscar Tomaszów Lubelski)	71160	TRENER.4.uzasadnienie w czterech słowach
PREZES ROKU		
☐ Aleksandra Marmuszevska (Speed Car Motor Lublin)	71160	PREZES.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Dariusz Gaweł (AZS UMCS Lublin)	71160	PREZES.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Jerzy Witaszek (Azoty Puławy)	71160	PREZES.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Mariusz Szmít (MKS Perła Lublin)	71160	PREZES.4.uzasadnienie w czterech słowach
MECENAS SPORTU		
☐ Grupa Azoty Zakłady Azotowe Puławy SA	71160	MECENAS.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Lubelski Węgiel Bogdanka SA	71160	MECENAS.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Perła Browary Lubelskie SA	71160	MECENAS.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Speed Car Lublin	71160	MECENAS.4.uzasadnienie w czterech słowach
POWIATOWY SPORTOWIEC ROKU		
☐ Adam Kulik (Paco Lublin, boks, Lublin)	71160	POWIAT.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Agnieszka Kuczmarszewska (Agros Zamość, podnoszenie ciężarów, Zamość)	71160	POWIAT.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Aleksandra Wólczyńska (Suples Kraśnik, zapasy, powiat kraśnicki)	71160	POWIAT.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Cezary Oleksiejczuk (MMA, Górnik Łęczna, powiat łęcznyński)	71160	POWIAT.4.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Damian Rataj (Tomasovia, piłka nożna, powiat tomaszowski)	71160	POWIAT.5.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Damian Ziółkowski (Huczwa Tyszowce, piłka nożna, powiat tomaszowski)	71160	POWIAT.6.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Dariusz Michna (Lewart Lubartów, piłka nożna, powiat lubartowski)	71160	POWIAT.7.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Diana Flak (Unia Hrubieszów, podnoszenie ciężarów, powiat hrubieszowski)	71160	POWIAT.8.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Jakub Węgrzyn (Wisła Puławy, podnoszenie ciężarów, powiat puławski)	71160	POWIAT.9.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Kamil Oziemczuk (Hetman Zamość, piłka nożna, Zamość)	71160	POWIAT.10.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Karol Serwin (Champion Świdnik, trial rowerowy, powiat świdnicki)	71160	POWIAT.11.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Klaudia Lefeld (AZS PSW Biała Podlaska, piłka nożna, Biała Podlaska)	71160	POWIAT.12.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Konrad Nowak (Motor Lublin, piłka nożna, Lublin)	71160	POWIAT.13.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Krzysztof Stęszala (Orleń Spomlek Radzyń Podlaski, piłka nożna, powiat radzyński)	71160	POWIAT.14.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Łukasz Ławecki (Orleń Łuków, podnoszenie ciężarów, powiat łukowski)	71160	POWIAT.15.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Marcin Kurek (MKS Avia Świdnik, siatkówka, powiat świdnicki)	71160	POWIAT.16.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Marcin Wronowski (MKS Lewart AGS Lubartów, Taekwon-Do, powiat lubartowski)	71160	POWIAT.17.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Marlena Polakowska (POM Iskra Piotrowice, podnoszenie ciężarów, powiat lubelski)	71160	POWIAT.18.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Marta Chwała (Tomasovia Tomaszów Lubelski, siatkówka, powiat tomaszowski)	71160	POWIAT.19.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Mateusz Kompanicki (Chełmianka Chełm, piłka nożna, Chełm)	71160	POWIAT.20.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Mateusz Pielach (Wisła Puławy, piłka nożna, powiat puławski)	71160	POWIAT.21.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Patryk Szysz (Górnik Łęczna, piłka nożna, powiat łęcznyński)	71160	POWIAT.22.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Piotr Pekała (Pogoń Mostostal Puławy, kolarstwo, powiat puławski)	71160	POWIAT.23.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Przemysław Swatek (LMKS Krasnystaw, zapasy, powiat krasnystawski)	71160	POWIAT.24.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Rafał Król (Stal Kraśnik, piłka nożna, powiat kraśnicki)	71160	POWIAT.25.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Rafał Turczyn (Hetman Zamość, piłka nożna, Zamość)	71160	POWIAT.26.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Tomasz Nowacki (KS MOSiR Huragan Międzyrzec Podlaski, powiat bialski)	71160	POWIAT.27.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Weronika Zielińska (AZS AWF Biała Podlaska, podnoszenie ciężarów, powiat bialski)	71160	POWIAT.28.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Wojciech Białek (Avia Świdnik, piłka nożna, powiat świdnicki)	71160	POWIAT.29.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Wojciech Więcaszek (Włodawianka, piłka nożna, powiat włodawski)	71160	POWIAT.30.uzasadnienie w czterech słowach

ZASADY GŁOSOWANIA

Głosowanie w XIV PLEBISYCIE SPORTOWIEC ROKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO 2018 odbywa się za pośrednictwem SMS-ów wysyłanych z numerów GSM na terenie RP (1 sms – 1 głos). Głosowanie SMS-ami potrwa do 17 stycznia 2019 godz. 12.00 południe. SMS-y należy przestać na nr 71160 w treści wpisując prefiks przyporządkowany do danej kategorii, a po kropce numer kandydata. Głosowanie za pomocą kuponów drukowanych (1 kupon – 1 głos) codziennie w gazecie Dziennik Wschodni potrwa do 14 stycznia 2019 r.

- kategoria SPORTOWIEC – SMS o treści sport. nr kandydata (np. **sport.99.**uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria NIEPEŁNOSPRAWNY SPORTOWIEC – SMS o treści niepełnosprawny. Nr kandydata (np. **niepełnosprawny.99.**uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria DRUŻYNA – SMS o treści drużyna.nr kandydata (np. **drużyna.99.**uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria TRENER – SMS o treści trener.nr kandydata (np. **trener.99.**uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria PREZES – SMS o treści prezes.nr kandydata (np. **prezes.99.**uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria MECENAS – SMS o treści mecenas.nr kandydata (np. **mecenas.99.**uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria POWIATOWY SPORTOWIEC – SMS o treści powiat.nr kandydata (np. **powiat.99.**uzasadnienie w czterech słowach)

Koszt jednego SMS-a wynosi 1,23 zł z VAT. Z jednego numeru telefonu można wysłać nieograniczoną liczbę SMS-ów. Czytelnicy mogą wysłać nieograniczoną liczbę kuponów.

Uzasadnienie nominacji w maksymalnie czterech słowach (dotyczy tylko jednej z wybranych kategorii)

Imię i nazwisko, numer telefonu osoby głosującej:

Oświadczam, że zapoznałem/am się z treścią regulaminu XIV PLEBISCYTU SPORTOWIEC ROKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO 2018 i zobowiązuję się do jego przestrzegania. Wyrażam zgodę na przetwarzanie udostęp-nionych przeze mnie danych osobowych i wizerunku w celach marketingowych przez Corner Media Sp. z o.o.

Miejscowość, data, czytelny podpis:

Öchrona danych osobowych: Corner Media Sp. z o.o. (z siedzibą w Lublinie, Krakowskie Przedmieście 54) jest administratorem bazy danych osobowych. Udostępniane dane są chronione zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29 sierpnia 1997 r. Dane osobowe będą przechowywane zgodnie z celem przetwarzania danych - przez okres przewidziany w art. 86 § 1 Ustawy z dnia 29/08/1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2018, poz. 800). Udostępniający ma prawo do wglądu, zmiany i usunięcia danych osobowych z bazy Corner Media. Udostępnianie danych jest dobrowolne.

FORTUNA I LIGA

Warta Poznań – Puszcza Niepołomice 2:0 (Robert Janicki 83, Łukasz Splawski 90) ● **Stal Mielec – Bytovia Bytów 2:1** (Bartosz Nowak 36, Josip Soljić 45-karny - Mateusz Kuzimski 15) ● **Garbarnia Kraków – Podbeskidzie Bielsko Biała 0:2** (Łukasz Sierpina 23, Marcin Cabaj 75-samobójcza) ● **Stomil Olsztyn – ŁKS Łódź 2:2** (Lukas Kuban 25, Tomasz Zajac 87 – Wojciech Łuczak 17, Maciej Wolski 49) ● **Bruk-Bet Termalica Nieciecza – GKS Tychy 3:1** (Roman Gergel 31-karny, Florin Purece 48, Jacek Kielb 90 – Łukasz Grzeszczyk 64) ● **GKS Katowice – Sandecja Nowy Sącz 0:0** ● **Chrobry Głogów – Wigry Suwałki 0:2** (Robert Bartczak 75, Bartosz Bida 90) ● **Odra Opole – Raków Częstochowa 0:2** (Tomasz Petrasek 68, Petr Schwarz 85-karny) ● **Chojniczanka Chojnice – GKS 1962 Jastrzębie odwołany z powodu złego stanu boiska**

1. Raków	21	48	36-10
2. Sandecja	21	38	23-12
3. Stal	21	37	30-14
4. ŁKS	21	37	32-18
5. Podbeskidzie	21	32	30-22
6. Puszcza	21	30	24-27
7. Chojniczanka	20	28	28-26
8. Jastrzębie	20	28	23-26
9. Bruk-Bet	21	27	32-34
10. Bytovia	21	26	33-28
11. Tychy	21	26	28-26
12. Odra	20	23	28-33
13. Warta	21	23	19-27
14. Chrobry	21	23	14-21
15. Wigry	20	22	22-33
16. Stomil	21	22	20-29
17. Katowice	21	18	16-28
18. Garbarnia	21	16	16-40

22 kolejka: Stomil – Tychy ● Puszcza – Chojniczanka ● Jastrzębie – Odra ● Raków – Chrobry ● Wigry – Katowice ● Sandecja – Bruk-Bet ● ŁKS – Garbarnia ● Podbeskidzie – Stal ● Bytovia – Warta.

Remis gigantów

Po niezwykle emocjonującej i pełnej zwrotów akcji walce, pojedynku pomiędzy Deontayem Wilderem, a Tysonem Furym zakończył się remisem i tytuł mistrza świata federacji WBC pozostał w rękach Amerykanina

Walka pomiędzy niepokonanymi pięściami odbyła się w Staples Center w Los Angeles. Pojedynek zapowiadany był jako jedna z najważniejszych potyczek XXI wieku w wadze ciężkiej. Obaj zawodnicy przed starciem nie szczędzili sobie gorzkich słów i zapowiadali swoje zwycięstwo. 33-letni Deontay Wilder zapowiadał, że posiada siłę, która może w ringu zabić.

Brytyjczyk okazał się jednak odporny na ciosy Wildera i po niezwykle emocjonujących i świetnych dwunastu rundach sędziowie orzekli remis punktując: 115-111 dla Wildera, 114-110 dla Fury'ego oraz 113-113. Dla Amerykanina była to dziewiąta obrona mistrzowskiego tytułu. Tyson Fury starał się ponownie stanąć na szczycie królewskiej kategorii wagiowej. Brytyjczyk w 2015 roku dość niespodziewanie pokonał Władimira Kliczkę zdobywając mistrzowskie pasy. Faworytem bukmacherów przed walką był Wilder.

Wiosną będzie ciekawie

PIŁKARSKA II LIGA W ostatnim w tym roku kalendarzowym meczu ligowym zielono-czarni zremisowali na wyjeździe z Ruchem Chorzów. Ten wynik pozwolił łączniom zachować miejsce w czołówce i wiosną powalczyć o awans na zaplecze Lotto Ekstraklasy

Mecz od mocnego uderzenia rozpoczęli gospodarze. Już w czwartej minucie dobry strzał lewą nogą oddał Maciej Urbańczyk, a Patryk Rojek posiał się skuteczną interwencją. Kolejną szansę Ruch miał w 12 minucie kiedy przed szansą stanął znakomicie znany na Lubelszczyźnie Mateusz Majewski, ale piłka minęła bramkę łączniom. To nie był jednak koniec, bo w 20 minucie po kolejnej dobrej akcji miejscowych piłkę niemal z linii bramkowej wybił Tomasz Midzierski.

Po upływie 30 minut zielono-czarni wreszcie poważnie zagrozili bramce rywali. Strzelał Paweł Wojciechowski, ale Kamil Lech nie dał się zaskoczyć. Osiem minut później z około 25 metrów minimalnie niecelnie uderzał Tomasz Tymosiak. Chwilę później główkował Wojciechowski, ale piłka przeleciała nad poprzeczką i do przerwy gole nie padły.

W drugiej połowie ton wydarzeniom na boisku nadal nadawali „Niebiescy”. I na efekty nie trzeba było długo czekać. W 54 minucie na strzał tuż sprzed pola karnego zdecydował się Michał Walski i trafił w samo okienko bramki zielono-czarnych. Nieco ponad 10 minut później mogło być 1:1. Po błędzie defensywy Ruchu w sytuacji sam na sam z Lechem



FOT. MIROSLAW TREMBECKI

Górniki Łęczna w ostatnim meczu w tym roku podzielił się punktami z Ruchem Chorzów

znalazł się Wojciechowski, ale uderzył wprost w niego. W 65 minucie łączniom stworzyli sobie kolejną okazję. Z około 20 metrów uderzał Patryk Szysz, piłkę odbił

Lech, a próbujący dobijać Mohamed Essam nie trafił w futbolówkę.

Niewykorzystana szansa nie zniechęciła zawodników trenera Franciszka Smudy i

w końcówce Górnik osiągnął sporą przewagę nad rywalami i to się opłaciło. 12 minut przed końcem spotkania po dośrodkowaniu główkował Piotr Rogala, piłka odbiła się od poprzeczki, a następnie od pleców Lecha i wpadła do bramki Ruchu i mecz zakończył się podziałem punktów. – Patrząc na przebieg tego meczu możemy powiedzieć, że jesteśmy zadowoleni z remisu – powiedział po spotkaniu Marcin Broniszewski, asystent Franciszka Smudy. – W pierwszej połowie Ruch miał zdecydowaną przewagę, tworzył bardzo dużo sytuacji. Mieliliśmy trochę szczęścia, ale też umiejętności, bo nasz bramkarz wybronił pierwszą sytuację i to nas napędziło, by się zmobilizować i grać czujniej. Cieszymy się z tego punktu. Myślę, że w tym końcowym rozrachunku będzie miał on duże znaczenie – dodał szkoleniowiec.

BARTOSZ SURMAN

Ruch Chorzów – Górnik Łęczna 1:1 (0:0)

Bramki: Walski (54) – Lech (78-samobójcza).

Ruch: Lech – Podgórski, Duriska, Kulejewski, Miahkow, Obst, Urbańczyk, Kowalski (82 Mandrysz), Walski, Bogusz, Majewski (68 Balicki).

Górnik: Rojek – Pajnowski (64 Szewczyk), Rogala, Midzierski, Zagórski, Tymosiak, Sasin, Pisarczuk, Essam (85 Dziągiewski), Szysz, Wojciechowski.

Sędziował: Marcin Szrek (Kielce).

Upragnione przełamanie zabrzan

PIŁKARSKA LOTTO EKSTRAKLASA Tydzień temu zespół trenera Marcina Brosza dał wbić sobie cztery gole Koronie Kielce, a w tej kolejce odniósł efektowne zwycięstwo nad Wisłą Płock i przerwał trwającą od trzech tygodni serię meczów bez zwycięstwa

Zespół trenera Marcina Brosza w tym sezonie nie przypomina drużyny, która w zeszłym sezonie znajdowała się w czołówce Lotto Ekstraklasy. Zabranie w tym sezonie grają zdecydowanie gorzej i niektórzy zaczęli już mówić o tym, że na ławce trenerskiej powinno dojść do zmiany. Tymczasem 45-letni szkoleniowiec w miniony weekend zamknął usta krytykom i poprowadził swój zespół do efektownej wygranej w Płocku. Przed przerwą na listę strzelców wpisał się Kamil Zapalnik, a po zmianie stron dwa gole dołożył Igor Angulo. Natomiast w samej końcówce gospodarzy dobił jeszcze Marcin Murynowicz. – Zagraliśmy na zero z tyłu, a dodatkowo zdobyliśmy cztery bramki. Poprzednie mecze z Wisłą pokazały, że nie jest to łatwe. Wrócili kontuzjowani zawodnicy i mogliśmy wystawić skład zbliżony do tego, w jakim graliśmy w poprzednim roku – powiedział po meczu trener Brosz. – Schematy nad którymi pracujemy zaczynają się sprawdzać. To efekt długofalowej pracy, którą wykonują zawodnicy. Przed nami bardzo ważne mecze w końcówce roku – dodał szkoleniowiec Górnika.



FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

Górniki Zabrze po meczu w Płocku ma powody do radości

Złą passę w tej kolejce przerwała także Miedź Legnica, która pokonała na swoim stadionie Wisłę Kraków 2:0. Widać więc wyraźnie, że problemy finansowe „Białej Gwiazdy” odbijają się na formie zawodników. Natomiast Lech Poznań, którego po raz pierwszy z ławki trenerskiej poprowadził Adam Nawalka przegrał dość niespodziewanie na wyjeździe z Cracovią.

Jagiellonia Białystok – Arka Gdynia 3:1 (Karol Świdzki 58, 63, Arvydas Novikovas 83 – Michał Janota 51) ● **Legia Warszawa – Korona Kielce 3:0** (Cafu 7, Michał Kucharczyk 45, Sebastian Szymański 86) ● **Miedź Legnica – Wisła Kraków 2:0** (Henrik Ojamaa 2, 12) ● **Śląsk Wrocław – Lechia Gdańsk 0:2** (Michał Nalepa 15, Lukas Haraslin 25)

PIŁKARSKA II LIGA

Skra Częstochowa – GKS Belchatów 1:0 (Piotr Nocoń 78) ● **Pogoń Siedlce – Rozwój Katowice 1:0** (Kamil Walków 79) ● **Błękitni Stargard – Znicz Pruszków 3:2** (Michał Cywiński 37, Adrian Kwiatkowski 44, Przemysław Brzeziński 75 – Maciej Machalski 13, 18) ● **Widzew Łódź – Stal Stalowa Wola 0:0** ● **Elana Toruń – Gryf Wejherowo 0:2** (Dawid Rogalski 51, Mateusz Goerke 59) ● **Radomiak Radom – Olimpia Grudziądz 4:2** (Leandro 4-karny, 65-karny, 90, Dominik Sokół 55 – Przemysław Kita 78, Robert Ziętarski 86) ● **Siarka Tamobrzeg – Olimpia Elbląg** przełożony na 5 grudnia ● **Resovia – ROW 1964 Rybnik** odwołany z powodu złego stanu boiska.

1. Radomiak	21	41	48-14
2. Widzew	20	39	34-16
3. Elana	21	36	32-19
4. Belchatów	21	34	24-13
5. Górnik	21	34	36-33
6. Stal	21	31	31-26
7. Olimpia G.	21	31	39-33
8. Resovia	20	29	28-30
9. Skra	21	28	16-25
10. Znicz	21	27	30-37
11. Gryf	21	26	29-35
12. Ruch	21	25	27-27
13. Błękitni	21	24	23-36
14. Pogoń	21	23	28-31
15. Siarka	20	21	17-30
16. Rozwój	21	21	22-35
17. Rybnik	20	18	17-27
18. Olimpia E.	19	17	14-27

GKS Belchatów został ukarany odejciem dwóch punktów za zaległości finansowe.

22 kolejka: Skra – Olimpia G. ● Górnik – Resovia ● Rybnik – Elana ● Gryf – Widzew ● Stal – Błękitni ● Znicz – Pogoń ● Rozwój – Siarka ● Olimpia E. – Radomiak ● Belchatów – Ruch.

NAJLEPSI STRZELCY

15 bramek – Leandro (Radomiak Radom) ● **11 bramek –** Filip Kozłowski (Elana Toruń), Adrian Paluchowski (Pogoń Siedlce), Patryk Szysz (Górnik Łęczna) ● **9 bramek –** Paweł Wojciechowski (Górnik Łęczna) ● **8 bramek –** Adrian Dziubiński (Stal Stalowa Wola) ● **7 bramek –** Artur Balicki (Ruch Chorzów), Bartłomiej Buczek (Resovia), Mateusz Michalski (Widzew Łódź).

● **Wisła Płock – Górnik Zabrze 0:4** (Kamil Zapalnik 42, Igor Angulo 50, 66, Marcin Urynowicz 90) ● **Zagłębie Sosnowiec – Zagłębie Lubin 1:2** (Vamara Sanogo 33 – Bartłomiej Pawłowski 10, 12) ● **Cracovia – Lech Poznań 1:0** (Mateusz Wdowiak 55) ● **Piast Gliwice – Pogoń Szczecin** dzisiaj o 18.

1. Lechia	17	37	30-17
2. Legia	17	32	29-18
3. Jagiellonia	17	31	31-22
4. Korona	17	28	22-20
5. Piast	16	26	21-18
6. Pogoń	16	25	24-18
7. Wisła K.	17	25	29-25
8. Lech	17	24	23-23
9. Arka	17	23	26-21
10. Zagłębie L.	17	20	24-28
11. Wisła P.	17	18	24-30
12. Cracovia	17	18	13-19
13. Śląsk	17	17	25-25
14. Górnik	17	16	21-29
15. Miedź	17	16	18-34
16. Zagłębie S.	17	12	22-35

7-10 grudnia: Arka – Cracovia ● Górnik – Miedź ● Korona – Wisła P. ● Lech – Śląsk ● Lechia – Legia ● Pogoń – Zagłębie S. ● Wisła K. – Jagiellonia ● Zagłębie – Piast.



Robert Lewandowski i jego koledzy mogą być zadowoleni z wyników losowania w Dublinie

Dobre losowanie dla Polski

PIŁKA NOŻNA Austria, Izrael Słowenia, Macedonia i Łotwa – to zespoły z którymi Biało-Czerwoni wiosną przyszłego roku rozpoczną walkę o udział w Euro 2020

Uroczystość odbyła się w Dublinie. Przypomnijmy, że Polacy znaleźli się w pierwszym koszyku i dzięki temu uniknęli rywalizacji w grupie z najsilniejszymi zespołami Starego Kontynentu. Losowanie dla zespołu trenera Jerzego Brzęczka okazało się bardzo udane. Robert Lewandowski i spółka uniknęli Niemców, zespołów ze Skandynawii, a także nieobliczalnych Turków czy mocnych Rosjan.

– Trafiliśmy do bardzo wyrównanej grupy w której nie ma zdecydowanego faworyta. W każdym meczu musimy zagrać z agresją i pełnym zaangażowaniem – ocenił losowanie Jerzy Brzęczek

na antenie TVP Sport. – Patrząc na to jakie zespoły loskojarzył w innych grupach możemy być zadowoleni z jego przebiegu. Ważne, że byliśmy losowani z pierwszego koszyka. Trafiliśmy ma Austrię, a więc kraj w którym kiedyś grałem. Czy to nasz główny rywal do awansu?

Myślę, że nie bo drużyny z Bałkanów na swoim terenie potrafią zdobywać punkty. Jedno jest pewne – czekają nas ciężkie bitwy. Dlatego od poniedziałku rozpoczynamy przygotowania i analizy poszczególnych rywali aby w marcu być gotowym do walki o cel jakim jest awans

do Euro 2020 – dodał selekcjoner reprezentacji Polski. A jak wygląda sytuacja innych zespołów? Mistrzowie świata Francuzi trafili do grupy H gdzie zmierzą się między innymi Islandią i Turcją, a Niemcy trafili na Holandię, którą rywalizowali w Lidze Narodów i po

niedawnym remisie właśnie „Oranje” zepchnęli naszych zachodnich sąsiadów do drugiego koszyka. Dlatego zespół trenera Joachima Loewa będzie chciał wziąć rewanż w nadchodzących eliminacjach i wygrać grupę.

Pierwsze spotkania eliminacji do Euro 2020 zaplanowano na koniec marca przyszłego roku. Eliminacje zakończą się w listopadzie a ostatnie na listopad. Natomiast sam turniej finałowy rozpocznie się 12 czerwca 2020 roku i odbędzie się w dwunastu miastach w różnych państwach. Półfinały i finał gościć będzie londyńskie Wembley.

BS

GRUPY ELIMINACJI DO EURO 2020

- Grupa A:** Anglia, Czechy, Bułgaria, Czarnogóra, Kosowo.
Grupa B: Portugalia, Ukraina, Serbia, Litwa, Luksemburg.
Grupa C: Holandia, Niemcy, Irlandia Północna, Estonia, Białoruś.
Grupa D: Szwajcaria, Dania, Irlandia, Gruzja, Gibraltar.
Grupa E: Chorwacja, Walia, Słowacja, Węgry, Azerbejdżan.
Grupa F: Hiszpania, Szwecja, Norwegia, Rumunia, Wyspy Owcze, Malta.
Grupa G: Polska, Austria, Izrael, Słowenia, Macedonia, Łotwa.
Grupa H: Francja, Islandia, Turcja, Albania, Mołdawia, Andorra.
Grupa I: Belgia, Rosja, Szkocja, Cypr, Kazachstan, San Marino.
Grupa J: Włochy, Bośnia i Hercegowina, Finlandia, Grecja, Armenia, Lichtenstein.

PIŁKARSKIE LIGI ZAGRANICZNE

Anglia
Cardiff – Wolverhampton 2:1 (Gunnarsson 65, Hoilett 77 – Doherty 18) ● **Crystal Palace – Burnley 2:0** (McArthur 16, Townsend 77) ● **Huddersfield – Brighton & Hove Albion 1:2** (Jorgensen 1 – Duffy 45, Andone 69) ● **Leicester – Watford 2:0** (Vardy 12-karny, Maddison 23) ● **Manchester City – Bournemouth 3:1** (Bernardo Silva 16, Sterling 57, Gundogan 79 – Wilson 44) ● **Newcastle – West Ham United 0:3** (Chicharito 11, 63, Anderson 90) ● **Southampton – Manchester United 2:2** (Armstrong 13, Soares 20 – Lukaku 33, Herrera 39) ● **Chelsea – Fulham 2:0** (Pedro 4, Loftus-Cheek 82) ● **Arsenal – Tottenham 4:2** (Aubameyang 10-karny, 56, Lacazette 75, Torreira 77 – Dier 30, Kane 34-karny) ● **Liverpool – Everton 1:0** (Origi 90).

1. Man City	14	38	43-6
2. Liverpool	14	36	27-5
3. Chelsea	14	31	30-11
4. Arsenal	14	30	32-18
5. Tottenham	14	30	25-15
6. Everton	13	22	20-15
7. Man United	14	22	22-23
8. Leicester	14	21	20-17
9. Bournemouth	14	20	23-21
10. Watford	14	20	17-19
11. Brighton	14	18	16-20
12. Wolverhampton	14	16	13-17
13. West Ham	14	15	17-22
14. Crystal Palace	14	12	10-17

15. Newcastle 14 12 11-19
16. Cardiff 14 11 13-27
17. Huddersfield 14 10 9-24
18. Southampton 14 9 12-26
19. Burnley 14 9 13-29
20. Fulham 14 8 14-35

Francja
Saint-Etienne – Nantes 3:0 (Beric 72, Khazri 84, Kolo 90) ● **Lille – Olympique Lyon 2:2** (Remy 17, Pepe 28 – Traore 63, Dembele 86) ● **Monaco – Montpellier 1:2** (Tielemans 42 – Laborde 81, Skuletic 86) ● **Angers – Caen 1:1** (Capelle 50 – Beauvue 62) ● **Guingamp – Nice 0:0** ● **Nimes – Amiens 3:0** (Bouanga 45, Alioui 76, 87) ● **Toulouse – Dijon 2:2** (Gradel 72, Iseka 77 – Aguerd 23, Abeid 68) ● **Rennes – Strasbourg 1:4** (Sarr 9 – Thomasson 20, Martin 32, 50-obie z karnych, Martinez 77) ● **Olympique Marseille – Reims 0:0** ● **Bordeaux – Paris Saint Germain** zakończył się po zamknięciu tego wydania.

1. PSG	14	42	46-7
2. Montpellier	15	29	24-11
3. Lyon	15	28	26-18
4. Lille	15	27	23-14
5. Marseille	15	26	27-22
6. Saint-Etienne	15	26	22-18
7. Nice	15	24	12-14
8. Strasbourg	15	21	24-18
9. Reims	15	21	10-13
10. Nimes	15	20	22-20
11. Nantes	15	17	21-22
12. Bordeaux	14	17	14-15
13. Angers	15	17	19-21

14. Rennes 15 17 19-25
15. Toulouse 15 15 13-24
16. Caen 15 13 12-18
17. Dijon 15 13 14-25
18. Amiens 15 13 14-27
19. Monaco 15 10 14-24
20. Guingamp 15 8 10-30

Hiszpania
Rayo Vallecano – Eibar 1:0 (Embarba 53) ● **Celta Vigo – Huesca 2:0** (Aspas 38, 77) ● **Real Valladolid – Leganes 2:4** (Villa 50, Unal 90 – Siovas 11, Oscar 42, Carrillo 66, 75) ● **Getafe – Espanyol 3:0** (Molina 55, Mata 65, Antunes 80) ● **Real Madryt – Valencia 2:0** (Wass 8-samobójcza, Vazquez 83) ● **Betis – Real Sociedad 1:0** (Firpo 33) ● **Girona – Atletico Madryt 1:1** (Stuani 45-karny – Ramalho 82-samobójcza) ● **FC Barcelona – Villarreal 2:0** (Pique 36, Alena 86) ● **Alaves – Sevilla** zakończył się po zamknięciu tego wydania ● **Levante – Athletic Bilbao** dzisiaj.

1. Barcelona	14	28	37-19
2. Sevilla	13	26	25-14
3. Atletico	14	25	18-10
4. Alaves	13	23	17-13
5. Real	14	23	22-19
6. Girona	14	21	17-16
7. Espanyol	14	21	17-16
8. Getafe	14	20	15-11
9. Sociedad	14	19	17-16
10. Betis	14	19	14-17
11. Levante	13	18	20-21
12. Eibar	14	18	15-19
13. Celta	14	17	25-22
14. Valencia	14	17	11-11

15. Valladolid 14 17 11-14
16. Leganes 14 16 14-18
17. Villarreal 14 14 13-16
18. Athletic 13 11 14-20
19. Valleciano 14 10 15-28
20. Huesca 14 7 12-29

Niemcy
Fortuna Düsseldorf – Mainz 0:1 (Mateta 67) ● **Borussia Dortmund – Freiburg 2:0** (Reus 40-karny, Alcacer 90) ● **Hannover – Hertha 0:2** (Torunarigha 44, Ibisevic 73) ● **VfB Stuttgart – Augsburg 1:0** (Donis 39) ● **Werder Bremen – Bayern Monachium 1:2** (Osako 33 – Gnabry 20, 50) ● **Hoffenheim – Schalke 1:1** (Kramaric 59-karny – Bentaleb 73-karny) ● **RasenBallSport Leipzig – Borussia Mönchengladbach 2:0** (Werner 3, 45) ● **Eintracht Frankfurt – Wolfsburg 1:2** (Jović 87 – Mehmedi 31, Ginczek 68) ● **Nürnberg – Bayer Leverkusen** dzisiaj.

1. Dortmund	13	33	37-13
2. Borussia M.	13	26	30-16
3. Leipzig	13	25	24-10
4. Bayern	13	24	25-18
5. Eintracht	13	23	30-16
6. Hoffenheim	13	21	28-19
7. Hertha	13	20	21-20
8. Wolfsburg	13	18	18-18
9. Werder	13	18	21-22
10. Mainz	13	18	12-14
11. Schalke	13	14	14-18
12. Bayer	12	14	18-24
13. Freiburg	13	14	16-22
14. Augsburg	13	13	20-22
15. Stuttgart	13	11	9-26
16. Nürnberg	12	10	13-29

17. Hannover 13 9 15-28
18. Fortuna 13 9 13-29

Włochy
SPAL – Empoli 2:2 (Kurtic 5, 67 – Caputo 24, Kronic 43) ● **Florentina – Juventus 0:3** (Bentancur 31, Chiellini 69, Ronaldo 79-karny) ● **Sampdoria – Bologna 4:1** (Prael 10, Quagliarella 25, 68, Ramirez 41 – Poli 17) ● **AC Milan – Parma 2:1** (Cutrone 55, Kessie 71-karny – Inglese 49) ● **Torino – Genoa 2:1** (Ansaldi 45, Belotti 45-karny – Kouame 36) ● **Frosinone – Cagliari 1:1** (Cassata 14 – Farias 77) ● **Sassuolo – Udinese 0:0** ● **Chievo – Lazio 1:1** (Pellissier 25, Immobile 66) ● **Roma – Inter** zakończył się po zamknięciu tego wydania.

1. Juventus	14	40	31-8
2. Napoli	13	29	26-13
3. Inter	13	28	25-10
4. Milan	14	25	24-18
5. Lazio	14	24	20-16
6. Parma	14	20	15-18
7. Roma	13	19	22-16
8. Sampdoria	14	19	21-17
9. Sassuolo	13	19	21-19
10. Fiorentina	14	18	18-13
11. Torino	13	18	17-15
12. Atalanta	13	18	25-17
13. Cagliari	14	16	13-17
14. Genoa	13	15	18-27
15. SPAL	14	14	13-23
16. Empoli	14	13	17-25
17. Udinese	13	12	12-18
18. Bologna	14	11	12-22
19. Frosinone	14	8	11-29
20. Chievo	14	2	11-31

Podwójne podium Żyły

SKOKI NARCIARSKIE

Zaledwie 0,9 pkt zabrakło Piotrowi Żyłe by zwyciężyć w sobotnim konkursie Pucharu Świata w Niżnym Tagile. Natomiast w niedzielę skoczek z Cieszyna stanął na najniższym stopniu podium i okazał się najlepszym z naszych reprezentantów. W niedzielę pierwsze miejsce zajęł Ryoyu Kobayashi

Po pierwszej serii to Japończyk był pierwszy oddając skok na odległość 134 metrów. Żyła z wynikiem 133 metry był tuż za nim. Z kolei Kamil Stoch po pierwszej serii był 14 skacząc 123,5 metra.

W serii finałowej Stoch poszybował na odległość 129 metrów i dzięki temu awansował na siódme miejsce. Natomiast Żyła lądował na 131 metrze i utrzymał znakomite drugie miejsce. W finałowej trzydziestce znaleźli się także Dawid Kubacki i Stefan Hula. Maciej Kot zakończył zmagania na 36 lokacie, a Jakub Wolny był 47. – Jestem zadowolony, bo na podium zawsze fajnie stanąć, ale wciąż czeka mnie dużo pracy. Zima dopiero się zaczęła, więc trzeba walczyć i realizować założenia trenera. Dobrze byłoby wygrać, ale widocznie trzeba na to jeszcze bardziej zapracować. Dobrze skacze mi się już od wiosny, ale to efekt ciężkich treningów, które już na początku zimy przynoszą efekty – powiedział Żyła cytowany przez portal skijumping.pl.

W niedzielnym Żyła zaprezentował się równie udanie. Co prawda po pierwszej serii był 10, ale w drugiej próbie wyładował na 133 metrze i jak się potem okazało awansował na trzecią lokatę. Z kolei Kamil Stoch był tuż za nim i uplasował się na czwartym miejscu.

WYNIKI SOBOTNIEGO KONKURSU:

- Johann Andre Forfang 264.4 (135.5 m, 129 m) ●
- Piotr Żyła 264.2 (133 m, 131 m) ●
- Ryoyu Kobayashi 262 (134 m, 130 m) ●
- Stephan Leyhe 252.9 (129.5 m, 134 m) ●
- Stefan Kraft 250.4 (132 m, 131.5 m) ●
- Robert Johansson 244.6 (126 m, 130.5 m) ●
- Kamil Stoch 244.2 (123.5 m, 129 m) ●
- Timi Zajc 235.7 (131 m, 123.5 m) ●
- Halvor Egner Granerud 234.4 (135 m, 120 m) ●
- Karl Geiger 233.9 (121.5 m, 128.5 m) ●●●
20. Dawid Kubacki 223.2 (126 m 122 m) ●
21. Stefan Hula 220.5 (125.5 m, 120 m).

WYNIKI NIEDZIELNEGO KONKURSU:

- Ryoyu Kobayashi 273.1 (132.5 m, 133.5 m) ●
- Johann Andre Forfang 259.2 (132.5 m, 130 m) ●
- Piotr Żyła 258.9 (126 m, 133 m) ●
- Kamil Stoch 257.8 (129.5 m, 129.5 m) ●
- Karl Geiger 248.7 (128 m, 128 m) ●
- Antti Aalto 246.6 (129 m, 126 m) ●
- Anders Fannemel 246.5 (128.5 m, 128.5 m) ●
- Jewgienij Klimow 243.2 (126 m, 129 m) ●
- Robert Johansson 238 (126 m, 124.5 m) ●
- Markus Eisenbichler 236.9 (124.5 m, 127 m) ●
- Dawid Kubacki 236.4 (126 m, 127 m).

Lotto (1.12)
1, 3, 8, 30, 37, 45.
Lotto Plus (1.12)
1, 4, 6, 16, 28, 41.
Lotto (29.11)
9, 14, 27, 36, 42, 44.
Lotto Plus (29.11)
7, 12, 20, 26, 38, 46.
Multi Multi (2.12), godz. 14
1, 11, 18, 19, 32, 42, 43, 47, 51, 55, 57, 58, 59, 64, 65, 68, 71, 74, 77, 78. Plus 71.
Multi Multi (1.12), godz. 21.40
6, 7, 8, 14, 16, 26, 32, 33, 36, 39, 42, 43, 47, 52, 53, 54, 58, 62, 67, 69. Plus 62.
Multi Multi (1.12), godz. 14
2, 3, 7, 15, 17, 18, 21, 31, 37, 38, 44, 50, 51, 57, 59, 67, 71, 73, 74, 80. Plus 31.
Multi Multi (30.11), godz. 21.40
2, 5, 12, 20, 21, 22, 25, 31, 38, 39, 41, 45, 51, 56, 64, 67, 68, 69, 72, 78. Plus 2.
Multi Multi (30.11), godz. 14
3, 4, 17, 21, 26, 27, 32, 35, 39, 49, 50, 52, 56, 57, 58, 59, 67, 74, 76, 80. Plus 59.
Multi Multi (29.11), godz. 21.40
2, 3, 9, 11, 17, 20, 26, 29, 32, 36, 50, 60, 65, 68, 69, 73, 76, 77, 79, 80. Plus 76.
Mini Lotto (1.12)
16, 20, 24, 29, 33 – 4.
Mini Lotto (30.11)
2, 6, 10, 14, 28 – 3.
Mini Lotto (29.11)
4, 12, 16, 17, 27 – 4.
Ekstra Pensja (1.12)
16, 20, 24, 29, 33 – 4.
Ekstra Pensja (30.11)
2, 6, 10, 14, 28 – 3.
Ekstra Pensja (29.11)
4, 12, 16, 17, 27 – 4.
Eurojackpot (30.11)
18, 22, 35, 36, 41 – 3, 4.
Kaskada (2.12), godz. 14
1, 3, 6, 9, 11, 12, 13, 17, 18, 19, 22, 23.
Kaskada (1.12), godz. 21.40
3, 6, 7, 8, 10, 11, 12, 13, 16, 20, 21, 23.
Kaskada (1.12), godz. 14
1, 3, 5, 7, 8, 9, 10, 13, 16, 17, 23, 24.
Kaskada (30.11), godz. 21.40
2, 3, 6, 7, 9, 11, 12, 15, 16, 20, 22, 23.
Kaskada (30.11), godz. 14
2, 5, 7, 10, 11, 16, 18, 20, 21, 22, 23, 24.
Kaskada (29.11), godz. 21.40
2, 3, 4, 5, 7, 10, 12, 14, 17, 18, 20, 22.
Super Szansa (2.12), godz. 14
4, 0, 9, 8, 8, 3, 0.
Super szansa (1.12), godz. 21.40
9, 2, 3, 7, 1, 4, 5.
Super Szansa (1.12), godz. 14
5, 8, 5, 6, 3, 1, 1.
Super Szansa (30.11), godz. 21.40
0, 8, 4, 8, 5, 6, 2.
Super Szansa (30.11), godz. 14
0, 5, 3, 1, 5, 3, 5.
Super Szansa (29.11), godz. 21.40
3, 1, 1, 5, 2, 6, 5.



Mateusz Kompanicki (z lewej) już poprawił swoje osiągnięcie z poprzedniego sezonu. Wtedy strzelił dziewięć goli, a teraz po pierwszej rundzie ma ich na koncie 10

Testy Mateusza Kompanickiego

PIŁKARSKA III LIGA Chelmianka może stracić swojego najlepszego strzelca. Mateusz Kompanicki w poniedziałek wyjeżdża na testy do pierwszoligowego Podbeskidzia Bielsko-Biała. Jego strata przed rundą wiosenną byłaby sporym ciosem dla biało-zielonych

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Popularny „Kompan” ma za sobą bardzo udaną rundę. Zwłaszcza jej początek. Po dziewięciu meczach 22-latek miał na koncie aż dziewięć goli. W tym czasie nie trafił do siatki w tylko jednym spotkaniu – z Wiślanami Jaśkowice. Co więcej, imponował nie tylko skutecznością. Jego trafienia dawały też drużynie cenne punkty, bo strzelał zwycięskie gole w spotkaniach z: Podhalem Nowy Targ, Wólczańką Wólka Pełkińska, czy Wisłą Puław.

Druga część jesieni była już dla Kompanickiego gorsza. Wpływ na to miały jednak też pozycje, na których musiał występować zawodnik. Z powodu wielu kontuzji latał dziury w różnych częściach boiska. I ostatecznie w ośmiu ostatnich meczach w 2018 roku zdobył tylko jedną bramkę. A dorobek 10 goli oznacza, że w klasyfikacji najsukuteczniejszych zawodników grupy czwartej III ligi zajmuje drugie miejsce za Tomaszem Płonką (Stal Rzeszów). Ten ostatni 11 razy pokonywał bramkarzy rywali.

Teraz „Kompan” będzie miał okazję powalczyć

o angaż w pierwszoligowym Podbeskidziu. To obecnie piąta drużyna zaplecza ekstraklasy, która zakończyła rok z dorobkiem 32 punktów – tylko sześć „oczek” za drugą Sandecją Nowy Sącz. 22-latek ma spędzić w Bielsku-Białej trzy dni. Już wcześniej był kilka razy obserwowany przez wysłanników „Górali”.

Wychowanek Lewartu Lubartów od lat znajduje się na celowniku klubów z wyższych lig. Od dawna mówiło się o zainteresowaniu klubów z regionu: Motoru Lublin, Wisły Puławy, czy Górnika Łęczna, kiedy ten występował na boiskach ekstraklasy.

Mocno zainteresowana usługami zawodnika w 2015 roku była również Cracovia. Niespodziewanie po odejściu z Lewartu „Kompan” zdecydował się jednak na grę w czwartoligowej wówczas Chelmiance. A z biało-zielonymi w cuglach wywalczył awans. W poprzednim sezonie już na boiskach III ligi zdobył dziewięć goli.

Nie ma co ukrywać, że odejście najlepszego strzelca byłoby wielką stratą dla zespołu Artura Bożyka. W końcu 22-latek zdobył aż 10 z 23 bramek całej drużyny.

Kto trenerem Startu Krasnystaw?

PIŁKARSKA IV LIGA Beniaminek z Krasnegostawu miał w rundzie jesiennej duże problemy ze zdobywaniem bramek i punktów. W końcówce roku wyraźnie się jednak obudził i ostatecznie na półmetku znajduje się nad kreską. Na dniach powinniśmy też poznać nowego trenera drużyny

Arkadiusz Mazurek z posady szkoleniowca zrezygnował w połowie października, kiedy jego podopieczni przegrali z innym nowicjuszem IV ligi – Huczwą Tyszowce aż 0:4. Tymczasowo zastąpił go trener juniorów – Mariusz Bąk. I okazało się, że drużyna w końcu „odpalila”. Pod jego wodzą zespół wywalczył osiem punktów. Przegrał tylko jedno spotkanie – w Łukowie 0:1. Co więcej, strzelił aż 10 goli. Aż, bo po 11 kolejkach na koncie beniaminka były... cztery trafienia. – Rzeczywiście, końcówka roku była dobra w naszym wykonaniu. Fajnie to zaczęło wyglądać.

W poczynaniach zespołu pojawiło się więcej luzu i spokoju. A to od razu miało przełożenie na wyniki – mówi Robert Grzesiak, prezes Startu. – Niestety, trener Bąk nie ma odpowiednich papierów, żeby dalej prowadzić drużynę. Dlatego musieliśmy się rozejrzeć za kimś nowym. We wtorek lub środę nazwisko nowego szkoleniowca powinno być już znane – dodaje szef klubu. Kandydatami do zastąpienia Bąka są: Marek Kwiecień i Andrzej Krawiec. Ten drugi w tym sezonie pracował już w IV lidze z Kłosem Chelmem. Po słabym początku rozgrywek zastąpił go jednak

Robert Tarnowski. A jak w Krasnymstawie wygląda sytuacja kadrowa drużyny? Na pewno w zimie z zespołem pożegnają się: Łukasz Nowakowski, który wyjeżdża do pracy do Warszawy oraz Paweł Chochowski. Priorytetem będzie oczywiście znalezienie napastnika. – Na innych pozycjach jakoś sobie radzimy. Potrzebujemy jednak kogoś, kto będzie zdobywał bramki. Czy mamy już kogoś na oku? Na razie nie, zostawiamy te sprawy nowemu trenerowi. Chcemy, żeby szkoleniowiec dobrał sobie odpowiednich ludzi. Najlepiej gdyby udało się wzmoc-

nić atak jakimś młodzieżowcem. Powoli kończy nam się nasz „złoty” rocznik i na razie nie widać następców – wyjaśnia prezes Grzesiak. Start po rundzie jesiennej ma tylko punkt przewagi nad strefą spadkową. A na dodatek trudny terminarz na wiosnę. U siebie beniaminek zmierzy się praktycznie z samą czołówką tabeli (Hetman, Lewart, Lublinianka, Powiślak, Górnik II Łęczna, Orleń i Huczwa). Z kolei w gościach zagra z samymi dołami – trzema ekipami ze strefy spadkowej i Ładą Biłgoraj, która zajmuje ostatnie, bezpieczne miejsce.**(LUKISZ)**

Wyszarpiane punkty

II LIGA SIATKAREK LUK AZS UMCS przegrywał w setach z Halembą Ruda Śląska 0:1 i 1:2. A mimo to wygrał 3:2 i dopisał do swojego konta dwa „oczka”. Drugiej porażki z rzędu doznała za to Tomasovia. Niebiesko-białe uległy na wyjeździe Maratonowi Krzeszowice 0:3

Trener zespołu z Tomaszowa Lubelskiego Stanisław Kaniewski przed tygodniem mógł się cieszyć z powrotu do gry Marty Chwały. Niestety, w sobotę zabrakło innej, kluczowej zawodniczki – libero Aleksandry Tabaczuk. Bez niej szwankowało przyjęcie i Tomasovia nie dała rady ugrać nawet seta. W pierwszej partii przegrała do 22, a później 25:17 i 25:18. Mimo słabszej formy w ostatnich tygodniach, niebiesko-białe i tak utrzymały trzecie miejsce w tabeli. Za tydzień spróbują przełamać złą passę, ale nie będzie łatwo, bo w Tomaszowie zamelduje się lider tabeli – niepokonany MKS San-Pajda Jarosław. Coraz lepiej spisuje się za to LUK AZS UMCS. Lublinianki w sobotę wygrały z Halembą 3:2, ale wcale się na to nie zanosilo. W pierwszym rozdaniu górą były przyjezdne, a po trzech ekipa z Rudy Śląskiej prowadziła 2:1. W czwartej odsłonie podopieczne Jacka Rutkowskiego wygrały jednak aż 25:16 i wszystko miało rozstrzygnąć się w tie-breaku. A w nim gospodynie zaczęły od wyniku... 2:8. Mimo to zdołały odwrócić losy spotkania i pokonać przeciwniczki 15:11. – Takie zwycięstwa na pewno budują. Wierzyłem w nie, nawet przy tym niekorzystnym wyniku, gdy w piątym secie było już 2:8. Trzeba wierzyć do końca, w to co się robi. Te sety były bardzo zmienne, ale Halemba to naprawdę dobry zespół – ocenia trener Rutkowski.

(LUKISZ)

Maraton Krzeszowice – Tomasovia Tomaszów Lubelski 3:0 (25:22, 25:17, 25:18)

Tomasovia: Chwała, Kaniewska, Ruszel, Beda, Romaszko-Piwko, Kostur, Bogacka (libero) **oraz** Tyska, Nobis.

LUK AZS UMCS Lublin – Halemba Ruda Śląska 3:2 (16:25, 25:16, 22:25, 25:16, 15:11)

LUK AZS UMCS: Krzysiak, Karpiuk, Ob-szyńska, Gieroba, Nejkauf, Konop, Bog-dańska (libero) **oraz** Jarosińska, Zielińska, Pawlik, Wawerska, Urbańska, Kłus.

Pozostałe wyniki i tabela: SMS

PZPS II Szczyrk – San-Pajda Jarosław 1:3 (25:23, 17:25, 21:25, 23:25) * Pogoń Proszowice – Marba Sędziszów Małopolski 3:2 (19:25, 19:25, 25:21, 25:17, 15:12) * Sokół Radzionków – Silesia Volley Mysłowice 3:1 (23:25, 25:23, 25:20, 30:28).

1.	San-Pajda	10	30	30:3
2.	PZPS II	10	22	25:10
3.	Tomasovia	10	19	22:14
4.	Halemba	10	19	23:17
5.	Silesia	10	14	19:20
6.	AZS UMCS	10	12	17:21
7.	Sokół	10	12	15:21
8.	Maraton	10	11	15:22
9.	Pogoń	10	6	10:28
10.	Marba	10	5	8:28

8 grudnia: Sokół – PZPS II * Silesia

– Pogoń * Marba – Halemba *
– LUK AZS UMCS – Maraton *
– Tomasovia – San-Pajda.

Avia Świdnik

Po dobrym początku rundy wiosennej poprzedniego sezonu w Świdniku apetyty trochę urosły. Niestety, marzenia o walce o czołowe lokaty trzeba było szybko odłożyć o kolejny rok. Po pierwszych pięciu meczach udało się „uciłać” ledwo cztery punkty. Później bywały lepsze i gorsze momenty. Do tych pierwszych trzeba zaliczyć wygraną u siebie ze Stalą Rzeszów (3:1). A do gorszych chociażby porażkę u siebie z Wiślanami Jaśkowice po bramce straconej w 90 minucie. Dominik Bednarczyk poprowadził zespół w dziewięciu meczach i zdobył w tym czasie 10 punktów. Jego następca – Tomasz Bednaruk zasiadał na ławce osiem razy i był lepszy o dwa „oczka”. Żółto-niebiescy zawadzili zwłaszcza na swoim stadionie.

Wygrali tylko dwa z ośmiu takich meczów. A punktów wcale nie odbierała im ligowa czołówka. W pięciu występach z zespołami z miejsc 13-18 udało się wygrać tylko raz. Jedno spotkanie zakończyło się porażką, a aż trzy remisami. Ostatecznie na koniec roku Avia zajmuje dziewiąte miejsce. I wydaje się, że jest zbyt dobrą drużyną, żeby martwić się o utrzymanie. Jeżeli uda się poprawić grę na własnym stadionie, to jest szansa na podskoczenie w tabeli.

LICZBY RUNDY
2 – Tylko dwa punkty zdobyli świdniczanie, kiedy jako pierwsi trafilili gola.
4 – Tyle meczów trwała najdłuższa seria bez porażki Avii. Co ciekawe, to były też cztery pierwsze

spotkania świdniczan pod wodzą Tomasza Bednaruka.
5 – Często drużynie żółto-niebieskich brakowało koncentracji w końcówkach meczów. Najlepiej świadczy o tym fakt, że między 86, a 90 minutą stracili aż pięć goli. I co za tym idzie sporo punktów.

STRZELCY BRAMEK
5 – Krystian Mroczek ● **4** – Wojciech Białek ● **3** – Piotr Prędota ● **2** – Dominik Maluga ● **1** – Kacper Drelich, Sebastian Głaz, Konrad Kołodziej, Roman Mykityn, Mateusz Wołos.



Chelmsianka Chelms

Mimo dużych zmian kadrowych i kolejnym odmłodzeniu drużyny bialo-zieloni pozytywnie zaskakowali na początku sezonu. Ciągłe trzymali się w czołówce i pewnie sporo osób zastanawiało się, jak to robią w Chelmie, że ciągle tracą czołowych zawodników, a mimo to należą do najlepszych ekip w lidze. Kiedy jednak przyszedł kryzys, to podopieczni Artura Bożyka kompletnie nie potrafili z niego wyjść. Po dziewięciu kolejkach na koncie Chelmsianki było aż 20 punktów. Niestety, w ośmiu kolejnych występach udało się powiększyć ten dorobek zaledwie o... „oczko”. Najpierw było pięć porażek z rzędu, potem remis z KSZO i znowu dwie przegrane. Efekt? Dopiero 11 miejsce w tabeli i osiem punktów

przewagi nad strefą spadkową. Aż strach pomyśleć co by było gdyby nie Mateusz Kompanicki. Kiedy „Kompan” strzelał, to jego zespół zaciął sobie świetnie. Kiedy się zaciął drużyna miała duże problemy ze zdobywaniem goli. Ostatecznie 22-latek zapisał na swoim koncie aż 10 z 23 trafień klubu.

LICZBY RUNDY
1 – Tylko raz w tej rundzie bialo-zieloni nie strzelili gola przed własną publicznością. Na koniec roku ulegli u siebie Wiśle Sandomierz 0:1.
5 – Tyle porażek na wyjeździe mają już na koncie podopieczni Artura Bożyka. Co ciekawe, w całym poprzednim sezonie przegrali w gościach ledwie trzy

razy.
9 – Tyle bramek po dziewięciu kolejkach miał na koncie Mateusz Kompanicki, czołowy strzelec grupy czwartej. Niestety, później „Kompan” tak, jak cała drużyna się zaciął i do końca rundy powiększył ten dorobek tylko o jednego gola.

STRZELCY BRAMEK
10 – Mateusz Kompanicki ● **2** – Piotr Kożuchowski, Rafał Kursa, Krzysztof Zawisław ● **1** – Michał Budzyński, Jakub Gołąb, Paweł Jabkowski, Kamil Kocoł, Przemysław Koszel, Hubert Kotowicz, Hubert Kotowicz.



Motor Lublin

Po letniej przebudowie postawa żółto-bialo-niebieskich była wielką niewiadomą. I na koniec rundy można powiedzieć, że z formą zespołu bywało różnie. Zdarzały się lepsze mecze, jak w Puławach, ale i dużo gorsze, jak w Krakowie, gdzie Motor już po 45 minutach przegrywał z Hutnikiem 0:5. Bilans u siebie nie wygląda źle – pięć zwycięstw i trzy remisy, ale często lublinianie musieli wyszarpać rywalom punkty. Szkoda remisów z niżej notowanymi: Sołą Oświęcim, czy Wólczańką. Trzeba też dodać, że Motor miał w rundzie jesiennej aż trzech trenerów. Sezon zaczynał Mariusz Sawa i w ośmiu kolejkach pod jego wodzą drużyna wywalczyła 15 punktów. Doznała też tylko jednej porażki. Wynik 3:5 i fatalna

pierwsza połowa, po której było 0:5 oznaczał jednak zmianę na ławce. Tymczasowo posadę objął Robert Chmura. I poprowadził żółto-bialo-niebieskich w trzech spotkaniach, a bilans to wygrana i dwa remisy. Robert Góralczyk przejął zespół na początku października. Zdążył poprowadzić ekipę z Lublina w sześciu kolejkach. Wywalczył w tym czasie 10 punktów. Nie poniósł żadnej porażki, ale zanotował też tylko dwa zwycięstwa. Chyba nikt nie ma już wątpliwości, że sprowadzenie Tomasza Brzyskiego było dobrym ruchem. „Brzytwa” zdobył sześć bramek i zaliczył sześć asyst.

LICZBY RUNDY
0 – Ani razu Motor nie był w pierw-

szej rundzie liderem. Po siódmej kolejce miał tyle samo punktów co prowadząca w tabeli Wisła Puławy – 15.
5 – Aż 0:5 żółto-bialo-niebiescy przegrywali w Krakowie z Hutnikiem i to po 45 minutach.
8 – Tyle młodzieżowców Motoru na jesieni wystąpiło w III lidze

STRZELCY BRAMEK
6 – Tomasz Brzyski ● **5** – Konrad Nowak ● **4** – Szymon Rak ● **3** – Grzegorz Bonin, Michał Paluch ● **2** – Szymon Kamiński ● **1** – Maksymilian Cichocki, Robert Majewski, Irakli Meskhia, Dawid Pożak, Michał Ranko.



Orlęta Radzyń Podlaski

To chyba największa, pozytywna niespodzianka na półmetku rozgrywek. Bialo-zieloni w lecie zmienili trenera, przeszli kadrową rewolucję, a dodatkowo przesła-dowały ich kontuzje. Mimo to Orlęta zakończyły 2018 rok na szóstym miejscu w tabeli. Są też jednym z czterech klubów, który może się szczycić mianem niepokonanego na swoim stadionie. A trzeba dodać, że mogło być jeszcze lepiej. Podopieczni Rafała Borysiuka głu-pio stracili kilka punktów. Chociażby w starciu z Czarnymi Polaniec. Prowadzili już 3:0, ale zawody zakończyły się remisem 4:4. Zresztą ekipa z Radzynia Podla-skiego często strzelała jako pierwsza, ale nie potrafiła utrzymać prowadzenia. A trzeba

jeszcze dodać, że oprócz całkiem niezłej zdobyczy punktowej Orlęta przeżywają przerwę w rozgrywkach jako drugi zespół w klasyfikacji Pro Junior System. Jeżeli utrzymają to na wiosnę, to zgarną całkiem niezłą sumkę. Lepsza na razie jest tylko Soła Oświęcim, która jednak musi martwić się o utrzymanie. A jeżeli spadnie, to nie dostanie ani złotówki.

LICZBY RUNDY
1 – Tylko jednej porażki z zespołami z czołowej piątki doznali Maciej Wojczuk i jego koledzy – w Rzeszowie ze Stalą aż 0:5.
6 – Aż tylu zawodników Orląt w rundzie jesiennej doznało kontuzji, które kończyły się operacjami. Powoli jednak sytuacja kadrowa zaczyna się

poprawiać i większość z tych piłkarzy od pierwszej kolejki rundy wiosennej powinna być do dyspozycji „Borysa”.
7 – Orlęta to siódmy klub, który od sezonu 2014/2015 reprezentuje Maciej Wojczuk.

STRZELCY BRAMEK
5 – Karol Kalita, Karol Rycaj ● **4** – Maciej Wojczuk ● **3** – Michał Panufnik ● **2** – Arkadiusz Kot, Patryk Szymala ● **1** – Bartosz Ciborowski, Przemysław Ilczuk, Jakub Kaganek, Jurij Perin, Artur Sułek, Kacper Waniowski.



Podlasie Biała Podlaska

Trudno marzyć o utrzymaniu, kiedy w ośmiu meczach przed własną publicznością zdobywa się ledwie punkcik. Dlatego działacze robią wszystko, żeby jednak w rundzie rewanżowej wrócić do Białej Podlaskiej. W grę wchodzi dwie opcje stadiony: AZS i PSW. Piszczac okazał się „przeklętym” miejscem, bo w sześciu występach na tym boisku było sześć porażek i ledwie trzy strzelone gole. Na szczęście dużo lepiej Patryk Czułowski i jego koledzy radzili sobie na boiskach rywali. Z dziewięciu takich występów przywieźli 12 punktów. Tylko sześć drużyn z grupy czwartej może się pochwalić lepszym dorobkiem w gościach. Często problemem było fatalne zachowanie obrony, bo Podlasie traciło

gole po katastrofalnych błędach pod własną bramką. Na szczęście cały czas widać było postępy w tym aspekcie, a tylko trzy „oczka” straty do bezpiecznej strefy tabeli oznaczają, że sytuacja drużyny Przemysława Sałańskiego wcale nie jest taka zła.

LICZBY RUNDY
0 – Tyle punktów „uciętało” Podlasie w meczach rozgrywan-ych w Piszczacu. W sumie było ich sześć, a bilans bramkowy też przedstawia się marnie: 3-19. Ciut lepiej drużynie wiodło się na stadionie AZS PSW, gdzie w dwóch występach udało się wywalczyć „oczko”.
2 – Białczanie mieli duży problem z utrzymaniem formy. Kiedy udawało się w końcu wygrać, to

nie potrafili pójść za ciosem. Tylko dwa mecze trwała najlepsza w rundzie passa meczów bez porażki.
8 – Ósme miejsce pod względem bramek zdobytych na wyjeździe zajmuje Podlasie – 11. Za to ostatnie pod względem skuteczności na swoim stadionie.

STRZELCY BRAMEK
4 – Marcin Kruczyk ● **3** – Patryk Czułowski ● **2** – Tomasz Andrzejuk, Damian Leśniak, Jakub Syryjczyk ● **1** – Mateusz Chyła, Kamil Dmowski, Jarosław Kosieradzki.



Stal Kraśnik

Obok Hutnika Kraków drugi, najlepszy beniaminek rundy jesiennej. A byłoby jeszcze lepiej gdyby nie kiepska końcówka roku. W czterech ostatnich występach niebiesko-biali zdobyli tylko dwa „oczka”. Mimo wszystko pewnie siódme miejsce na półmetku i tak zadowala wszystkich w Kraśniku. Duża w tym zasługa Rafała Króla, dla którego nie ma chyba różnicy, czy gra w III, czy IV lidze. Poprzednie rozgrywki kończył jako król strzelców na czwartym froncie, a klasę wyżej też należy do czołówki snajperów. Mocną stroną Stali na początku sezonu było przede wszystkim własne boisko. Z biegiem czasu podopieczni Jarosława Pacholarza coraz lepiej radzili sobie jednak także na wyjazdach. W zimie

zanosi się jednak na kilka zmian w kadrze zespołu. Odejść może kilku cennych młodzieżowców, którzy jako wychowankowie punktują w klasyfikacji Poro Junior System podwójnie. A to daje kraśniczanom duże szanse na wypłatę porządnej premii na koniec sezonu. Niestety, jeżeli rzeczywiście ktoś pożegna się z zespołem, to znalezienie równie dobrych następców będzie praktycznie misją niemożliwą do wykonania.

LICZBY RUNDY
4 – Czwartą lokatę zajmuje Stal w klasyfikacji najsukuteczniejszych drużyn grupy czwartej. Niebiesko-żółci zdobyli 30 goli. Lepsze są tylko drużyny z pierwszej trójki: Stal Rzeszów (38), Hutnik Kraków

(35) i Podhale Nowy Targ (31).
18 – Tylu zawodników jesienią zagrało dla Stali. Każda z drużyn z województwa lubelskiego miała do dyspozycji szerszą kadrę.
26 – Aż tyle bramek zdobyli dla niebiesko-żółtych zawodnicy, którzy byli w kadrze zespołu już w poprzednich rozgrywkach. „Nowi” strzelili tylko cztery gole.

STRZELCY BRAMEK
10 – Rafał Król ● **6** – Arkadiusz Maj, Daniel Szewc ● **4** – Filip Drozd ● **2** – Adam Nowak ● **1** – Arkadiusz Adamczuk, Michał Misiak.



Wisła Puławy

Główny problem zespołu Jacka Magnuszewskiego to strzelanie bramek, zwłaszcza u siebie. Najlepiej świadczą o tym liczby – ledwie 18 zdobytych goli. To czwarty, najgorszy wynik w lidze. Niżej w tej klasyfikacji są tylko trzy ostatnie ekipy w tabeli. Na szczęście w końcówce roku powiało optymizmem, bo przebu-dził się Szymon Stanisławski. W trzech ostatnich meczach „Stasio” zdobył trzy gole. Dwa w lidze i jeden w Pucharze Polski. Te ligowe trafienia dały jego drużynie sześć punktów. Duma Powiśla na pewno grała na jesieni falami. Najpierw zaczęła rozgrywki od siedmiu meczów bez porażki, ale za chwilę zanotowała pięć kolejnych spotkań bez zwycięstwa. A na koniec znowu wygrała

cztery razy z rzędu. Za każdym razem 1:0. Drużyna jest dobrze poukładana w tyłach. Potrafi też stwarzać wiele sytuacji. Gorzej jednak z ich wykończeniem. W Puławach przekonują, że chcą spokojnie budować zespół, ale po pierwszej rundzie Wisła ma tylko cztery punkty straty do lidera.

LICZBY SEZONU
4 – Gdyby nie cztery bramki Szymona Stanisławskiego, to sytuacja Dumy Powiśla byłaby dużo gorsza. Gole 24-latka dały drużynie dziewięć punktów w lidze, a do tego pozwoliły awansować do 1/16 finału Pucharu Polski.
7 – Trudno w to uwierzyć, ale strzelanie przychodzi piłkarzom z Puław z wielkim trudem.

Zwłaszcza u siebie. Na stadionie przy ul. Hauke-Bo-saka piłkarze Jacka Magnuszewskiego zdobyli siedem goli. Gorsze jest tylko Podlasie, ale białczanie z powodu remontu swojego stadionu musieli rozgrywać mecze głównie w Piszczacu.
9 – Aż tyle razy czyste konto zachowywała Wisła. To najlepszy wynik w grupie czwartej.

STRZELCY BRAMEK
4 – Szymon Stanisławski ● **2** – Łukasz Kacprzycki, Arkadiusz Maksymiuk, Jakub Poznański ● **1** – Michał Król, Krystian Kusał, Jakub Mażysz, Krystian Puton, Mateusz Supryn, Kacper Szyman-kiewicz.



PIŁKARSKA III LIGA GRUPA IV				
1. Hutnik	17	35	35-21	
2. Stal Rz.	17	34	38-14	
3. Podhale	17	34	31-16	
4. Wisła P.	17	31	18-13	
5. Motor	17	30	28-18	
6. Orlęta	17	27	28-22	
7. Stal K.	17	25	30-23	
8. KSZO	17	24	27-22	
9. Avia	17	22	20-21	
10. Wisła S.	17	21	19-26	
11. Chelmsianka	17	21	23-25	
12. Wólczanka	17	21	24-18	
13. Wiślanie	17	18	23-36	
14. Sokół	17	18	27-30	
15. Czarni	17	16	19-30	
16. Podlasie	17	13	16-36	
17. Spartakus	17	13	13-29	
18. Soła	17	12	16-35	

10 marca 2019 (pierwsza kolejka rundy rewanżowej):
Motor Lublin – Orlęta Radzyń Podla-ski ● Wisła Sandomierz – Wisła Puławy ● Podlasie Biała Podlaska – Czarni Polaniec ● Spartakus Daleszyce – Hutnik Kraków ● Soła Oświęcim – Sokół Sieniawa ● Avia Świdnik – Stal Kraśnik ● Wiślanie Jaśko-wice – KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzy-ski ● Wólczanka Wólka Pełkińska – Stal Rzeszów ● Podhale Nowy Targ – Chelmsianka Chelms.

NAJLEPSI STRZELCY
11 – Tomasz Płonka (Stal Rzeszów) ● **10** – Dariusz Gawęcki (Hutnik Kraków), Mateusz Kompanicki (Chelmsianka), Rafał Król (Stal Kraśnik) ● **8** – Patryk Kapuściński (Sokół Sieniawa), Krzysztof Pietluch (Wólczanka) ● **7** – Piotr Ceglarski (Stal Rzeszów), Artur Płaskowski (Podhale Nowy Targ), Kamil Sobala (Hutnik Kraków), Adrian Wójcik (Soła Oświęcim).

Promocja już w tym sezonie?

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA To była burzliwa jesień w Stali Poniatowa. W zespole, który w przeszłości grał nawet w II lidze w trakcie rozgrywek zmieniono trenera. Wiosną ekipa Zbigniewa Wójcika chce włączyć się do walki o awans na wyższy front

Gdyby wybierać najbardziej chimeryczny zespół lubelskiej klasy okręgowej, to Stal na pewno uplasowałaby się w ścisłej czołówce. Piłkarze z Poniatowej potrafili wygrywać z Granitem Bychawa czy Mazowszem Stężyca, ale również tracić punkty w konfrontacji z Unią Wilkołaz czy Piaskowią Piaski. W efekcie drużyna zajęła dopiero szóste miejsce, choć przed startem rozgrywek ambicje były dużo wyższe. W pewnym momencie w klubie nawet zrobiło się tak nerwowo, że postanowiono zmienić trenera – Jarosława Grajpera zastąpił Zbigniew Wójcik. Nowy szkoleniowiec wyniki lekko poprawił, ale na prawdziwą weryfikację przyjdzie czas dopiero wiosną. Kibice w Poniatowej mogą być jednak optymistami, bo ekipy Wójcika zazwyczaj w rundzie rewanżowej prezentują się wybornie. Tak było chociażby z Polesiem Kock, z którym Wójcik w ubiegłym sezonie wywalczył awans do czwartej ligi. Po kilku kolejkach gry na wyższym poziomie rozgrywkowym jednak rozstał się z drużyną i przeniósł się do Poniatowej. – Myślę, że w wykonaniu Stali nie była to zła runda. Prowadziłem zespół w 9

spotkaniach i zanotowaliśmy tylko jedną porażkę. Za dużo jednak było remisów. Myślę, że wiosną stać nas na atak z drugiego szeregu. Strata do lidera wynosi tylko sześć punktów i jest jak najbardziej do odrobienia. Musimy przepracować mocno zimę, bo właśnie w tym momencie robi się wydolność na cały rok. Przygotowania rozpoczniemy najprawdopodobniej 10 stycznia. W planach mamy sparingi m.in. z GKS Niemce, Powiślakiem Końskowola, Kłosem Chełm czy Górnikiem II Łęczna. Rywale są wymagający, ale chcemy sprawdzić w jakim miejscu jesteśmy i czy na pewno pasujemy do wyższej ligi. Stal ma olbrzymie tradycje i wierzę, że uda mi się przywrócić jej dawną świetność. Mam nadzieję, że awans uda nam się zrobić już w 2019 r., a nie w 2020 r. – mówi Zbigniew Wójcik.

Klub planuje kilka wzmocnień. Do drużyny mogą wrócić m.in. Michał Czarnecki i Jarosław Wyroślak. W planach jest również pozyskanie nowego bramkarza. – Chcemy wzmocnić konkurencję na tej pozycji. To pozwoli rozwijać się również naszemu młodemu golkeeperowi, Kacprowi Rybarczykowski – dodaje Wójcik.

KAMIL KOZIOŁ

Trafil w „dziesiątkę”

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA Sokół Zwierzyniec zakończył rundę jesienną w dolnych rejonach tabeli, ale wiosną drużyna prowadzona przez trenera Michała Macka chce skutecznie powalczyć o zachowanie ligowego bytu

Sokół w 15 meczach uzbierał 11 punktów i obecnie zajmuje 13 miejsce w tabeli. Złożyły się na to zaledwie trzy zwycięstwa, dwa remisy i aż 10 porażek, a na pierwszy komplet punktów kibicom przyszło czekać aż do dziewiątej kolejki. Dlatego w Zwierzyncu jak najszybciej chcą zapomnieć o minionej rundzie. – Niedostry mało powiedziane. Jednak nasza obecna pozycja w tabeli jest wynikiem licznych perturbacji jakie zdarzyły się latem. Latem mieliśmy duże problemy kadrowe, a dodatkowo nie mogliśmy znaleźć trenera bo Marcin Sirko otwarcie wyznał, że objął zespół tymczasowo – mówi Tadeusz Dudek, prezes Sokola. – Już w trakcie rundy rozmawialiśmy z wieloma szkoleniowcami, ale ci ciągle nam odmawiali. Wreszcie udało się przekonać do pracy Michała Macka i muszę przyznać, że był to strzał w „dziesiątkę”. Trener bardzo zaangażował się w pracę, a co za tym idzie poprawiły się wyniki – dodaje prezes ekipy ze Zwierzynca. I trudno się z tym nie zgodzić, bo odkąd za wyniki zespołu zaczął odpowiadać nowy szkolenio-

wiec drużyna zdecydowanie poprawiła grę i potrafiła pokonać Olimpię Miączyń, a więc rewelację pierwszej części sezonu. Ten mecz kibice w Zwierzyncu zapamiętają na długo bo zakończył się wynikiem 4:3, a emocji było w nim mnóstwo.

Mimo nienajlepszej sytuacji w tabeli w Zwierzyncu wierzą, że wiosną uda im się regularnie punktować i zapewnić utrzymanie w zamojskiej klasie okręgowej. – Jesteśmy już po okresie retrainowania i mamy gotowy plan na okres przygotowawczy. Mamy już zaplanowane gry kontrolne. Zmierzymy się z Hetmanem Zamość, Igorsem Krasnobród, juniorami Tomasovii, a także Frasattim Fajslawice, Hetmanem Żółkiewka i Roztoczem Szczepieszyń. Ponadto rozglądamy się za wzmocnieniami. Nie planujemy rewolucji – chcielibyśmy natomiast pozyskać dwóch doświadczonych graczy – zdradza Dudek. – Naszym celem jest utrzymanie i widać po zespole, że jest zdeterminowany bo go osiągnąć. Jednak wszystko zweryfikuje boisko – kończy prezes drużyny ze Zwierzynca.

BARTOSZ SURMAN

Trudno zastąpić snajpera

CHEŁMSKA KLASA OKRĘGOWA Start-Regent Pawłów, jak to bywa w przypadku beniaminków, będzie wiosną walczył o pozostanie w lidze okręgowej



FOT. GRZEGORZ MAZUREK

Beniaminek Start-Regent Pawłów wiosną będzie musiał walczyć o utrzymanie

Rola debutanta nie należy do łatwych i nie każdy potrafi sobie z nią poradzić. Doświadczyli tego piłkarze Startu-Regent Pawłów. Beniaminek w rundzie jesiennej musiał zmagać się z wymaganiami wyższej ligi i z pewnością nie zaliczył tej walki do udanej. Na półmetku rywalizacji zajmuje przedostatnie 13 miejsce mając pięć punktów przewagi nad strefą spadkową. Drużyna grającego trenera Kamila Góry nie może jednak czuć się bezpieczna, gdyż liczba miejsc zagrożonych degradacją może się zwiększyć. Zależać to będzie od ilości drużyn z okręgu chełmskiego, które zostaną zdegradowane z IV ligi.

Obecnie z tym szczeblem rozgrywek pożegnał się Kłos Chełm. Przy takim scenariuszu z chełmskiej klasy okręgowej, oprócz zajmującego ostatnie miejsce Tatranu Krańcyszyn, spadłby także Start-Regent Pawłów.

Na słaby wynik zespołu znaczący wpływ miały rozszady kadrowe. W porównaniu do wiosny, po wywalczonym awansie, drużyna osłabiła się. Kluczowym ubytkiem było odejście superstrzelca Andrzeja Głowackiego. W poprzednim sezonie napastnik strzelił aż 51 goli, co jednocześnie było najlepszym wynikiem w klasyfikacji strzelców i jak nawet na klasę A, godnym podziwu i naśladowania wyczynem. Razem z nim od-

szedł obrońca Dawid Kość. Obaj zakotwiczyli w Sparcie Rejowiec Fabryczny. Trener Góra ściągnął dobrze znanych mu ze wspólnych występów w Sparcie pomocnika Kamila Rutkowskiego i napastnika Damiana Kozioła. Z Unii Rejowiec przybył inny gracz ataku Michał Chybiak. W bramce pojawił się Mateusz Skrzypa ze Startu Krasnystaw. Jak się okazało nie były to posiłki na tyle skuteczne, aby już po rundzie jesiennej zapewnić spokojny ligowy byt. Pojawiły się wprawdzie trzy zwycięstwa, nad Ruchem Izbica, Spółdzielcą Siedliszcze i drugim z debutantów Agrosem Suchawa, ale było ich zbyt mało, aby była gwarancja utrzymania. – Nowi gracze

nie byli w stanie zastąpić najlepszego strzelca Andrzeja Głowackiego. Nie wszyscy też mogli zagrać w każdym meczu, jak Rutkowski czy Skrzypa. Doszły nam jeszcze kontuzje i kartki, a po spotkaniu ze Spółdzielcą wypadł grający trener, który za każdym razem rządził w drugiej linii. Mogliśmy uzbierać jeszcze więcej punktów, niektóre mecze przegraliśmy pechowo i w końcówce: 4:5 z Granicą Dorohusk i 3:4 z Tatranem Krańcyszyn. Będziemy walczyć o utrzymanie i dlatego musimy wzmocnić zespół. Potrzebujemy piłkarzy do ataku, pomocy i obrony. W grę wchodzi zawodnicy z wyższej ligi – mówi Grzegorz Mazurek, prezes Startu-Regent Pawłów. (GROM)

Najlepszy wynik w historii

BIALSKA KLASA OKRĘGOWA W ciągu kilku miesięcy Bizon Jeleniec przeszedł drogę od drużyny walczącej o utrzymanie do ekipy, która zamierza liczyć się w grze o miejsce w czołówce

Najbardziej mile zaskoczeni na koniec rundy jesiennej są kibice w Jeleńcu. Miejscowy Bizon przeszedł metamorfozę. Wiosną trener Mariusz Ciołek i piłkarze drżeli o ligowy byt. W każdym spotkaniu drużyna walczyła o życie ciulając po drodze cenne punkty konieczne do pozostania w bialskiej klasie okręgowej. Ostatecznie Bizon zakończył rozgrywki na bezpiecznym 11 miejscu, dwie lokaty nad strefą spadkową. Na 26 rozegranych spotkań ekipa z Jeleńca uzbierała 28 punktów, wygrywając dziewięć spotkań, jedno remisując i aż 16 przegrywając.

W 13 meczach rundy jesiennej podopieczni Mariusza Ciołka już zgromadzili

25 „oczek”, odnosząc siedem zwycięstw, cztery mecze remisując i odnosząc tylko dwie porażki, obie na wyjazdach. Na inaugurację Bizon poległ 0:4 z Granicą Terepól, a w połowie rundy 1:2 z Huraganem Międzyrzec Podlaski. Efektem tak dobrej postawy w pierwszej rundzie jest miejsce na najniższym stopniu podium, tuż za faworytami Huraganem i Gromem Kąkolewnica. Końcówkę pierwszej rundy Bizon miał bardzo udaną. Po przegranej z Huraganem, remisował 1:1 z Gromem Kąkolewnica oraz odniósł zwycięstwa: nad Unią Krzywda, LKS Agrotex Milanów i Bad Boys Zastawie, każde kolejne bardziej okazałe, po czym od 1:0, poprzez 3:0, a na 4:1 kończąc. Również

w Pucharze Polski przyszedł sportowy sukces. Już po zakończeniu zmagania w lidze podopieczni Mariusza Ciołka rozbili Kujawiaka Stanin 5:1 i awansowali do czwartej rundy, w której zmierzą się z Huraganem.

Gdzie tkwi recepta na sportowy sukces zespołu z Jeleńca. Z pewnością istotny wpływ miały wakacyjne rozszady kadrowe. Wyciągając wnioski z wiosny poprzedniego sezonu klub wzmocnił siłę ofensywną. Trafionymi zakupami okazali się pozyskani zawodnicy beniaminka IV ligi Orląt Łuków. Siła ognia wzrosła po przyjeździe Michała Botwiny (25 lat) i Łukasza Kyrlo (27). Do obrony dołączył trzeci z graczy z Łukowa Marcin Rybka. – Michał nawet został

najlepszym snajperem ligi z 13 golami na koncie – mówi trener Ciołek. – Oprócz zawodników z Łukowa solidną pracę wykonał nasz podstawowy bramkarz Włodzimierz Lisiewicz. Już wiosną swoimi udanymi interwencjami dawał impuls do lepszej gry. Jesienią w wielu meczach trzymał wynik. Na pochwałę zasługuje cały zespół. Piłkarze uwierzyli, że w końcu mogą grać dobrze i wygrywać. Bizon zawsze rundę jesienną miał słabszą. Cieszymy się, bo utrzymanie w lidze już praktycznie sobie zapewniliśmy. Trzecie miejsce to najlepszy wynik w historii klubu. Fajnie byłoby utrzymać na koniec miejsce na podium, ale będzie trudno.

(GROM)

Beniaminek z Gdańska pokonany

BASKET LIGA KBIET Koszykarki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin nabierają coraz większego rozpędu. Podopieczne Wojciecha Szawarskiego odniosły drugie zwycięstwo z rzędu – tym razem pokonały Sunreef Yachts Politechnika Gdańska 74:54

KRZYSZTOF KURASIEWICZ

Lublinianki były faworytkami tego spotkania i z tej roli wywiązały się bezbłędnie. Warto dodać, że nie wystąpiły w pełnym składzie – na parkiecie nie pojawiła się kontuzjowana Dajana Butulija. Serbka narzeka na uraz stopy i potrzebuje dłuższego odpoczynku.

Jednak nawet brak jednego z ważniejszych ogniw nie przeszkodził gospodyniom w rozegraniu dobrego spotkania. „Pszczółki” długo nie czekały na swoją szansę, bo prowadzenie 3:0 objęły już w pierwszej akcji. To był dobry prognostyk przed kolejnymi minutami tego pojedynku – lubelskie akademicki przyzwyczały kibiców do tego, że potrzebują trochę czasu na złapanie swojego rytmu.

Nie trzeba było jednak długo czekać na serię błędów z ich strony. Po trafieniach Maegan Conwright i Anniki Holopainen gdańszczanki objęły prowadzenie 9:8. Był to pierwszy i jedyny moment w tym spotkaniu, kiedy to goście mieli niewielką przewagę. Do ostatniego gwizdka zdecydowanie lepsze były miejscowe, co pokazały już pod koniec pierwszej kwarty – Brianna Kiesel, do spółki z Nikki Greene i Julią Adamowicz, dała swojemu zespołowi trochę psychicznego komfortu przed drugą



Brianna Kiesel po raz kolejny poprowadziła „Pszczółki” do zwycięstwa

odsloną meczu. „Pszczółki” wygrywały 23:12 po 10 minutach gry.

Ofensywa podopiecznych Wojciecha Szawarskiego kręcała się z każdą kolejną akcją. Politechnika Gdańska nie należy do czołowych ekip Energa Basket Ligi Kobiet, ale cieszyć może to, że aka-

demiczki z Lublina zagrały na dobrej, ponad 46-procentowej skuteczności. Starcia z outsiderem wymagają utrzymania skupienia, a to nie zawsze się udaje.

Lublinianki wygrały drugą partię 30:17, a trzecią zaledwie 12:7. Dało im to bardzo komfortowe prowadze-

nie przed ostatnią odsłoną – 65:36. Lubelski szkolenowiec nie obawiał się już o wynik konfrontacji z drużyną z Gdańska, dlatego dał pograć wszystkim swoim zawodniczkom. Za wygraną dał za to trener Politechniki Rafał Knap, który wpuścił na parkiet polskie koszykarki.

Gospodynie przegrały ostatnią kwartę 9:18, ale pewnie triumfowały w całym spotkaniu.

Ponownie liderką „Pszczółek” była Kiesel, która zapisała na swoim koncie 21 punktów, najwięcej ze wszystkich zawodniczek. Swoje dorzuciły też Kateryna Rymarenko

(15 punktów) oraz kapitan zespołu Julia Adamowicz (14 punktów).

Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin – Sunreef Yachts Politechnika Gdańska 74:54 (23:12, 30:17, 12:7, 9:18)

Pszczółka: Kiesel 21, Mistygacz 2, Rymarenko 15, Adamowicz 14, Greene 9 – Cebulska 4, Szajtauer 4, Vrancić 3, Pole-szak 2, Grygiel, Datsko.

Gdańsk: Conwright 12, Holopainen 6, Pyka 2, Szymańska, Śmietalska – Ostrowska 4, Haryńska 4, Bujniak 12, Gwizdała 3, Koc 5.

ENERGA BASKET LIGA KBIET

Arka Gdynia – Enea AZS Poznań 91:69 • TS Ostrovia Ostrów Wielkopolski – CCC Polkowice 43:81 • Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin – Sunreef Yachts Politechnika Gdańska 74:54 • 1KS Ślęza Wrocław – Wisła CanPack Kraków 81:69 • InvestInTheWest Enea Gorzów Wielkopolski – Artego Bydgoszcz 73:74 • PGE MKK Siedlce – Energa Toruń 69:77.

1. CCC	8	16	662:465
2. Arka	9	16	720:620
3. Ślęza	8	15	655:534
4. Wisła	8	14	620:509
5. Gorzów	8	13	654:536
6. Artego	7	13	528:445
7. Energa	7	12	529:450
8. Pszczółka	9	12	622:639
9. MKK	9	11	626:730
10. Widzew	8	10	542:614
11. Gdańsk	8	9	488:647
12. Poznań	8	9	528:690
13. Ostrovia	9	9	499:794

8-9 grudnia: Energa – Ostrovia • Poznań – Siedlce • CCC – Gorzów • Gdańsk – Arka • Widzew – Ślęza • Artego – Wisła.

Karnety na trybunę główną

ŻUŻEL Speed Car Motor Lublin uruchomił sprzedaż karnetów na trybunę główną na rundę zasadniczą w PGE Ekstralidze. Liczba takich wejściówek jest ograniczona. Posiadacze karnetów będą upoważnieni do wejścia na siedem spotkań domowych „Koziołków”. Każde miejsce jest ponumerowane i przypisane do jednej osoby przez cały sezon. Posiadacze karnetów będą mogli wejść na

mecz razem z dzieckiem, którego wzrost nie przekracza 100 centymetrów. Najmłodszy będą obserwowali zawody, siedząc na kolanach swoich opiekunów. Kibice, którzy chcą śledzić poczynania żółto-biało-niebieskich z trybuny głównej, muszą zapłacić za tę przyjemność 490 złotych (cena za sztukę). Sezonowe wejściówki są dostępne wyłącznie pod adresem tubilety.pl. **(KYKU)**

Śledztwo umorzone

ŻUŻEL Tomasz Jędrzejak popełnił samobójstwo – taki wniosek można wyciągnąć po umorzonym śledztwie prokuratorskim w sprawie jego śmierci. Według ustaleń śledczych, nikt nie przyczynił się do jego przedwczesnego odejścia

Przypomnijmy, że do tragedii doszło 14 sierpnia. Członkowie rodziny znaleźli 39-latkę martwą w jego domu. Prokuratura Okręgowa w Ostrowie Wielkopolskim zajmowała się tą sprawą i badała, czy do śmierci żużlowca nie przyczyniły się osoby trzecie. Śledztwo zostało jednak umorzone. Jak powiedział nam prokurator Maciej Meler, organy ścigania odtworzyły możliwy przebieg zdarzeń i dokładnie sprawdziły okoliczności zdarzenia. Przesłuchano również świadków, którzy mogli mieć istotne dla sprawy informacje. Prokuratura nie zgromadziła jednak wystarczających dowodów, żeby kontynuować śledztwo.

Sąd zadecydował natomiast, że wyniki badań toksykologicznych nie będą podane do wiadomości publicznej ze względu na dobro dzieci. Tomasz Jędrzejak zaczął swoją karierę w 1995 roku w zespole TŻ Iskra Ostrów Wielkopolski. Potem reprezentował barwy klubów z Wrocławia, Częstochowy, Tarnowa, a ostatnio z Rzeszowa. W zakończonym już sezonie wystąpił w 11 meczach w 2. Lidze Żużlowej. Był jednym z liderów drużyny oraz całej stawki – mógł się pochwalić średnią biegową na poziomie 2.574 punktu. Już pod jego nieobecność Stal awansowała na zaplecze PGE Ekstraligi. Ostrowianin miał bardzo duży udział w tym sukcesie. **(KYKU)**

LHT z kompletem zwycięstw

HOKEJ Lublinianie mogą być zadowoleni ze swojego występu w pierwszym w tym sezonie turnieju. Podopieczni Krzysztofa Krauze gościli u siebie Husarię Białystok i Legion Warszawa. Pokonali obie te ekipy

Turniej w Lublinie dał odpowiedzi na kilka pytań. Po pierwsze, w jakich dyspozycjach na starcie rozgrywek są poszczególne drużyny. Po drugie, jak będą wyglądały w tym sezonie zmagania w II lidze w grupie północno-wschodniej. Niemal do końca listopada nie było wiadomo, czy Warszawa zdecyduje się wystawić do walki Legion. Ostatecznie jednak hokeiści ze stolicy zaprezentowali się w akcji w Łemaniu.

Skład LHT Lublin zmienił się w porównaniu do poprzednich lat. Do ekipy dołączyli trzej Ukraińcy, w tym jeden z przeszłością w kadrze narodowej. Brakuje jeszcze hokeisty z Białorusi, ale jest szansa, że będzie bronił barw lubelskiego klubu. Trzon ciągle stanowią ci zawodnicy, którzy reprezentowali drużynę we wcześniejszych rozgrywkach. Pierwszym rywalem lubelskich hokeistów była Husaria Białystok. Lublinianie wygrali ten pojedynek 5:2, ale wynik może być trochę mylący. Premierowa tercja zupełnie nie układała się po ich myśli – padł bezbramkowy remis. W szatni musiało paść kilka mocnych słów i dopiero wtedy miejscowi zabrali się do pracy. Wygrana na pewno cieszy, ale styl nie do końca. Zespół LHT może być jednak zadowolony, bo



Zawodnicy LHT Lublin rozpoczęli nowy sezon od dwóch wygranych na swojej tafli

pierwszą próbę w tym sezonie przeszedł pomyślnie. - Wynik może być satysfakcjonujący, biorąc pod uwagę, że nie

graliśmy żadnych sparingów przedsezonowych, mieliśmy tylko treningi. W pierwszej tercji zmarnowaliśmy wiele dogodnych

okazji. W szatni powiedzieliśmy sobie co poprawić – częściej oddawać strzały, naciskać na bramkarza rywali – i worek z bramkami się rozwiązał – ocenia Krzysztof Krauze, grający trener LHT.

Zdecydowanie większy opór rywalom stawili hokeiści Legionu Warszawa. O wygranej lubelskiego zespołu zadecydowała zaledwie jedna bramka – miejscowi pokonali gości ze stolicy 8:7. Obrońcy mistrzowskiego tytułu bardzo dobrze rozpoczęli to starcie, ale w kolejnych minutach było tylko trudniej. Obie drużyny wdały się w wymianę ciosów i przed trzecią tercją tablica pokazywała rezultat 6:6. Lublinianie przechylili jednak szalę zwycięstwa na swoją korzyść.

- Bardzo dobrze zaczęliśmy, potem Legion przez chwilę prowadził, a dalej graliśmy cios za cios. Trzeba było wygrać, bo jak nie teraz, to kiedy. Szczególnie, że kolejny trudny turniej rozegramy w Warszawie. Teraz jesteśmy samodzielnym liderem grupy – dodaje Krauze.

Lublinianie mają dwa tygodnie na przygotowanie się do następnego turnieju. 15 grudnia pojadą do stolicy, żeby zagrać z tamtejszym Legionem oraz litewskim Gauja Wilno.

KRZYSZTOF KURASIEWICZ

Zagrali najlepszy meczu w sezonie

II LIGA SIATKARZY

W pierwszym spotkaniu rundy rewanżowej Huragan Międzyrzec Podlaski pokonał Legię Warszawa 3:1. Tym samym zrewanżował się za porażkę na inaugurację sezonu w takim samym stosunku

Faworytem byli siatkarze ze stolicy do których miejscowi tracili w klasyfikacji aż 12 punktów. Gospodarze nie przejęli się tym i zaprezentowali się z dobrej strony. W pierwszym secie, zresztą bardzo wyrównanym, oba zespoły próbowały zdominować przeciwnika. Sztuka ta bardziej udawała się graczom trenera Łukasza Wasąga, którzy trzymali wynik. Ostatecznie wygrana 25:21 stała się faktem i kibice zebrani w hali Zespołu Placówek Oświatowych w Międzyrzeczu zadawali sobie pytanie jak będzie wyglądała kolejna partia meczu.

W niej ponownie toczyła się wyrównana i ciekawa walka o każdy punkt. W końcowym rozrachunku lepsi okazali się goście, którzy zwyciężyli 25:23. Niezwykle ważny dla końcowego rozstrzygnięcia był trzeci set. Tutaj potrzebna była walka na przewagę aby wyłonić wygranego – 26:24 dla gospodarzy.

Czwarta partia okazała się już ostatnią. Podbudowani zwycięstwem we wcześniejszej odsłonie siatkarze z Międzyrzecza poszli za ciosem i rozprawili się ze stołecznymi zwyciężając 25:19. – Rozegraliśmy najlepsze spotkanie w sezonie. Każdy element w naszym wykonaniu funkcjonował bez zarzutu – podsumował szkoleniowiec Huraganu Łukasz Wasąg.

Huragan Międzyrzec Podlaski – Legia Warszawa 3:1 (25:21, 23:25, 26:24, 25:19)

Międzyrzec: Nowacki, Sobieszczak, Gołębiowski, Łęgowski, Gajosz, Kępka, Michał Bielecki (libero) oraz Maciej Bielecki, Szabaciuk, Robert, Malczewski.

Wyniki pozostałych spotkań: Czolg AZS UW Warszawa – Centrum Augustów 0:3 (23:25, 22:25, 23:25) ● Huragan Wołomin – AZS UWM Olsztyn 2:3 (16:25, 25:20, 25:22, 17:25, 14:16) ● Metro Warszawa – MOS Wola Warszawa 3:1 (25:23, 29:31, 25:20, 25:20) ● pauzował BAS Białystok.

1. Białystok	8	23	24:4
2. Olsztyn	9	21	24:12
3. Legia	9	21	24:12
4. Metro	9	15	18:16
5. Międzyrzec	9	12	17:21
6. Augustów	9	11	16:19
7. MOS Wola	9	9	14:22
8. Czolg AZS UW	9	5	9:24
9. Wołomin	9	3	10:26

8 grudnia: MOS Wola – Wołomin ● Olsztyn – Międzyrzec ● Legia – Czolg AZS UW ● Augustów – Białystok ● pauzuje Metro.

(GROM)

Znowu na tarczy

PGNIG SUPERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH W meczu zapowiadanym jako najciekawsze spotkanie 13. kolejki Azoty Puławy przegrały na wyjeździe z Orlen Wisłą Płock aż 17:28



Azoty po raz kolejny musiały uznać wyższość Orlen Wisły Płock

Od kilku sezonów puławianie mają ambitny plan nawiązania rywalizacji z zespołem z Płocka. Jak pokazał niedzielny mecz na razie wszystko nadal pozostaje w sferze marzeń. Wicemistrzowie z Orlen Wisły pokazali brązowym medalistom kraju miejsce w szeregach.

Losy spotkania rozstrzygnęły się w drugiej połowie, kiedy to w 35 minucie Igor Żabć wyprowadził gospodarzy na 15:12 bramką zdobytą z rzutu karnego. Puławian ogarnęła niemoc strzelecka. Nie potrafili poradzić sobie z agresywną obroną Nafciarzy. Widać było, że brakowało pomysłu na wypracowanie sytuacji rzutowych. Azoty skupiały się na grze środkiem, zupełnie pomijając skrzydłowych. Wprawdzie

grający na lewej flance Wojciech Gumiński był najsukieczniejszym graczem puławian, ale trzeba pamiętać, że cztery z pięciu bramek zdobył z rzutów karnych. Szwanowała też gra w defensywie, a jak już udało się przedrzeć pod bramkę gospodarzy, to na drodze stawał dobrze dysponowany bramkarz Adam Morawski. Efektem była porażka Azotów różnicą aż 11 trafień

Orlen Wisła Płock – Azoty Puławy 28:17 (12:10)

Orlen Wisła: Morawski, Borbely – Daszek 9, Krajewski 2, Racotea, Moya 5, Zdrahala, Obradović 3, Piechowski, Tarabochia 1, Żabić 2, Mihić 1, de Toledo, Sulić 5, Makar. **Kary:** 12 minut.

Azoty: Bogdanow, Koszowy – Kaleb, Łyżwa, Masłowski 2, Panić 1, Podsiadło 3, Prce, Titow 2, Gumiński 5, Jarosiewicz, Seroła 2, Skrabania 1, Grzelak 1, Kasprzak, Rogulski. **Kary:** 10 minut.

Wyniki pozostałych spotkań: mecz rozegrany awansem: PGE Vive Kielce – Energa Wybrzeże Gdańsk 42:28 (22:13) ● **mece weekendowe:** Arka Gdynia – Gwardia Opole 29:40 (12:20) ● Sandra Spa Pogoń Szczecin – Chrobry Głogów 20:26 (9:11) ● Piotrkowianin Piotrków Trybunalski – Stal Mielec 34:26 (13:16) ● Górnik Zabrze – Zagłębie Lubin 28:25 (14:11) ● MMTS Kwidzyn – Energa MKS Kalisz 24:21 (12:9).

1. Vive	13	39	490-349
2. Górnik	13	35	380-322
3. Płock	13	32	402-313
4. Azoty	13	27	385-321
5. Gwardia	13	25	377-374
6. Kwidzyn	13	21	312-322
7. Chrobry	13	18	334-336
8. Piotrkowianin	13	18	363-382
9. Wybrzeże	13	18	336-370
10. Zagłębie	13	14	325-363
11. Kalisz	13	10	337-366

12. Stal	13	7	350-426
13. Pogoń	13	6	319-379
14. Arka	13	3	339-426

7 grudnia: Pogoń – Wybrzeże ● Vive – Gwardia ● Płock – Kalisz ● **8 grudnia:** Kwidzyn – Stal ● Piotrkowianin – Chrobry ● **9 grudnia:** Zagłębie – Azoty ● Arka – Górnik.

PORAŻKA VIVE

Mistrz Polski przegrał na wyjeździe z Vardarem Skopje 27:28 (11:14) w ramach 10. kolejki Ligi Mistrzów. Było to ostatnie spotkanie kielczan w tym roku. Rozgrywki zostaną wznowione w lutym. Najwięcej bramek dla drużyny z Kielca zdobył Alex Dujšebajew (6). Po tej porażce Vive spadło z drugiego na czwarte miejsce w tabeli grupy A. Prowadzi Barcelona.

(GROM)

Była pełna kontrola

I LIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH

W akademickich derbach AZS AWF Biała Podlaska pokonał AZS UW Warszawa 33:26

Tylko na początku goście cieszyli się z prowadzenia (1:0, 2:1). Kolejne akcje przyniosły zmianę wyniku na korzyść gospodarzy. Bialscy akademicy odskoczyli na 4:2, 9:5, 14:6, 17:10. Schodząc do szatni miejscowi wygrywali 18:11.

Po zmianie stron AZS AWF kontrolował mecz i ostatecznie zwyciężył różnicą siedmiu trafień.

AZS AWF Biała Podlaska – AZS UW Warszawa 33:26 (18:11)

AZS BP: Adamuk, Sętowski, Kozłowski – Urbaniak 8, Bekisz 6, Stefaniec 5, Wołyńców 2, Ziolkowski 4, Kriuczok 4, Łazarczyk 2, Banaś 1, Nowicki 1, Niedzielenko, Maksymczuk. **Kary:** 14 minut.

Wyniki pozostałych spotkań: SPR PWSZ Tarnów – MTS Chrzanów 32:22 (16:13) ● Orlen Wisła II Płock – SPR Końskie 29:28 (14:14) ● KSZO Odlewnia Ostrowiec Świętokrzyski – Czuwaj Przemysł 34:47 (17:25) ● KPR Legionowo – Uniwersytet Radom 30:25 (11:7) ● SPR ROKiS Radzymin – MKS Padwa Zamość, przełożony na 16 grudnia.

1. Tarnów	10	27	346-273
2. Czuwaj	10	27	350-286
3. AZS BP	9	24	302-238
4. Chrzanów	10	18	295-276
5. Końskie	10	15	307-285
6. Legionowo	9	15	261-247
7. Padwa	9	12	244-269
8. Płock II	10	12	270-301
9. AZS UW	10	9	255-290
10. KSZO	10	9	270-323
11. Radom	10	3	229-271
12. Radzymin	9	3	224-294

8 grudnia: Chrzanów – AZS BP ● Radom – KSZO ● Końskie – Legionowo ● AZS UW Warszawa – Radzymin ● Czuwaj – Tarnów ● 9 grudnia: Padwa – Orlen Wisła II.

(GROM)

Lider w rewanżu zrobił swoje

II LIGA SIATKARZY MKS Avia Świdnik nie miała problemów z pokonaniem AKS V LO Rzeszów. Z kompletem punktów wrócił do Lublina zawodnicy LUK Politechniki po wygranej w Kozienicach

Z drużyną z Rzeszowa świdniczanie zmierzali się po raz kolejny w odstępie tygodnia. W ostatnią sobotę listopada wygrali w Rzeszowie 3:1, w pierwszy dzień grudnia gościli młodą ekipę z Podkarpacia w hali Szkoły Podstawowej nr 7. To efekt zmian w terminarzu spowodowany wycofaniem się z rozgrywek dwóch zespołów: Caro AZS Łódź i Świętokrzyska Siatkówka SA II Kielce. Gospodarze przystąpili bardzo zmotywowani, co było widać od pierwszego gwizdka. Jedynie na początku pierwszego i drugiego seta gościom udało się na chwilę wyjść na prowadzenie: 5:4 w pierwszym i 2:0 w drugim. Wraz z upływem czasu warunki dyktowali tylko żółto-niebiescy. W partii otwarcia Avia prowadziła 10:7, 16:9, 20:16 i 22:17. Ostatecznie zwyciężyła 25:17. Prawdziwy popis siły mieliśmy okazję zobaczyć w drugiej odsłonie. Miejscowi zdominowali przeciwnika w każdym elemencie siatkarskiego rzemiosła.

Świdniczanie mocno zagrywali, dobrze przyjmowali serwis rywala. Kibice co chwila oklaskiwali skuteczne ataki ze skrzydeł i środka. Przewaga rosła z akcji na akcję. Avia wygrywała 7:5, 11:6, 16:10 i 19:12. W końcówce seta miejscowi jeszcze bardziej odjechali z wynikiem zwyciężając 25:12. Dobrą grę miejscowi kontynuowali w kolejnej partii. Avia zaczęła od 3:1 utrzymując przewagę trzech, czterech punktów. W końcówce lider powiększył prowadzenie do sześciu, siedmiu punktów (22:16, 24:17). Ta partia zakończyła się zwycięstwem 25:19, a w meczu 3:0. – Cały mecz przebiegał pod nasze dyktando. Rywale nie potrafili w żaden sposób nam zagrozić. Dopisaliśmy kolejne cenne trzy punkty i oby było tak dalej – mówi Piotr Maj, drugi trener MKS Avia.

MKS Avia Świdnik – AKS V LO Rzeszów 3:0 (25:17, 25:12, 25:19)

MKS Avia: Misztal, Kurek, Rejowski, Czarnecki, Obermeyer, Baranowski, Bonisławski (libero) oraz Bieńko (libero), Żywno, Zdrojewski, Machowicz, Guz.

Lublinianie mierzyli się w Kozienicach z miejscowym KKS. O tym, że gospodarze są mocni we własnej hali przekonała się nie tak dawno świdnicka Avia zwyciężając dopiero po tie-breaku. LUK Politechnika wygrała w czterech setach i nadal zajmuje drugie miejsce w tabeli. W dwóch odsłonach górą byli zawodnicy trenera Macieja Kołodziejczyka. W trzecim, niezwykle zaciętym, sprawa wygranej przechyliła się dopiero po walce na przewagę. Tym razem to miejscowi cieszyli się z ugrania partii. W czwartej odsłonie wszystko wróciło do sytuacji z pierwszej części spotkania. – Cieszymy się z trzech punktów zdobytych na trudnym terenie. Mecz był bardzo zacięty. Ważne, że nie pękliśmy

w końcówkach, tylko przechyliliśmy szalę na naszą stronę – mówi trener Maciej Kołodziejczyk.

KKS Kozienice – LUK Politechnika Lublin 1:3 (20:25, 23:25, 27:25, 23:25)

LUK Politechnika: Durski, Goss, Pałka, Marszałek, Szaniawski, Kusior, Cabaj (libero) oraz Kwiecień, Toborek, Zugaj.

Pozostałe wyniki: PZL Sędziszów Małopolski – Karpaty Krosno 2:3 (25:18, 10:25, 21:25, 25:19, 13:15) ● Błękitni Ropczyce – Neobus Niebylec 0:3 (23:25, 20:25, 19:25).

1. Avia	8	23	24:5
2. Politechnika	8	21	21:4
3. Niebylec	8	15	16:10
4. Karpaty	8	14	17:12
5. Kozienice	8	10	13:18
6. Błękitni	8	7	9:19
7. Rzeszów	8	4	8:22
8. Sędziszów	8	2	6:24

8 grudnia: Sędziszów – Błękitni ● Niebylec – Kozienice ● Rzeszów – LUK Politechnika ● Karpaty – Avia.

(GROM)



Aneta Łabuda (z piłką) na razie w mistrzostwach Europy zdobyła pięć bramek

Został mecz ostatniej szansy

MISTRZOSTWA EUROPY W PIŁCE RĘCZNEJ KOBIEC Polki w fazie grupowej poniosły już dwie porażki i mają już minimalne szanse na awans do kolejnej rundy. A impreza we Francji dopiero się rozkręca.

KAMIL KOZIOL

Nie tak miał wyglądać udział reprezentacji Polski w mistrzostwach Europy we Francji. Białe-Czerwone wprawdzie nieźle zaczęły inauguracyjny bój z Serbią i do przerwy prowadziły 14:13. W drugiej połowie ich gra się jednak kompletnie rozspalała, a szczypiornistki z Bałkanów kompletnie zdominowały boiskowe wydarzenia. Szybko wyrobiły sobie zdecydowaną przewagę i dowiozły bezpieczne prowadzenie do końca zawodów. – Zagraлиśmy bardzo źle w drugiej

połowie, popełniając całą masę błędów. Nasz centralny blok zupełnie nie funkcjonował, stąd nie mogliśmy wyprowadzać kontr, po których w pierwszej połowie zdobyliśmy bodajże sześć bramek. Dopiero po spotkaniu Kinga Achruk zgłosiła ponowne problemy ze ścięgnem Achillesa. Bramkarki nam za bardzo nie pomogły, ale też nie mogły, bo nasza obrona zawiodła totalnie po zmianie stron. Rywalki miały po prostu więcej sportowych argumentów, bo to plejada piłkarek z trzech

mocnych lig europejskich o dużym doświadczeniu w meczach o stawkę. Sami sobie zgotowaliśmy ten los, a 20 straconych bramek po przerwie źle mówi o naszej obronie, od której wszystko się zaczyna w szczypiorniku – powiedział związkowej stronie po spotkaniu z Serbkami Leszek Krowicki, opiekun Polek.

Wczoraj z grą Białe-Czerwonych nie było jednak wcale lepiej. Nasze szczypiornistki przegrały z Dunkami 21:28 i znacznie ograniczyły swoje szanse na awans do drugiej rundy.

We wtorek zmierzą się ze Szwedkami i muszą najlepiej wysoko wygrać, aby zakwalifikować się do kolejnej fazy.

Serbia – Polska 33:26 (13:14)

Serbia: Tomasević, Colić – Krpez Slezak 11, Stojiljković 5, Lavko 5, Radosavljević 3, Lekić 3, T. Radojević 3, Cvijić 2, Pop-Lazić 1, D. Radojević, Vukajlović.

Polska: Gawlik, Płaczek – Kudłacz-Gloc 6, Grzyb 5, Łabuda 4, Achruk 4, Kobylińska 3, Janiszewska 1, Zych 1, Drabik 1, Lisewska 1, Matuszczyk, Wołoszyk.

Sędziowali: Bethmann i Tzaferopoulos (obaj Grecja).

Polska – Dania 21:28 (9:11)

Polska: Płaczek, Gawlik – Kobylińska 7, Kudłacz-Gloc 4, Drabik 3, Grzyb 2, Rosiak 2, Matuszczyk 1, Zych 1, Łabuda 1, Achruk, Janiszewska, Sobiech, Kochaniak, Wołoszyk

Dania: Toft, Reinhardt – Jorgensen 5, Jensen 5, Woeller 4, Nielsen 4, Hansen 3, Iversen 2, Dornville de la Cour 2, Tranborg 1, Hylleberg 1, Heindahl 1, Pedersen, Grigel, Offendal, Hojlund

Sędziowali: Horvath i Marton (obaj Węgry).

Rosjanki popsuły inaugurację

MISTRZOSTWA EUROPY W PIŁCE RĘCZNEJ KOBIEC

Francuzki zawiodły w pierwszym meczu czempionatu. Gospodynie imprezy przegrały 23:26 z Rosją

Grupa A: Serbia – Polska 33:26 • Dania – Szwecja 30:29 • Polska – Dania 21:28 • Szwecja – Serbia 22:21.

1. Dania	2	4	58-50
2. Serbia	2	2	54-48
3. Szwecja	2	2	51-51
4. Polska	2	0	47-61

4 grudnia: Szwecja – Polska (godz. 18) • Dania – Serbia.

Grupa B: Francja – Rosja 23:26 • Czarnogóra – Słowenia 36:32 • Słowenia – Francja 21:30 • Rosja – Czarnogóra 24:23.

1. Rosja	2	4	50-46
2. Francja	2	2	53-47
3. Czarnogóra	2	2	59-56
4. Słowenia	2	0	53-66

4 grudnia: Rosja – Słowenia • Francja – Czarnogóra.

Grupa C: Węgry – Holandia 25:28 • Hiszpania – Chorwacja 25:18.

1. Hiszpania	1	2	25-18
2. Holandia	1	2	28-15
3. Węgry	1	0	25-28
4. Chorwacja	1	0	18-25

3 grudnia: Chorwacja – Węgry • Holandia – Hiszpania.

Grupa D: Norwegia – Niemcy 32:33 • Rumunia – Czechy 31:28.

1. Rumunia	1	2	31-28
2. Niemcy	1	2	33-32
3. Norwegia	1	0	32-33
4. Czechy	1	0	28-31

3 grudnia: Niemcy – Rumunia • Czechy – Norwegia.

Zapraszamy na mecz

ENERGA BASKET LIGA Joe Thomasson dołączył do drużyny TBV Startu Lublin. Dzisiaj ekipa Davida Dedka weźmie udział w jubileuszowym 25 Mecz Słodkich Serc

Amerikanin w poprzednim sezonie występował w Polpharmie Starogard Gdański, gdzie średnio zdobywał 13,3 pkt. Obecne rozgrywki rozpoczął w rosyjskim BK Burevestnik Yaroslavl, gdzie notował średnio 10 pkt na mecz. Thomassona prawdopodobnie zabraknie jeszcze w dzisiejszym Mecz Słodkich Serc. Impreza organizowana w ramach akcji „Pomóż dzieciom przetrwać zimą” rozpocznie się o godz. 18 w hali MOSiR im. Zdzisława Niedzieli przy Al. Zygmunta. Oprócz zawodników TBV Startu wezmą w niej udział jeszcze szczypiornistki MKS Perła Lublin, koszykarki Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin, piłkarze nożni Motoru Lublin i rugbiści KS Budowlani Lublin. Biletem wstępu na mecz są słodczyce. (kk)

POLACY LEPSI OD HOLANDII

Znakomicie radzi sobie reprezentacja Polski biorąca udział w eliminacji mistrzostw świata. W czwartkowy wieczór Białe-Czerwoni rozgromili Holandię aż 105:78. Najsukcesowniejszym koszykarzem naszej ekipy był Aaron Cel, zdobywca 20 pkt. Skupiliśmy się na tym, aby był to mecz kompletny. Mieliśmy przygotowany bardzo dobry plan defensywny, chcieliśmy korzystać z naszego systemu. W okienkach reprezentacyjnych za każdym razem mamy do dyspozycji inny skład i mało czasu na przygotowania. Wszyscy starają się jak najlepiej zorganizować i grać dobrze. Myślę, że to, iż trenujemy ze sobą od kilku lat było naszą przewagą, pomogło nam to. Może trafianie tylu trójek nie było w planie, ale chcieliśmy kreować otwarte rzuty i dzielić się piłką. Staraliśmy się utrzymać balans pomiędzy grą pod koszem i na obwodzie. Ponadto zawodnicy byli skupieni na grze drużynowej i stąd tak świetny wynik – powiedział portalowi pzkosz.pl Mike Taylor, opiekun reprezentacji Polski. Wczoraj Białe-Czerwoni rozegrali kolejne spotkanie eliminacyjne. Rywalizacja z Włochami zakończyła się jednak po zamknięciu wydania naszej gazety.

CZAS NA MARKETING

Szczypiornistki MKS Perła, korzystając z chwili przerwy w rozgrywkach ligowych, są bardzo aktywne marketingowo. Niedawno odwiedziły uczniów Szkoły Podstawowej nr 15 im. Jana Pawła II w Lublinie. Spotkanie było możliwe dzięki akcji „Zaproś MKS”. Klub aktywnie wspiera również program „Odpal myślenie, nie wchodzi w uzależnienie”, który jest skierowany do uczniów klas VII i VIII szkół podstawowych i ponadgimnazjalnych. W jego ramach zawodniczki MKS Perła uczestniczyły w specjalnie zorganizowanej profilaktycznej debacie w Lubelskim Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego. Mistrzyni Polski przestrzegały tam przed zażywaniem dopalaczy i innych substancji psychoaktywnych oraz tłumaczyły, że zamiast środków odurzających zdecydowanie lepiej wybrać sport.

Kalendarz, jakiego jeszcze nie było

SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH MKS Perła Lublin wspólnie z Adamem Brzezowskim, Przemysławem Gąbką oraz agencją Robimy Marketing stworzyli unikatowy kalendarz, który można zakupić w cenie 50 zł

Takiego projektu jeszcze nie było! Dzięki współpracy z mistrzem bodypaintingu - Adamem Brzezowskim, a także znakomitym fotografem Przemysławem Gąbką oraz agencją Robimy Marketing, MKS Perła Lublin wprowadza nową jakość w świecie kalendarzy wykonywanych przez kluby sportowe. Wspólnymi siłami stworzyli niesamowite kalendarze ściennie przedstawiające szczypiornistki naszego klubu w efektownych, oryginalnych stylizacjach. Praca nad tym produktem wymagała wielu godzin stylizacji i zażyłości. – Z każdą kolejną edycją naszego klubowego kalendarza staramy się podchodzić do jego projektu w nowatorski sposób. Od jakiegoś czasu chodziło

nam po głowie, by do przyszłorocznej edycji zaangażować osobę związaną z bodypaintingiem, a Adam jest w tej materii wielkim fachowcem. Dziewczynom z drużyny bardzo spodobał się ten pomysł, więc z wielkim entuzjazmem przystąpiliśmy do pracy i jesteśmy bardzo zadowoleni z efektu, o czym nasi kibice będą mogli się przekonać już w styczniu – przyznaje Marta Daniewska, menager ds. marketingu MKS Perła. – Zajmuje się bodypaintingiem od kilku lat. To dość nietypowa forma sztuki, bo jest bardzo ulotna. Dlatego, by utrwalić ją na dłużej, niezbędna jest pomoc fotografa. Kalendarz jest idealną galerią dla tego rodzaju malowania. Muszę przyznać, że tak dużego projektu jeszcze nie realizo-

wałem. Zazwyczaj pracuję z jedną modelką do jednej sesji zdjęciowej. W tym wypadku miałem do czynienia z kilkunastoma dziewczynami i to było duże wyzwanie, gdyż każda z nich jest inna, ale jednocześnie muszą wyglądać spójnie – zaznacza Adam Brzezowski z agencji Robimy Marketing. – Chciałem uchwycić na zdjęciach przede wszystkim urodę pięknie pomalowanych modelek. Swego rodzaju trudnością było zestawienie oświetlenia i sfotografowanie dziewczyn w taki sposób, by oddać jako całość zarówno urodę modelki, jak i dzieło plastyczne Adama. Poza tym, to moja kolejna praca z zawodniczkami MKS Perła Lublin i jak zawsze bardzo cieszy mnie doskonałe porozumienie na planie i pro-

fesjonalizm – podkreśla Przemysław Gąbka z agencji Robimy Marketing.

Przyjmowanie zamówień na kalendarze w formacie A2 rozpoczęto 29 listopada, pod adresem kontakt@mks.lublin.pl. Produkty będą dostępne w klubowym sklepie od 15 stycznia w cenie 50 zł za sztukę. Warto podkreślić, że kibice, którzy zdecydują się nabyć jeden ze stu pierwszych egzemplarzy otrzymają produkt z autografami piłkarek MKS Perła Lublin.

50 sztuk kalendarzy zostanie przeznaczonych na akcje charytatywne. Klub gorąco zachęca kibiców do wysyłania propozycji, komu sugerują pomoc, na adres kontakt@mks.lublin.pl z dopiskiem „kalendarz charytatywnie”.

KAMIL KOZIOL



Aleksandra Rosiak to jedna z modelek, która widnieje w kalendarzu

FOT. MATERIAŁY PRASOWE MKS PERŁA LUBLIN

Sandacz i szczupak palce lizać



Sandacz w sosie rakowym, szczupak gotowany i zupa rybaka. To najlepsze potrawy XV Ogólnopolskich Dożynek Rybackich Dworu Anna, które odbyły się wczoraj w Jakubowicach Konińskich k. Lublina. Wzięło w nich udział 23 wystawców, którzy przygotowali do oceny 33 dania z ryb słodkowodnych.

W kategorii restauracje wygrał Hotel Huzar z Lublina, który serwował sandacza w sosie rakowym. Na drugim miejscu znalazł się Pensjonat Kazimierski z Kazimierza Dolnego z jesiotrem w wódce podanym na czarnej soczewicy, a trzecią pozycję za podium zajął Hotel i Restauracja President z Kocka z sandaczem z kaszotto z musem z dyni i oliwą ziołową. Wyróżnienie w tej kategorii dostał Hotel i Restauracja Nowy Dwór Bogucin za sandacza na krokcie z czerwonej kapusty.

W kategorii szkoły i koła gospodyń wiejskich najlepsze danie – szczupaka gotowanego – przygotowało Koło Gospodyń Wiejskich w Półku. Drugie miejsce zajęła zupa pomidorowa z pulpecikami ze szczupaka przygotowana przez „Kobiety z pasją” z miejscowości Sobole, a trzecie - Koło Gospodyń Wiejskich w Woli Niemieckiej za kielbasę wędzoną z amura. Zespół Szkół Rolniczych w Pszczelnej Woli został wyróżniony za zapiekane sandacza z grzybami.

W kategorii gospodarstwa rybackie najlepsze w tym roku okazało się Gospodarstwo Rybackie Bełzec, które przygotowało zupę rybaka. Drugie miejsce zajęło Lucky Fish z Krakowa za sushi z karpem wędzonym, a trzecie - Gospodarstwo Rybackie „Pustelnia” z Woli Rudzkiej za delikatną pastę z pstrąga. Wyróżnienie dostało Gospodarstwo Rybackie „Topornica” (gołębki z karpia w sosie neapolitańskim). Marszałek województwa przyznał swoją nagrodę Gospodarstwu Rybackiemu Bończa.

KATARZYNA PRUS



XIV PLEBISCYT SPORTOWIEC ROKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO 2018

WYMYŚL HASŁO W 4 SŁOWACH I ZDOBĄDŹ RADIO INTERNETOWE

Dla Czytelników biorących udział w naszym głosowaniu na **Najpopularniejszego Sportowca Roku Województwa Lubelskiego 2018**, zarówno smsowym, jak i kuponowym

mamy nagrodę w postaci radia internetowego firmy HAMMA

Wystarczy wysłać sms wg. podanego wzoru i w tym samym smsie w 4 słowach uzasadnić swój głos/wybór lub wpisać go na kuponie również w czterech słowach w jednej, wybranej z 7 kategorii.

Czekamy na Wasze pomysły. Najciekawsze uzasadnienie nagrodzimy super sprzętem RTV

hama®

ZADZWOŃ! SZCZEGÓŁY POD NUMEREM TELEFONU 81 46 26 800